

Tankował na promilach

str. 29

**Jest gołe pole.
I niezły problem**

Wójt Zbigniew Szczepański i szefostwo ZZO mają twardy orzech do zgryzienia. Teren, który początkowo dostali za darmo, może kosztować udziałowców miliony złotych **str. 35**

Czas Chojnic

17 grudnia 2020 roku nr **51/964** ISSN 1734-0128 cena **3,90** zł (5% VAT)

TYGODNIK LOKALNY

**DZIŚ
44
STRONY!**

**Barszczyk na zakwasie,
a może pierogi?**

Ściąga
z przepisami
na świąteczne
dania **str. 42-43**

**Szlachetna
Paczka
sprawiła radość**
str. 22, 24

- Druhowie z Wiecka chcą się zamienić na auta **str. 13**
- Rafał Trzaskowski będzie się tłumaczył **str. 14**
- Tylko dwa samorządy załapały się na kasę **str. 17**
- Odmrożenia zakończyły się amputacją **str. 18**
- Uderzyli w jedyne przydrożne drzewo **str. 21**
- Poszło na noże. „Co za problem, zrobimy nowy konkurs” **str. 26**

Śmierć za 20 złotych

Karol został pobity, a potem pozostawiony bez pomocy. Sprawca prawdopodobnie chciał odzyskać dług – 20 złotych. Młody mężczyzna po ataku trafił na OIOM, a potem do zakładu opiekuńczego. Tam zmarł, nigdy nie odzyskując przytomności. – Jak można doprowadzić do śmierci człowieka dla takiej kwoty? – pyta z niedowierzaniem rodzina zmarłego.

tekst Stanisław Kamiński, fot. arch.

str. 2

REKLAMA



KUP OKNO Z KOŁNIERZEM

I ZGARNIJ GRATIS!

KOŁNIERZ
PAROPRZEPUSZCZALNY

VERPOL
SYSTEMY DACHOWE

PAWŁÓWKO • Torowa 1, Chojnice
www.verpol.pl • **52 397 52 59**

Paluch chce dopłacić do pływania. Sęk w tym, że... basen jest nieczynny **str. 3**



Nowy szef PCPR-u.
Trener boksu będzie
rządził silną ręką? **str. 7**

Nie żyje Roman Lipski,
działacz i niedoszły kandydat na burmistrza **str. 12**



Indeks 377090

Bliscy zmarłego Karola chcą poznać prawdę

Karol został pobity, a potem pozostawiony bez pomocy. Młody mężczyzna po ataku trafił na OIOM, a następnie do zakładu opiekuńczego. Tam zmarł, nigdy nie odzyskując przytomności. – Jak można tak pobić człowieka dla kwoty 20 złotych? – pyta z niedowierzaniem rodzina zmarłego.

Początek tej tragicznie zakończonej historii miał miejsce pod koniec lipca tego roku. W jednym z domów na osiedlu Kolejaryz w Chojnicach doszło wtedy do pobicia. Jak wynika z pierwszych ustaleń śledczych, napastnik zaatakował i pobił 35-letniego **Karola Drobińskiego**. Mężczyzna doznał poważnych obrażeń ciała.

Według naszych informacji potem wydarzenia przebiegają następująco: kiedy na miejsce zostaje wezwana karetka (prawdopodobnie dopiero na drugi dzień po ataku), poszkodowany jest nieprzytomny i w ciężkim stanie. Trafia na oddział intensywnej terapii w Chojnicach. Obrażenia, w szczególności głowy, są rozległe. Lekarze przeprowadzają operację, ale znaczącej poprawy nie ma. Ofiara ataku trafia po kilku tygodniach na oddział chirurgii.

Po kolejnych kilku tygodniach Karol w stanie wegetatywnym zostaje przewieziony do Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Człuchowie. W poniedziałek 7 grudnia przed południem mężczyzna umiera.

Śmiesznie mały dług

Krótko po pobiciu domniemany sprawca został zatrzymany przez policję. To **Mieczysław M.** Według naszych informacji to mężczyzna, który zamieszkiwał z ofiarą w tym samym budynku. Podejrzewany został przesłuchany. Śledczy przedstawili mu dwa zarzuty. – *Pierwszy dotyczył spowodowania u pokrzywdzonego ciężkich obrażeń ciała, w szczególności głowy oraz choroby realnie zagrażającej życiu. Drugi dotyczył użycia przemocy w celu wymuszenia zwrótu wiarygodności* – mówi **Stanisław Kaszubowski**, zastępca prokuratora re-

jonowego w Chojnicach. Ofiara miała bowiem dług u napastnika, a ten chciał odzyskać fundusze. Nie były to jednak żadne wielkie pieniądze. Dług wynosił zaledwie... 20 złotych.

Jak przekazują śledczy, zatrzymany 45-latek przyznał się do uczestnictwa w pobiciu. Prokuratura zawnioskowała o areszt. Sąd zgodził się na dwa miesiące za kratkami. Później chojnicka prokuratura zawnioskowała o przedłużenie aresztu. Początkowo Sąd Okręgowy w Słupsku zgodził się na to. Wpłynęło jednak zażalenie na tę decyzję. Sąd Apelacyjny w Gdańsku wspomniane rozstrzygnięcie uchylił. Mieczysław M. opuścił areszt. Obecnie znajduje się na wolności. Śledczy po śmierci Karola Drobińskiego zlecieli sekcję zwłok, która ma dać odpowiedź, jaka dokładnie była przyczyna śmierci pobitego.

Widziała syna przez szybę

Karol Drobiński pochodził z gminy Brusy. Jego bliscy nie ukrywają, że okoliczności śmierci 35-latka nie są jeszcze wyjaśnione. Rodzina liczy na to, że prokuratura znajdzie odpowiedzi na wszystkie pytania. Śmierć syna najbardziej przeżywa matka. – *Przez pandemię nie mogłam normalnie do niego wejść do sali. Na OIOM-ie widziałam go tylko raz, przez szybę. W ZOL-u mi go przez okno pokazali* – ubolewa kobieta.

Zdaniem rodziny, jeżeli potwierdzą się informacje, że do pobicia doszło wieczorem, a karetkę wezwano dopiero kolejnego dnia, to ten fakt znacząco przyczynił się do późniejszego stanu mężczyzny. – *Gdyby ktoś od razu udzielił mu pomocy, to pewnie by się to nie stało. Może już by nie poszedł do pracy, ale jednak by żył* – mówią bliscy.

Wstrzymany pogrzeb

Śmierć Karola nie była jedyną smutną sytuacją, jaka w ostatnim czasie spotkała jego rodzinę. Ze względów

proceduralnych trzeba było przełożyć już raz ustaloną datę pogrzebu. Z powodu braku wyniku testu na COVID-19 opóźniła się sekcja zwłok. Rodzina rozpoczęła już jednak przygotowania do pochówku. Ustalono wcześniej datę 10 grudnia trzeba było przesunąć na wtorek 15 grudnia. Dla bliskich ważne, że krewny wreszcie spoczął na cmentarzu.

Członkowie rodziny Karola nie kryją rozgoryczenia, i to z kilku powodów. Przede wszystkim domniemanego oburzającego powodu ataku. – *Żeby za 20 złotych tak pobić człowieka? To się w głowie nie mieści. Poza tym jeśli byli świadkowie, to czy nikt nie mógł zareagować, odciągnąć sprawcy?* – nie dowierza jeden z bliskich. Niepojęte dla niego jest to, że Mieczysław M. jest na wolności. Bliscy chcą się jednak przede wszystkim dowiedzieć, co dokładnie się stało. – *Życia to mu już nie nie zwróci, ale chcemy chociaż poznać prawdę. Ufamy, że śledczy to wyjaśnią* – mówi matka.

Stanisław Kamiński

Wigilia pod szczególnym nadzorem

Zgodnie z rządowymi wytycznymi w kolacji wigilijnej może uczestniczyć tylko pięcioro gości, nie licząc domowników. Jeśli ktoś poinformuje służby o przypuszczalnych nadużyciach, będą one musiały zweryfikować zgłoszenie.

Według rządowego rozporządzenia do 27 grudnia obowiązuje zakaz organizowania zgromadzeń, w tym imprez czy spotkań, w których uczestniczyłoby więcej niż pięć osób (wyłączone są jedynie służbowe zebrania). Chodzi przy tym nie tyl-

ko o oficjalne wydarzenia, ale także uroczystości w rodzinnym gronie. Jak wynika z dokumentu, do limitu nie wlicza się osoby organizujące spotkanie oraz domowników, określonych w rozporządzeniu jako osoby wspólnie zamieszkujące lub

gospodarujące. Choć wieloosobowa rodzina może zatem bez przeszkód usiąść przy wspólnym stole, a nawet zaprosić gości, to mimo wszystko tegoroczna wigilia będzie dla wielu na pewno bardziej kame-

ralna niż zwykle. W jaki sposób będzie jednak weryfikowane, czy w konkretnym domu przekroczono liczbę gości spoza domowników? Może to nastręczyć pewnych kłopotów, ale być może funkcjonariusze zapukają tego wieczoru do niektórych mieszkań. – *Jeśli wpłynie do nas informacja, będziemy zobowiązani podjąć interwencję. Sprawdzamy i weryfikujemy każde zgłoszenie* – zaznacza **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej komendy. – *Mamy jednak nadzieję, że społeczeństwo weźmie*

sobie do serca wytyczne, które mają służyć bezpieczeństwu, i że nie będziemy musieli podejmować interwencji związananych z obostrzeniami.

Gdyby faktycznie okazało się, że przy świątecznym stole usiadło więcej osób niż przewidziano w przepisach, grozi za to mandat do 500 zł. Funkcjonariusze mogą również skierować sprawę do sanepidu, wskutek czego kary finansowe mogą być dużo wyższe.

rw

Naradzają się i znajdą miejsce dla drzewek

Mieszkańcy ubolewają nad tym, że stara wierzba w Chojnicach ma zostać ścięta. Ogrodnik miejski wyjaśnia, że nie uda się uratować drzewa. Czy da się pogodzić obie strony? W planie są dodatkowe nasadzenia.

Sporo dyskusji rozgorzało po artykule w „Czasie Chojnic” o tym, ile rocznie wycinanych jest drzew w naszym mieście i które są typowe do usunięcia. Najwięcej uwagi przykuła wierzba znajdująca się przy figurze Chrystusa Króla. Jest chora, zagrzybiona i spróchniała, dlatego

zdaniem ogrodnika miejskiego stanowi zagrożenie i trzeba ją wyciąć.

Wojna z drzewami?

Po publikacji przy drzewie pojawili się członkowie Stowarzyszenia Chojnickiego Alarmu dla Klimatu. – *Czy nasi wólarze wydali drzewom wojnę?* – pytają na swoim profilu na Face-

booku działacze. I piszą: „Pierwsza pod topór ma iść wierzba, która stoi od zawsze, a docelowo cały skwer z np. stuletnimi cisami ma zniknąć. Zapewne mają zastąpić stary drzewostan młode nasadzenia, ale po co??? Trzeba sadzić nowe drzewa, ale w innych miejscach! Chojnice

potrzebują więcej zieleni, tak bardzo ważnej do prawidłowego funkcjonowania ludzi w mieście”.

Wśród karteczek przyklejonych przez ekologów do wierzby były też z napisem, że różga należy się tym, którzy zgadzają się na betonowanie miasta. Była też o prośba o wór drzewek. I być może to życzenie się spełni.

Sto, a nawet więcej

Burmistrz Chojnic **Arseniusz Finster** jakiś czas temu poinformował, że z inicjatywy księdza dziekana **Jacka Dawidowskiego** w Chojnicach ma być posadzonych sto drzewek. Okazją

do tego jest setna rocznica urodzin papieża Jana Pawła II i rocznica odzyskania niepodległości. – *W piątek mam spotkanie z panią Małgorzatą Darwisch ze Stowarzyszenia Chojnicki Alarm dla Klimatu* – mówi wólarz. Wówczas ma zapadnąć decyzja, gdzie posadzić wspomniane drzewka. Zdaniem burmistrza najodpowiedniejsze byłoby miejsce wokół budowanego zbiornika przy ulicy Sobierajczyka. – *Jeśli się tam tyle zmieści, posadzimy nawet 150 drzewek* – zapewnia burmistrz.

Danuta Niedzielska



*Czas Bożego Narodzenia
to czas Miłości, Radości i Pokoju,
którym dzielimy się z najbliższymi,
a których źródłem jest sam Pan Bóg.
Niech Boże Dziecię, które z miłości do nas
staje się człowiekiem będzie źródłem
siły i odwagi w codzienności.
Niech narodzony Jezus Chrystus
błogosławi w każdym dniu
nadchodzącego roku.*

Aleksander Mikołaj Mrówczyński

Posel na Sejm RP

www.aleksandermrowczynski.org
Biuro Poselskie ul. Sukienników 5, Chojnice

Paluch chce dopłacić do pływania. Sęk w tym, że... basen jest nieczynny

Mariusz Paluch obiecuje, że dopłaci do drugiej godziny na basenie każdemu, kto przyjdzie ze specjalnym kuponem. W ten sposób chce spełnić przedwyborczą obietnicę, ale opozycyjna radna Mirosława Dalecka śmieje się, że tylko on mógł coś takiego wymyślić. Obecnie baseny są bowiem nieczynne dla indywidualnych klientów. W środę prezeska Parku Wodnego potwierdziła, że nikt jeszcze nie skorzystał z „promocji”.

Podczas ostatnich wyborów samorządowych obecny wicestarosta, a ówczesny kandydat **Mariusz Paluch**, złożył sporo obietnic. W jego programie znalazły się na przykład punkty „zdrowe i aktywne dzieci” oraz „pierwszy w Polsce społeczny program – najczystszy powiat w Polsce”. Jedną z obietnic były darmowe wizyty na basenie dla mieszkańców powiatu chojnickiego. Paluch zapewniał przy tym w ulotce: „Drogi wyborco!!! Oto założenia, które zrealizuję i z pewnością rozliczę w nadchodzącej kadencji”.

Pomysł z bezpłatnymi wejściówkami nie został jeszcze wcielony w życie, co już nieraz wicestaroście wytykała opozycja, a zwłaszcza radna klubu PiS **Mirosława Dalecka**. Teraz Paluch postanowił więc dopłacić do drugiej godziny na pływalni każdemu, kto przyjdzie na basen z kuponem wyciętym z jednego z periodyków, które ukazują się w Chojnicach. Druga godzina ma kosztować klienta złotówkę.

Wszyscy zadowoleni?

– Ktoś mnie niedawno zapytał, jak daleko są posunięte moje prace odnośnie do wstępu do Parku Wodnego dla mieszkańców powiatu. To trudny proces, bo to są rozmowy z samorządowcami, z właścicielami etc. Pomyślałem, że skoro jakoś mi się wiedzie i to obiecywałem, a mo-

je serce zostawiłem w Parku Wodnym i mogę skorzystać z przyjaznego miesięcznika, w którym wynegocjowałem dobrą cenę ogłoszenia, to kilka stron będzie zadowolonych z tego rozwiązania – tłumaczy wicestarosta. – Może dzięki promocji będzie więcej osób, które przyjdą na basen, a ja chociaż w małej części rozpocznę wywiązywanie się z obietnic. Przy okazji wesprę miesięcznik (jest on wydawany przez jednego z powiatowych radnych – red.). Zadowoleni będą też mieszkańcy, którzy będą chcieli skorzystać – jeśli godzina to dla nich za

mało, drugą mają praktycznie za darmo. Złotówka jest symboliczną opłatą, konieczną ze względów fiskalnych.

Umowa między Parkiem Wodnym a wicestarostą została sporządzona na okres do końca marca przyszłego roku m.in. ze względu na pandemię. Aby wykorzystać kupon, należy wyciąć go z miesięcznika i przynieść ze sobą na pływalnię. Dzięki temu będzie wiadomo, jaką fakturą obciążony zostanie wicestarosta i jakie było zainteresowanie akcją.

Jeszcze nikt nie skorzystał

Problem w tym, że w związku z koronawirusem basen póki co nie jest otwarty dla indywidualnych klientów. Na stronie można zna-

leźć informację: „Pływalnia będzie czynna od poniedziałku 9 listopada br. w dni powszednie w godzinach 14.00-22.00 WYŁĄCZNIE dla grup zorganizowanych, uczących się pływać lub doskonalących technikę pływania. Zachęcamy wszystkich miłośników tej dyscypliny sportu, aby zapisywali się do naszych warsztatów pływackich”.

Obecnie baseny – podobnie jak na przykład siłownie – otwarte są tylko dla osób, które przygotowują się do zawodów. Aby z nich skorzystać, należy podpisać stosowne dokumenty, że osoba chcącą poćwiczyć będzie brała udział w rywalizacji.

Czy takie spełnianie obietnic wyborczych ma zatem sens w obecnym czasie? – Mam informację, że gazeta rozeszła się błyskawicznie. Pomysł cieszy się powodzeniem. Mogę modlić się, żeby rządzący od początku roku uruchomili pływalnię również dla klientów indywidualnych – broni swojego zdania Mariusz Paluch.

Prezeska chojnickiego parku wodnego **Żaneta Janowicz** potwierdza, że z kuponu mogą skorzystać również osoby, które przygotowują się do zawodów. – Mogę powiedzieć tylko, że kosztów reklamy, która ukazała się w prasie, nie pokrył Park Wodny – dodaje. Wyjaśnia jednak, że nie może zdradzać szczegółów dotyczących umowy, bo straciłaby wiarygodność w oczach kontrahentów. – Jest to tajemnica przedsiębiorstwa. Mogę tylko powiedzieć, że wicestarosta będzie dopłacał – mówi prezeska.

Czy faktycznie kupon cieszy się zainteresowaniem? W środowej (16



Mariusz Paluch przed wyborami samorządowymi obiecał bezpłatny wstęp do Parku Wodnego w Chojnicach wszystkim mieszkańcom powiatu.

grudnia) rozmowie telefonicznej Janowicz zdradziła, że do tej pory nikt jeszcze z niego nie skorzystał.

Imię z błędem

Z promocji Palucha w swoich mediach społecznościowych żartuje Dalecka. Wytyka wicestaroście, że tylko on mógł wpasć na taki pomysł, że świadomie wprowadza mieszkańców w błąd i że tylko udaje, że spełnia swoją obietnicę. Żartuje sobie też z błędu, który pojawił się w miesięczniku – na kuponie imię wicestarosty jest zapisane jako Marusz.

„Przypominam, zgodnie z ulotką wyborczą, Paluch obiecał bezpłatny wstęp do parku wodnego dla wszystkich mieszkańców powiatu chojnickiego. Gdzie tu jest bezpłatne wejście na basen? Skoro każdy chętny musiałby zapłacić 12 zł za pierwszą godzinę, aby za 1 zł mógł skorzystać dodatkowo z drugiej godziny – propozycja Palucha. Więc, spełnianie obietnicy Palucha kosztuje każdą osobę 13 zł i nie jest to darmowe wejście na basen. Fakt, Paluch to marketingowiec. Czy to oznacza, że to, co obieca, tego nie dotrzyma?” – napisała w jednym z postów radna. Jeden z internau-

tów zauważa natomiast, że nakład miesięcznika z natury rzeczy jest ograniczony, zatem z automatu z oferty nie skorzystają ci, którzy nie mają możliwości zdobyć tego wydania.

Dalecka złożyła również wniosek do Parku Wodnego o udostępnienie informacji publicznej dotyczącej umowy i ewentualnej faktury za reklamę z kuponem w prasie.

Chwyt marketingowy?

Czy tak jak sugeruje Dalecka, ze strony Palucha jest to chwyt marketingowy? – Żał mi pani Daleckiej, bo nie zrobiła żadnego koncertu, akcji charytatywnej czy zawodów. Nie ma na to pomysłów albo energii, a lubuje się w ocenie moralności. Jest w tym niezła, bo ocenia moralność czyjaś, a powinna zacząć od siebie – mówi ostro wicestarosta. Dodaje, że ocenę, czy to chwyt marketingowy, pozostawia społeczeństwu. – Zapłacę dużo pieniędzy z prywatnej kieszeni. Zamiast wydać je na wakacje czy na rodzinę, wydam je na rzecz ludzi, których nawet w większości nie znam – mówi.

tekst Patrycja Gierszewska, rw, fot. Daniel Frymark

SKŁAD OPAŁU
Chojnice, ul. Człuchowska 71,
tel. 52 334 17 76, tel. kom. 728 467 563

DOBRY WĘGIEL do DOBREGO DOMU

Orzech II (groszek) 25-63 mm	– 630,00 zł
Kostka II (orzech) 63-120 mm	– 670,00 zł
Kostka I (kostka) 120-200 mm	– 690,00 zł
Groszek (ekogroszek) 8-25 mm	– 660,00 zł
Groszek w/w (Ekogroszek w workach)	– 780,00 zł

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA!

Od poniedziałku do piątku 8.00-16.00,
w soboty 8.00-12.00

Niniejsze ogłoszenie nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego

ZAPRASZAMY NA WYMIANĘ OPON!

- ✓ wymiana opon
- ✓ wyważanie kół
- ✓ pełen serwis kół

BOSCH SERVICE

STENCEL

89-600 Chojnice, ul. Bytowska 59,
tel. 52 397 10 60
www.stencil.bosch-service.pl

P.H.U. CARBON
MARZENA KREMPA

Oferujemy szeroką gamę opału takiego jak:

- węgiel
- kostka
- orzech
- groszek
- ekogroszek
- drewno rozpalkowe
- drewno kominkowe

DOBRY WĘGIEL DOBRA CENA

WĘGIEL WORKOWANY

ul. Drzymały 14 609 089 274
pon.-pt. 8.00-16.00
sob. 8.00-13.00 www.chojnicewegiel.pl

Zabytkowy dworzec z klasą

W przyszłym roku ma się zacząć przebudowa budynku głównego dworca PKP. Koszty są ogromne, bo zmiana obiektu i terenu przed nim to koszt aż 22 milionów złotych. Skąd taka cena?



Front budynku. Zniknie wyświetlacz, zastąpi go okrągły zegar.

Projektem zajmuje się konsorcjum firm z Warszawy, którym lideruje spółka Studium. Jeśli koronawirus nie pokrzyżuje planów, projekt przebudowy budynku głównego dworca i terenu przed nim ma być gotowy w lutym 2021 roku. Podczas niedawnego spotkania z wicemarszałkiem **Leszkiem Bonną**, który przekazał dodatkowy czek na około 1 mln 150 tys. zł na węzeł integracyjno-transportowy, burmistrz **Arseniusz Finster** zdradził, że pieniądze przydadzą się na przebudowę głównego budynku dworca PKP.

Wysoki standard

Koszt realizacji będzie ogromny, bo sięga aż 22 mln zł. W tej kwocie poza wartością modernizacji obiektu mają być uwzględnione koszty renowacji placu przed nim. – *Tak naprawdę jest to suma standardowa. Jeśli taki budynek, w tym stanie technicznym, trzeba oddać do stanu używalności i wysokiego standardu, to ta kwota nie odbiega od normy* – wyjaśnia architektka **Zofia Sobolewska**.

Trzeba też zwrócić uwagę, że jest to budynek znajdujący się w rejestrze zabytków i wszelkie przeprowadzane w nim prace są pod ścisłą kon-

trolą konserwatora. – *Otrzymaliśmy 18 stron uwag zapisanych drobnym maczkiem* – dodaje architektka. Gdyby zostawić tylko mury, to koszty byłyby na pewno niższe, ale nie można pozbyć się wszystkiego, co jest we wnętrzu obiektu, wiele rzeczy trzeba zachować. I tak przykładowo część okien i drzwi będzie konserwowana, a część odtwarzana. Okładziny ścienne zostaną zachowane, ale zostaną przykryte innym materiałem.

Odrestaurowana restauracja

Jeśli na przykład chodzi o byłą restaurację, to zostaną zachowa-

ne posadzka, sufit i drzwi. Oczywiście wszystko będzie odnowione i zakonserwowane.

Obecnie w byłej restauracji rozmieszczone są eksponaty związane z kolejnictwem, należące do działaczy Chojnickiego Stowarzyszenia Miłośników Kolei. Niedługo będą musieli je stamtąd zabrać. – *Negocjujemy z marszałkiem województwa*

przekazanie historycznej jednostki EN57, w której na czas remontu miałyby się znaleźć ekspozycja – informuje **Damian Otta**, szef organizacji.

Elektryczny zespół trakcyjny, konkretnie EN57-967, stoi odstawiony w Chojnicach. – *Wyprawadka na pewno jest problemem, ale przy tak gruntownym remoncie nie ma innej rady. Przenieśliśmy się do innego z budynków na stacji, ale PKP SA ma ogromne czynsze, więc nas na to nie stać* – dodaje Otta.

Wyświetlacz zniknie, zegary zostaną

Jeśli chodzi o zewnętrzną część obiektu, to też sporo się zmieni. – *Cegła obecnie jest pomalowana. Odkryliśmy tam sporo warstw farby*

– mówi **Zofia Sobolewska**. Podczas modernizacji ceglana elewacja zostanie oczyszczona i zaimpregnowana. – *Powróci jej naturalny kolor* – dodaje architektka.

Zdobienia, które są na ścianach, także będą odnowione i odtworzone, bo niektórych fragmentów brakuje. Na bocznych ścianach znajdują się dwa zegary i one

zostaną zachowane,

oczywiście trafią do specjalisty od zegarów.

Natomiast wyświetlacz, który znajduje się na froncie budynku, zniknie. – *Kiedyś był w tym miejscu okrągły zegar i taki też będzie zamontowany* – dodaje architektka.

Zmieni się też wszystko przed budynkiem, ale w ramach istniejącego placu, który jest w kształcie kielicha. Przełożona będzie nawierzchnia, wytyczona zostanie m.in. strefa dla rowerów. – *Pojawią się też drzewa* – zaznacza **Zofia Sobolewska**. Przebudowa budynku ma się zacząć w przyszłym roku.

tekst i fot.

Danuta Niedzielska



Widok na budynek od strony peronów. Po remoncie zamiast farby ukaże się naturalny kolor cegły.



Zegary po bokach obiektu zostaną zachowane.



Wnętrze obiektu obecnie nie zachęca, by w nim zbyt długo przebywać. To ma się jednak zmienić.

REKLAMA

Magia rodzinnych Świąt

BRAMA POMORZA
Centrum Handlowe

LIPIENICE K. CHOJNIC, UL. PODMIEJSKA 2A

GaleriaBramaPomorza
bramapomorza.pl



**BANK SPÓŁDZIELCZY
W CHOJNICACH**
ul. Kościuszki 23 • 89-600 Chojnice

Gdy nadejdą Święta Bożego Narodzenia

Niech zdrowie, nadzieja i radość
zastukają do Państwa drzwi, a Nowy Rok 2021
przyniesie pomyślność i szczęście każdego dnia

życzą Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Banku Spółdzielczego w Chojnicach

ZOSTAŃ MIKOŁAJEM

NAJLEPSZE PREZENTY



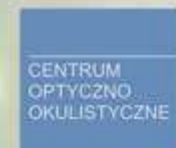







M A K A L U


5.10.15. **MULTI SPORT**



DOM TOWAROWY LIBERA

STARY RYNEK 9 -10

Zderzenie na ostrym łuku

Kierowca skody przekroczył oś jezdni i uderzył w naczepę ciężarówki. Wszystko zakończyło się mandatem, ale policja apeluje o ostrożność.



Osobówką kierował 73-latek.



Do kolizji doszło w Niezychowicach.

Dogodne warunki dla kierowców już się skończyły. Zmrok zapada szybko, a jezdnie już rzadko kiedy są suche i odpowiednio przyczepne. Przekonał się o tym kierowca

skody, który w czwartkowy wieczór doprowadził do zderzenia z ciężarówką. Doszło do tego na jednym z ostrych łuków w Niezychowicach. Chodzi o zakręt w środku wsi. Kie-

rujący osobówką jechał w kierunku Doręgowic. Na łuku naruszył oś jezdni i uderzył w naczepę ciężarowego mana.

Uczestnikom zdarzenia nic poważnego się nie stało, chociaż skoda fabia miała mocno uszkodzony przód. Na miejscu interweniowali policjanci. - Jak ustalili funkcjonariusze, kierujący skodą na łuku drogi naruszył oś jezdni i doprowadził do zderzenia z ciężarówką - mówi Justyna Przytarska, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji.

Sprawcą kolizji był 73-letni mieszkaniec gminy Chojnice. Podróżował z pasażerem. Został ukarany 220-złotowym mandatem i sześcioma punktami karnymi. Mana prowadził z kolei 51-letni mieszkaniec



Skoda miała rozbity przód.



Ciężarówka jechała w kierunku Chojnic.

Skarszew. Obaj uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny skody. - Apelujemy do kierowców o ostrożność na drodze. W czasie jesienno-zimowym kluczową sprawą jest dosto-

sowanie prędkości i techniki jazdy do warunków, które często bywają trudne - przypomina Justyna Przytarska.

tekst i fot.
Stanisław Kamiński



OSIEDLE HARMONIA

Domy w zabudowie
bliźniaczej z widokiem
na Tucholę



od 3500 zł/m²

Już dziś umów się
na prezentację
naszych mieszkań.
Zapraszamy!

STAN
DEWELOPERSKI



573 206 098
573 206 099



nieruchomosci@jmkonstrukcje.pl

www.jmkonstrukcje.pl

J&M

Chciałbym się sprawdzić na tym stanowisku

Andrzej Plata wygrał konkurs na stanowisko dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Chojnicach. Miejski radny i wychowawca w schronisku dla nieletnich pokonał byłego dyrektora GOPS-u w Konarzynie Jakuba Frankensteina. Pracę w PCPR Plata rozpocznie w styczniu.

Andrzej Plata został zarekomendowany zarządowi powiatu przez komisję konkursową na stanowisko dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Chojnicach. Był jednym z dwóch kandydatów, którzy brali udział w postępowaniu konkursowym.

– Aby przystąpić do konkursu, trzeba było posiadać minimum trzyletnie doświadczenie w pracy w pomocy społecznej, jak również legitymować się odpowiednim

„Nie ma konfliktu interesów, bo jestem radnym miejskim, a PCPR to placówka powiatowa

wykształceniem z tego zakresu. Były tylko dwie kandydatury. Myślałem, że będzie ich dużo więcej, ale pewnie wymóg ustawowy spowodował, że byłyby jedynie dwie. Trzeba było z nich wybrać, ale mam nadzieję, że będzie to dobry wybór – mówi starosta Marek Szczepański. Plata pokonał w konkursie jedynego konkurenta – Jakuba Frankensteina, byłego dyrektora Gminnego Ośrodka Po-

mocy Społecznej w Konarzynie. **Miał koncepcję**

Na stanowisku dyrektora Plata zastąpi Andrzeja Gąsiorowskiego, który z końcem grudnia po 14 latach pracy jako szef chojnickiego PCPR przechodzi na emeryturę.

W Biuletynie Informacji Publicznej Powiatu Chojnickiego pojawiło się uzasadnienie decyzji komisji. „Pan Andrzej Plata wykazał się dobrą znajomością wymaganych zagadnień, przedstawił obszerną koncepcję funkcjonowania Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Chojnicach, model zarządzania w tej jednostce, a także wizję współpracy z innymi jednostkami oraz organizacjami” – czytamy w opublikowanym piśmie.

Czy nowy dyrektor planuje wprowadzić jakieś zmiany w funkcjonowaniu PCPR? – Chciałbym przede



Andrzej Plata został wybrany na nowego dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Chojnicach. Stanowisko obejmie wraz z początkiem roku.

wszystkim kontynuować zadania, które są tam prowadzone. To zadania stałe i nie da się za bardzo jakichś spektakularnych zmian wprowadzać – wyjaśnia. Dodaje jednak, że warto byłoby postawić większy nacisk na działania w obszarach takich jak punkt interwencji kryzysowej czy poradnictwo specjalistyczne.

Nadal będzie radnym

Andrzej Plata to miejski radny, przewodniczący komisji ds. społecznych w radzie. Zawodowo pracuje jako wychowawca w Schronisku

dla Nieletnich w Chojnicach. Zajmuje się także działalnością sportową, głównie pięściarstwem, jest trenerem.

Nowy dyrektor PCPR rozpocznie pracę w styczniu. Czy będzie musiał zrezygnować z którejś z pełnionych funkcji? – Nie muszę zrezygnować z bycia radnym. Nie ma tu konfliktu interesów, bo jestem radnym miejskim, a PCPR to jest placówka powiatowa. Jeśli chodzi o moją pracę w schronisku, to będę chciał z niej zrezygnować – wyjaśnia.

Chociaż w zawodzie pracuje niemal 25 lat (równe ćwierć wieku minęłoby w marcu), to jednak uznał, że chciałby coś zmienić w życiu zawodowym. – Wcześniej przez trzy lata byłem koordynatorem pieczy zastępczej. Ta praca otworzyła mi pewne horyzonty i perspektywy. Postanowiłem dalej się edukować i kształcić w tym kierunku, a teraz chciałbym się sprawdzić na tym stanowisku – dodaje nowy dyrektor.

tekst Patrycja Gierszewska, fot. Daniel Frymark

Liczą się konkrety, CZYLI PLAN DLA PRACY I ROZWOJU

Pandemia COVID-19 odmieniła świat, jaki znaliśmy. Zmieniła nie tylko to, jak funkcjonujemy w społeczeństwie, ale także wpłynęła na gospodarkę. Sprawia też, że wszyscy musimy się nauczyć, jak w niej funkcjonować. Dlatego, wychodząc naprzeciw tym potrzebom, wicepremier Jarosław Gowin przygotował Plan dla Pracy i Rozwoju.

Ten plan powstał, bo Polacy – pracownicy i firmy – muszą znowu poczuć się bezpiecznie. A zatem potrzebują nie ogólnych wizji, idei czy strategii, ale planu konkretnego i pewnego, rozpisanego na działania i terminy. Dzięki niemu warunki prowadzenia działalności gospodarczej staną się przewidywalne.

W czasach kryzysu należy przede wszystkim zapewnić byt polskim rodzinom i przetrwanie polskim firmom. Praca jest tym, co łączy pracowników i pracodawców. Wszystkie działania mają służyć więc i jednemu, i drugiemu. Kryzys i pandemia kiedyś miną i dlatego należy myśleć o przyszłości – o jak najszybszym powrocie gospodarki na ścieżkę szybkiego wzrostu. Nie można wyłącznie pomagać tu i teraz, ale w ramach planu kłaść fundamenty pod przyszłość. Dlatego liczą się konkrety.



Przygotowany plan zawiera działania pogrupowane w trzech obszarach. Pierwszy z nich to bezpośrednia pomoc. Na tarczę branżową oraz na kontynuację tarczy finansowej PFR przeznaczony zostanie ok. 40 mld zł. Pomoc ta obejmuje zwolnienia z ZUS, postojowe dla małych firm, dopłatę do 2 tys. zł z Funduszu Gwarantowanych

Świadczeń Pracowniczych, dotację do 5 tys. zł dla mikro i małych firm, możliwość umorzenia w 100% subwencji z Polskiego Funduszu Rozwoju, dofinansowanie do 70% kosztów stałych, a także wieloletnie korzystnie oprocentowane kredyty inwestycyjne udzielane przez Polski Fundusz Rozwoju i gwarantowane przez Bank Gospodarstwa Krajowego.



Drugi obszar to nowy kierunek, czyli pakiet działań wspierających firmy zmuszone do transformacji i dostosowania się do zmieniających się potrzeb rynku. Dotyczy to także osób dotkniętych bezrobociem. Do takich działań należy program „Pierwszy biznes”, czyli nisko oprocentowane pożyczki i dotacje na uruchomienie działalności gospodarczej. Oferta obejmuje program „Nowy Start”, czyli warsztaty i szkolenia eksperckie, ułatwiające

Przygotowany plan zawiera działania pogrupowane w trzech obszarach

ponowne rozpoczęcie działalności gospodarczej w rzeczywistości post-covidowej. Przedsiębiorcy mogą również skorzystać z „Polityki Nowej Szansy”, czyli środków na restrukturyzację firm mających kłopot z płynnością.



Trzeci obszar to impuls dla rozwoju. To tarcza prawna, czyli ustawy deregulacyjne, a także cyfryzacja gospodarki polegająca na przeniesieniu wszystkich procedur do sieci. Ten obszar to nowe prawo zamówień publicznych – zdecydowanie uproszczone, ale też np. dające możliwość stosowania

w zamówieniach publicznych zaliczki. Kolejnym elementem z tego obszaru jest krajowy plan odbudowy, będący kompleksowym programem reform i projektów strategicznych, którego celem jest wzmocnienie odporności społecznej i gospodarczej oraz budowa potencjału polskiej gospodarki. Przygotowany został także pakiet na rzecz mieszkalnictwa, a w nim między innymi 1,5 mld zł jako wsparcie w budowie mieszkań dla gmin, czy ustawa mieszkanie za grunt. Oprócz tych rozwiązań powstaje nowa polityka przemysłowa, czyli przemysłowy pakiet impulsów rozwojowych dla branż wnoszących największą wartość dodaną w eksporcie. Wreszcie, przeznaczonych zostało 8 mld zł z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju oraz Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Środki te przeznaczone są dla firm na osiągnięcie nowych przewag konkurencyjnych na rynkach światowych. Przewidziana jest między innymi ulga na robotyzację.

Plan jest otwarty oraz elastyczny i będzie sukcesywnie uzupełniany wraz z realizacją kolejnych przedsięwzięć. Powstaje on w dialogu z pracodawcami i związkami zawodowymi. Warto poznać szczegóły!

Szczegóły znajdują się na stronie

LiczaSieKonkrety.gov.pl





Wesołych Świąt Bożego Narodzenia

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia pragniemy złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia, miłości, ciepła domowego ogniska i rodzinnej, prawdziwie świątecznej atmosfery.

Niech ten wyjątkowy czas przyniesie wiele uśmiechów i wzruszeń, a nadchodzący nowy rok będzie wypełniony sukcesami, zarówno w życiu prywatnym, jak i zawodowym.

Właściciele oraz pracownicy firmy



Wracają pociągi z Chojnic do Kościerzyny

Jak informuje rzecznik PKP PLK, spółka zakończyła kolejny etap prac na odcinku między Brusami a Lipuszem. Pozwalają one na powrót połączeń w stronę Kościerzyny. W przyszłości czas podróży ma być krótszy i zajmować około godziny.

Zgodnie z informacją powrót pociągów na trasę Chojnice – Kościerzyna jest możliwy od niedzieli 13 grudnia. – *Pomiędzy Brusami i Lipuszem wymieniono szyny na odcinku 15 kilometrów. Prace prowadzone były od początku listopada. Na zadanie przeznaczono prawie 7,5 mln zł* – informuje **Przemysław Zieliński** z zespołu prasowego PKP Polskich Linii

Kolejowych SA. Jak zapewnia, podczas prowadzonych robót i zamknięcia trasy w to miejsce podstawiona była zastępcza komunikacja autobusowa.

Ma być szybciej

To jednak nie wszystkie dobre informacje dla podróżnych. Na razie wracają połączenia, ale w przyszłym roku mają one dodatkowo być szybsze. Potrzebne

jest jednak dopełnienie wszystkich formalności. – *Po zamontowaniu w 2021 r. nowych urządzeń sterowania ruchem i uzyskaniu wymaganych pozwoleń pociągi pasażerskie między Chojnicami i Kościerzyną pojadą z prędkością do 120 zamiast 80-50 kilometrów na godzinę* – dodaje Zieliński.

W związku z tym spółka przewiduje, że podróż pomiędzy mia-

stami skróci się o około 20 minut. W przyszłości dojazd z Chojnic do Kościerzyny ma zająć około godziny. Tym samym łatwiej będzie też dostać się koleją do Trójmiasta.

Szyny i przejazdy

Zieliński przypomina, że wykonane zadanie było kontynuacją prac na linii Chojnice – Kościerzyna. – *W latach 2015-2020, za ponad 46 mln zł ze środków budżetowych, PKP Polskie Linie Kolejowe SA wymieniły szyny i podkłady na blisko 30-kilometrowym odcinku. Wyremontowano także*

55 przejazdów kolejowo-drogowych, m.in. w Żabnie koło Chojnic, Lubni i w Brusach. Prace zapewniły sprawniejszy przejazd pociągów oraz przełożyły się na wyższy komfort podróży pasażerów. Wyremontowano dwa wiadukty kolejowe w Chojnicach i Lipuszu, co przełożyło się na poprawę poziomu bezpieczeństwa ruchu pociągów. Stalowa konstrukcja kratownicowa została oczyszczona i zabezpieczona przed korozją, co poprawiło parametry, a także estetykę obiektów – wylicza rzecznik.

Ramona Wiczorek

Jedna toaleta na kilkanaście osób

Noclegownia dla Bezdomnych Mężczyzn w Chojnicach przeszła modernizację. – **W 90 procentach jest przygotowana na zimę** – mówiła podczas posiedzenia komisji edukacji **Elżbieta Szczepańska** z MOPS-u. O szczegóły: liczbę toalet i pryszniców dopytywała radna **Janina Kłosowska**.

Noclegownia dla mężczyzn przeszła remont. Przede wszystkim wymieniono piec. „Kopciuch” został zastąpiony kotłem ekologicznym na pellet i ekogroszek.

Poza tym powstała m.in. pralnia, połączono świetlicę z aneksem kuchennym, odświeżono także sypialnię na piętrze. – *Kupiono siedem łóżek piętrowych, szafy, stoliki nocne* – wyliczała podczas spotkania komisji **Elżbieta Szczepańska**, dyrektorka Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Chojnicach.

Mniej lokatorów

Wykonanie remontu było możliwe, ponieważ w placówce przebywa mniej osób niż w latach poprzednich w analogicznym czasie. W noclegowni może być maksymalnie 15 osób. – *W ostatnim czasie przebywa tam siedem* – informowała **Szczepańska**. Zdaniem dyrektorki noclegownia w 90 procentach jest przygotowana do zimy. Zostały do wykonania drobniejsze prace, jak montaż umywalk, gniazdek czy lamp.

– *W cyfrach proszę odpowiedzieć: ile jest ubikacji, umywalk?* – o ta-

kie szczegóły dopytywała radna **Janina Kłosowska**. **Elżbieta Szczepańska** odpowiedziała, że jest jedna łazienka, jedna toaleta i była jedna umywalka, ale teraz będą łącznie trzy. – *Żeby mogło być tego więcej, noclegownia musiałaby być zmodernizowana, ale w tym budynku nie ma miejsca na dodatkową łazienkę* – wyjaśniała dyrektorka.

Zgodnie z przepisami

Kłosowska skwitowała, że o warunki sanitarne się tam nie dba. **Stanisław Stolp**, kierownik noclegowni, tłumaczył, że wszystko jest



Noclegownia dla Bezdomnych Mężczyzn mieści się przy ul. Małe Osady.

zgodne z wytycznymi Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego. Zgodnie z nimi musi być jedna toaleta, jeden prysznic i trzy umywalki na 15 osób. – *Była jedna umywalka, będą trzy. Limity związane z prysznicami*

i toaletami spełniamy. Takie są wytyczne – mówił **Stolp**. **Kłosowska** po tej wypowiedzi podsumowała wypowiedź kierownika w dwóch słowach: – *Bez komentarza.*

tekst i fot. dtn

drogerie
Aster

Chojnice, ul. Staroszkolna 25
Godziny otwarcia: pn.-pt. 8.00-18.00
PROMOCJE DETALICZNE

HITY!
CENOWE

19 GRUDNIA (SOBOTA)
od 8:00 do 14:00

20 GRUDNIA (NIEDZIELA)
od 9:00 do 14:00

ZABAWKI
PERFUMY - WODY TOALETOWE
LAMPKI I OZDOBY CHOINKOWE

-25%

Gala dla aktywnych seniorów



Wspólna fotografia uczestników sobotniego spotkania wraz z księdzem Damianem Drozdowskim.

stycznych i kulinarnych. Jednym z pomysłów na większą skalę było zrobienie grzybowej biesiady w Zalesiu.

Gala podsumowująca projekt została zorganizowana w sobotę w kościele w Leśnie. Rozpoczęła się mszą świętą odprawioną przez księdza proboszcza **Damiana Drozdowskiego**, a grą spotkanie uświetnił **Mirosław Stoltmann**. Potem głos zabrala **Ewa Kosiedowska**, prezeska Regionalnego Centrum Wolontariatu w Słupsku, która koordynowała cały projekt. Podziękowała uczestnikom za to, że angażowali się w tak wiele przedsięwzięć, że chcieli im się wyjść z domu i nauczyć też czegoś nowego. Uczestnikom wręczono dyplomy i prezenty. Jako pierwszy podziękowanie odebrał **Edmund Bruski**, który uczestniczył w praktycznie wszystkich spotkaniach.

tekst i fot.
Danuta Niedzielska

W sobotę podsumowano projekt „Seniorzy w działaniu”. Na specjalną galę w kościele w Leśnie zaproszono osoby, które brały udział w tym przedsięwzięciu.

Przez kilka miesięcy seniorzy z gminy Brusy, którzy chcieli wziąć udział w projekcie, mie-

li ręce i głowy zajęte różnymi przedsięwzięciami. Wspólnie brali udział m.in. w zajęciach pla-



Dyplom odebrała też Maria Waldoch z Zalesia.



Jednym z подарunków był piękny wisiołek. Na zdjęciu Teresa Mientka.



Jako pierwszy nagrodę odebrał Edmund Bruski.



Danuta Miszczyk z Czyczków umilała spotkania m.in. swoją grą.



Podziękowanie odebrał też Ignacy Pótczyński z Lubni.



Bruszancka Maria Stanisławska także brała udział w projekcie.



Ewa Kosiedowska otrzymała od pań z Męcikała własnoręcznie zrobioną torbę. – O takiej marzyłam! – powiedziała.

Dalej też będzie asfalt

Najpóźniej wiosną rozpoczną się prace na ulicy Długiej w Męcikale. Zrobiona zostanie nowa nawierzchnia na odcinku, na którym obecnie jest jeszcze droga gruntowa. Gmina jest w trakcie wylaniania wykonawcy robót.

Ulica Długa w Męcikale na krótkim odcinku jest już wyremontowana. Wiosną będą prowadzone prace tam, gdzie asfaltu jeszcze nie ma. Łącznie to prawie półtora kilometra drogi. – Zostanie tam wybudowana jezdnia o szerokości pięciu metrów. Będzie też jednostronny chodnik. W części drogi zbudowana

zostanie także kanalizacja deszczowa – informuje **Witold Ossowski**, burmistrz Brus. Wartość prac oszacowano na około 2 mln zł. Połowę tej kwoty stanowi rządowe dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych. Prace zakończą się pod koniec przyszłego roku.

dtn

Piesi lepiej widoczni

Jeszcze w tym roku wykonana będzie modernizacja trzech przejść dla pieszych na ulicy Wojska Polskiego w Brusach. Nowe rozwiązania poprawią widoczność. Będzie bezpieczniej.

Modernizowane przejścia zostaną wyposażone w aktywne systemy poprawy bezpieczeństwa. Są to m.in.: doświetlenie, punktowe elementy odblaskowe, czujnik ruchu wzbudzający dodatkowe oświetlenie w momencie zbliżania się pieszego do przejścia oraz nowe, lepiej widoczne pasy drogowe, wy-

malowane specjalną farbą. – To jest projekt pilotażowy w naszym mieście. Zależy nam na tym, aby więcej przejść dla pieszych było tak oznakowanych i dobrze oświetlonych. W pierwszej kolejności rozwiązania takie pojawią się na ulicy Wojska Polskiego. To jest odcinek o dużym natężeniu ruchu – mówi

burmistrz Brus **Witold Ossowski**. Warto przypomnieć, że gmina może takie zadania realizować jedynie na własnych drogach. Całość będzie kosztować 130 tys. zł, z czego 100 tys. to pozyskane przez gminę rządowe dofinansowanie. Podobny wniosek o dotację samorząd składał także na ulice Ogrodową i Armii Krajowej, które znajdują się w pobliżu kompleksu szkolnego. Te projekty nie uzyskały jednak wsparcia.

dtn

Na placu zabaw w Orliku jest teraz kolorowo

Dzieci z Orlika szczególnie latem i wiosną będą miały niezłą uciechę. Doposażono bowiem dla nich miejsce zabaw. Wydano na ten cel ponad 26 tys. zł.

Jesienią nowe urządzenia dla dzieci stanęły na placu zabaw. Znajduje się on przy świetlicy. – Kiedyś były tu same chaszcze – wspomina **Magdalena Rogalla**, sołtyska Orlika.

Od wielu lat miejsce już wygląda inaczej. Sporą część działki przeznaczono na plac zabaw i miejsce spotkań dla mieszkańców. Jest wiat i plac zabaw z różnymi akcesoriami dla dzieci. W tym roku miejsce, w którym bawią się najmłodsi, zostało doposażone. Zamontowano karuzelę, dużą huśtawkę na sprężynie i, co bardzo ciekawe, zjazd liny. Do tego udało się też kupić dwa urządzenia do ćwiczeń na wolnym powietrzu. – To pierwsze takie elementy siłowni zewnętrznej w Orliku – mówi Rogalla. Są one podwójne.

Jedno zawiera w sobie surfera i twistera, a drugie – biegacza i orbitreka.

– Dotychczas było tak, że wszystkie pieniądze sołectwie były przeznaczane na drogi. Teraz udało się doposażyć plac zabaw i zrobić minisiłownię. Wiem, że dzieci z urzędzeń już korzystają – dodaje sołtyska. Nowe zabawki dostawiono przy tych już istniejących. – Jeśli coś z tych starych będzie do wymiany, to w ich miejsce będziemy dokładać nowe – dodaje pani Magdalena. Najlepszą doradczynią w kwestii tego, co ma się znaleźć na placu zabaw, była 10-letnia córka sołtyski, Łucja. – To, co kupiliśmy, ustalałam też z radą sołecką – podkreśla Magdalena Rogalla. Inwestycja kosztowała ponad 26 tys. zł.

tekst i fot. Danuta Niedzielska



Łucja Rogalla wypróbowała już wszystkie nowe zabawki. Na zdjęciu na karuzeli.



Magdalena Rogalla przy minisiłowni zewnętrznej.



Na pewno nowością jest zjazd liny.



Nowe zabawki zostały zamontowane obok tych, które na placu zabaw już były.

• POD PATRONATEM „CZASU CHOJNIC”

O Kubusiu Puchatku oraz grzybach

Konkurs „Poetyckie podróże po Kaszubach” już za nami. W tym roku niestety nie można było wysłuchać na żywo uczestników biorących w nim udział.

Regionalny Konkurs dla Uczniów Szkół Podstawowych „Poetyckie podróże po Kaszubach” w tym roku odbył się online. – Niestety trafiliśmy akurat na czas, w którym szkoły zostały zamknięte i to miało wpływ na kształt konkursu. O ile do poetyckich zmagani literackich nadeszło prawie 50 utworów, o tyle do recytacji zaledwie cztery i to w grupie młodszej – informuje **Anna Rózek**, organizatorka

konkursu. Zgłoszenia nadeszły z 10 szkół podstawowych z gminy Brusy i nie tylko. Tym razem uczestnicy, którzy recytowali, musieli zmierzyć się z wybranym fragmentem „Kubusia Puchatka” w tłumaczeniu na język kaszubski, zaś tematem poezji pisanej były grzyby. Na szczęście jurorzy dopisali i sprawnie ocenili nadesłane prace. Wiersze oceniali, jak co roku, uczniowie Kaszub-

skiego Liceum Ogólnokształcącego w Brusach z **Felicią Baska-Borzyszkowską**. Natomiast recytację fragmentów Kubusia Puchatka po kaszubsku oceniali Felicia-Baska-Borzyszkowska i **Mikołaj Rydygier**.

Wyniki: Recytacja: 1. **Antonina Cysewska** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Brusach, 2. **Kaja Szada Borzyszkowska** ze Szkoły Podstawowej w Swornegaciach, 3. **Patrycja**

Pałubicka ze Szkoły Podstawowej w Wielkich Chelmach oraz **Urszula Sidorowska** ze Szkoły Podstawowej w Swornegaciach. Poezja pisana: grupa młodsza – język polski: 1. **Aleksandra Kurkierewicz** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Miastku, 2. **Roksana Małgorzewicz** ze Szkoły Podstawowej w Męcikale, 3. **Lena Leszczyńska** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Brusach; język kaszubski: 1. **Antonina Cysewska** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Brusach, 2. **Patryk Rózek** ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Brusach, 3. **Ewelina Hamerska** ze Szkoły Podstawowej

w Męcikale; grupa starsza – język polski: 1. **Paweł Paweł Szyngwelski** – ze Szkoły Podstawowej w Czapiewicach, 2. **Oliwia Połczyńska** ze Szkoły Podstawowej w Męcikale, 3. **Natalia Pałubicka** ze Szkoły Podstawowej w Czyczkowach; język kaszubski – 1. **Ksawery Czarnowski** ze Szkoły Podstawowej w Wielkich Chelmach, 2. **Marta Andrearczyk** ze Szkoły Podstawowej w Czyczkowach, 3. **Filip Kłopotek** ze Szkoły Podstawowej w Męcikale. Nagrody zostały przekazane do szkół.

Danuta Niedzielska

Szanowni Mieszkańcy, Drodzy Goście

Nadchodzące Święta Bożego Narodzenia niosą z sobą wiele refleksji dotyczących minionego roku i planów na kolejny.

Niech ten szczególny czas nie zostanie przyćmiony troskami, a wypełni go radość, miłość i chwile spędzone z najbliższymi.

Życzymy dużo zdrowia, spokoju i uśmiechu!

Bóg się rodzi, weselmy się, radujmy się!

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Brusach
Zbigniew Łącki
Zbigniew Łącki



Burmistrz Brus
Witold Ossowski
Witold Ossowski

Brusy, Boże Narodzenie 2020

Pociągi do Laskowic na razie w planach



Na stację w Czersku obecnie nie zajeżdżają pociągi z kierunku Laskowic Pomorskich.

Widmo likwidacji połączenia z Laskowic Pomorskich do Czerska zaktywizowało mieszkańców dwóch województw. Powstała nawet elektroniczna petycja. Na razie planowane jest przywrócenie połączenia. Jest jednak warunek.

Połączenie kolejowe obsługiwane przez spółkę Arriva znów jest zagrożone. Pojawiła się informacja,

że mają przestać kursować pociągi z Laskowic Pomorskich do Czerska. Takie doniesienia wywołały

zaniepokojenie. Organizatorem przejazdów kolejowych są urzędy marszałkowskie. Do marszałka

województwa kujawsko-pomorskiego (to na terenie tego województwa przebiega zdecydowana większość linii z Laskowic) skierowano apel przeciwko masowej likwidacji połączeń, w tym zagrożonego skasowaniem połączenia do Czerska. Dokument wystosował Społeczny Komitet Obrony Kolei w województwie Kujawsko-Pomorskim. Powstała też elektroniczna petycja.

Sprawę monitoruje także burmistrz Czerska. Nie ukrywa, że połączenie jest ważne dla gminy Czersk, ale główny problem dotyczy sąsiedniego województwa. – *Marszałek województwa pomorskiego zapewnia finansowanie proporcjonalne do długo-*

ści linii na naszym terenie. Jestem w stałym kontakcie z władzami gmin Śliwice i Osie oraz radnymi. Zapewniam wsparcie w ich działaniach, jestem gotowy do spotkań i wystosowania pism, jeśli będzie taka potrzeba. Najnowsze informacje są jednak pozytywne – mówi Przemysław Biesek-Talewski. Zgodnie z nową umową marszałka i spółki Arriva kursy mają zostać przywrócone 18 stycznia, z tym jednak zastrzeżeniem, że jest to uzależnione od obostrzeń pandemicznych. Zapewne chodzi o przywrócenie stacjonarnej nauki w szkołach. W przeciwnym razie zainteresowanie połączeniem będzie zbyt małe.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Drabina przyjechała do Czerska z miasta partnerskiego

Jednostka OSP z Czerska wzbogaciła się o specjalistyczne auto. Tym razem chodzi o iveco z 24-metrową drabiną, które przyjechało z zaprzyjaźnionego Boizenburga.

Czersk ma swoje partnerskie miasto za Odrą. Jest nim Boizenburg w kraju związkowym Meklemburgia-Pomorze Przednie. Współpraca od wielu lat układa się dobrze. Kolejnym dowodem na to jest ostatni zakup, jaki udało się zrobić w Niemczech.

Czerski samorząd kupił tam samochód strażacki iveco magirus z zabudową w postaci drabiny pożarniczej. Kosz można podnieść na 24 metry w górę, a zasięg poziomy

to 11,5 metra w każdą ze stron. – *Sterowanie odbywa się zarówno z dołu, jak i z kosza. Jest też osprzęt: można zamontować działko wodne lub platformę do ewakuacji na desce ratowniczej. Auto jest zadbane, przejechało zaledwie 26 tys. kilometrów. Jest w idealnym stanie* – opowiada **Zbigniew Puczyński** z OSP w Czersku. To właśnie on razem z prezesem **Stanisławem Leszczyńskim** w poniedziałkowy wieczór dotarli iveco pod czerską

remizę. – *Podróż z Boizenburga przebiegła bez problemów, a to 750 kilometrów – zaznacza druż. Dodaje, że auto zostało przekazane z garażu niemieckich strażaków, bo cały czas było w podziale bojowym.*

Przyjazd drabiny do Czerska stał się okazją do hucznego powitania. Było tradycyjne przy takich okazjach przywitanie i szampan. Nie zabrakło też pierwszych prób drabiny. Pojazd kosztował 4000 euro, a gmina Czersk przekazała na ten

cel 21 tys. zł. Obecnie strażacy będą musieli uzyskać polskie dokumenty dla pojazdu. Potem będzie mógł

on wejść do podziału bojowego i uczestniczyć w akcjach.

tekst sta, fot. nadesłane



Pojazd z drabiną ma jeszcze niemieckie oznaczenia. Cały czas służył strażakom za Odrą.

Nie żyje Roman Lipski

W niedzielę 13 grudnia zmarł nagle Roman Lipski. Był znany w gminie Czersk obserwatorem życia społecznego i samorządowego. Zarejestrował także własny komitet w ostatnich wyborach samorządowych.



Ostatni raz z Romanem Lipskim rozmawialiśmy w zeszłym roku w jego domu w Czarnej Wodzie.

Romana Lipskiego nie trzeba przedstawiać nikomu, kto na przestrzeni chociażby ostatniej dekady obserwował życie społeczne oraz przebieg wydarzeń samorządowych w gminie Czersk. Z pewnością był osobą nietuzinkową, która bacznie przyglądała się temu, jak przebiega proces zarządzania czerskim samorządem oraz powiatem chojnickim. Nie bał się wyrażać głośno swoich – często nawet kontrowersyjnych – opinii. Po nawałnicy stanął w obronie rolników z gminy Czersk i starał się wywalczyć dla

nich odszkodowania. W ostatnich wyborach samorządowych planował start jako kandydat na burmistrza Czerska. Był kandydatem do rady miejskiej. Często na łamach mediów poruszał różne tematy nurtujące lokalną społeczność.

Roman Lipski zmarł nagle w minioną niedzielę. Miał 65 lat. W ostatnim czasie mieszkał w Czarnej Wodzie. Jego pogrzeb zaplanowano na środę na godzinę 9.30. Uroczystość odbyła się w kościele w Łęgu.

tekst i fot. sta

Drodzy Mieszkańcy, Szanowni Goście!
Te święta będą inne niż wszystkie,
inny był też mijający rok. Mimo wszystko
jesteśmy przekonani, że okres Bożego Narodzenia
przeżyjemy w radości, miłości i wspólnie
z naszymi bliskimi. Z okazji zbliżających się
świąt oraz nowego
2021 roku życzymy
Wam dużo zdrowia,
miłości oraz
pogody ducha.



Przewodniczący Rady Miejskiej
Krzysztof Przytarski



Burmistrz Czerska
Przemysław Biesek-Talewski

Druhowie z Wiecka będą mieli lepsze auto

– Jesteśmy zadowoleni, bo teraz na akcję będzie mogło wyjechać sześciu strażaków – mówi Maciej Gliniecki, naczelnik OSP w Wiecku. Dzięki zamianie z kolekcjonerem aut strażackich Przemysławem Elakiem jednostka wzbogaci się o bardziej przydatny wóz bojowy.



Magirus służył w jednostce w Skórczu, ale tamtejsi strażacy dostali nowe auto.



Przemysław Elak z Czerska to miłośnik wozów strażackich i kolekcjoner. Na zdjęciu z rodziną: żoną Katarzyną oraz synami Maciejem i Marcelem.



Dotychczas na akcje strażacy wyjeżdżali stejrem (z lewej).



Jednostka na stanie miała też żuka, ale ten już praktycznie nie wyjeżdżał na interwencje.



Nowy nabytek wieckich druhow zabiera 2,5 tysiąca litrów wody, ma też napęd na cztery koła.

Jednostka OSP w Wiecku jest jedną z najbardziej oddalonych od Czerska. Wokół jest sporo lasów, a to powoduje, że zawsze istnieje ryzyko konieczności szybkiego wyjazdu na przykład do pożaru. Druhowie mają obecnie do dyspozycji wysłużonego żuka, który w zasadzie nie wyjeżdżał już na akcje, a także stejra z 1975 roku. Ostatnio jednak pojawił się ciekawy pomysł, jak wzmocnić potencjał bojowy wieckiej OSP.

Udany zakup

Z pomocą przyszedł **Przemysław Elak**, znany w Czersku kolekcjoner wozów i sprzętu strażackiego. – *Niedawno kupiłem od OSP w Skórczu pojazd magirus deutz z 1980 roku. Jest w dobrym stanie technicznym, ma 192 KM mocy, przydatny w terenie napęd 4x4 oraz jest w stanie zabrać 2,5 tys. litrów wody – wymienia pan Przemysław.*

Miłośnik samochodów pożarniczych był w kontakcie z druhami

z Wiecka. **Maciej i Oskar Gliniecy** z OSP od razu zainteresowali się wspomnianym pojazdem. – *Poustąpił pomysł wymiany samochodów – dodaje Elak. Według koncepcji magirus miał zostać zamieniony na żuka oraz stejra, które do tej pory były użytkowane przez ochotników. Na takie rozwiązanie zgodzili się także inni strażacy oraz zarząd jednostki. Na wymianę przystały także władze Czerska, które wsparły finansowo finalizację pomysłu.*

Na akcję w sześciu

Obecnie załatwiane są sprawy formalne. Chodzi między innymi o przejeżdżanie pojazdu, przeniesienie sprzętu pożarniczego oraz włączenie magirusa do tzw. podziału bojowego. Dzięki temu będzie mógł on legalnie wyjeżdżać na akcje. – *Jesteśmy bardzo zadowoleni, bo to auto podniesie naszą zdolność bojową. Rozwiąże się także jeden z problemów, bo stejr zabierał trzy osoby. Do*

magirusa natomiast może wsiąść sześć – cieszy się Maciej Gliniecki, naczelnik OSP w Wiecku. Jak dodaje, wóz jest w dobrym stanie, w poprzedniej jednostce ciągle był użytkowany, a jednocześnie jego przebieg to tylko 30 tys. kilometrów. Strażacy już czekają na możliwość wyjazdu nowym nabytkiem.

tekst Stanisław Kamiński,
fot. sta, arch. prywatne

Miła wizyta w przedszkolach

W piątek przed mikołajkami niespodziewanego gościa miały przedszkolaki z czerskich placówek. Zawitali do nich Mikołaj i Śnieżynka. Najmłodszy dostał paczki. Nie zabrakło też pamiątkowych fotek z gośćmi.



Najmłodszy dostał upominek.



W dobie pandemii Mikołaj mógł zastać w placówkach tylko przedszkolaki.



Spotkanie odbyło się tydzień temu w piątek.

Rafał Trzaskowski będzie się tłumaczył

Chojniccy funkcjonariusze sprawdzają, czy doszło do wykroczenia na wiecu wyborczym Rafała Trzaskowskiego. Były kandydat na prezydenta miał złamać swoim zachowaniem przepisy porządkowe. Burmistrz Chojnic mówi, że wstyd mu za osobę, która zgłosiła sprawę policji.



Na czerwcowym wiecu przedwyborczym Rafała Trzaskowskiego zgromadziło się wiele osób.

Wybory prezydenckie dawno się już zakończyły, ale sprawa wizyty kandydata na głowę państwa ma ciąg dalszy. Chodzi o wiec wyborczy **Rafała Trzaskowskiego** w Chojnicach, który odbył się 30 czerwca, czyli pomiędzy pierwszą i drugą turą wyborów. Kandydat Koalicji Obywatelskiej odwiedził miasto i przemawiał na rynku. W spotkaniu brali też udział między innymi lokalni samorządowcy: burmistrz **Arseniusz Finster**, wójt **Zbigniew Szczepański** i starosta **Marek Szczepański**. Z wydarzeń podczas wiecu ma się

teraz wytłumaczyć między innymi prezydent Warszawy.

Prezydent na komendzie

O wezwaniu na jedną ze stołecznych komend Rafał Trzaskowski poinformował w mediach społecznościowych. Jak napisał, dostał wezwanie w charakterze osoby, co do której istnieje uzasadniona podstawa, że mogła dopuścić się wykroczenia z artykułu 54 Kodeksu wykroczeń. To ogólny artykuł dotyczący niestosowania się do przepisów porządkowych. Za jego złamanie można zostać ukaranym mandatem do

500 zł lub naganą. Były kandydat domniemywał, że sprawa dotyczy albo uczestnictwa w Strajku Kobiet, albo jednego z wieców wyborczych. Okazało się, że chodzi o to drugie – o czerwcowe spotkanie w Chojnicach. Trzaskowski poinformował, że jego współpracownicy otrzymują wezwania za organizację wieców w różnych częściach kraju.

Sygnal od mieszkańca

Policja interesuje się wiecem po zgłoszeniu jednego z mieszkańców. Rzeczniczka funkcjonariuszy o sprawie wypowiada się krótko.



Na spotkaniu z kandydatem byli obecni między innymi lokalni samorządowcy.

– Komenda w Chojnicach prowadzi czynności w sprawie zgłoszenia o wykroczeniu, które zostało skierowane przez jednego z mieszkańców powiatu chojnickiego. Jak wynika z przekazanej informacji, podczas wiecu w dniu 30 czerwca miało dojść do wykroczenia z art. 54 KW. Teraz w tej sprawie prowadzimy czynności wyjaśniające. Obecnie czekamy na odpowiedź z jednostki, do której zwróciliśmy się o wykonanie pomocy prawnej w związku z tym zgłoszeniem – mówi **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji.

Policjantka nie potwierdza, że chodzi konkretnie o Rafała Trzaskowskiego. Zaznacza jednak, że zgłoszenie dotyczy osób, które miały nie stosować się do nakazów i zakazów w związku z epidemią. Pismo do policji wpłynęło w lipcu.

Burmistrzowi wstyd

O komentarz poprosiliśmy burmistrza, który de facto gościł kan-

dydata z ramienia KO. – Jest mi wstyd za tego mieszkańca, że wywołuje taką niepotrzebną sprawę. Poza tym gdyby chciał być konsekwentny, zgłoszenie mogłoby dotyczyć kilkuset osób. Dobrze, że przesłuchanie nastąpi w Warszawie i nie będzie konieczna kilkusetkilometrowa podróż – mówię tak, mimo że oczywiście z radością gościłbym jeszcze raz **Rafała Trzaskowskiego** – zaznacza burmistrz **Arseniusz Finster**. Jak dodaje, warunki podczas spotkania były takie, że nie zawsze dało się zachować odpowiednie odległości.

Jak tłumaczy wójt, w przypływie emocji można zachować się spontanicznie i takie sytuacje na wiecu miały miejsce. – Jeżeli postępowanie dotyczy też mojej osoby i policja uzna, że należy ukarać mnie mandatem, to oczywiście go przyjmę – zapewnia **Finster**.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

ROMEX 2.0

ul. Starogardzka 48, Czersk • www.romex-czersk.pl • e-mail: sklep@romex-czersk.pl
tel. 504 192 777, (52) 398 88 00 • Facebook: [www.fb.me/romexczersk](https://www.facebook.com/romexczersk)

Zachęcamy do przynoszenia plastikowych nakrętek do pojemnika przy ul. Starogardzkiej 48 w Czersku.

Nakrętki pomogą Olkowi z Czarnej Wody pokonać SMA.



DANE DO PRZELEWU TRADYCYJNEGO

NUMER KONTA:
89 2490 0005 0000 4530 6240 7892

TYTUŁEM: 22441 Aleksander Lewandowski
darowizna
ODBIORCA: Fundacja Siepomaga

Zdrowych, spokojnych i pogodnych świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku 2021

życzy właściciel oraz pracownicy firmy **ROMEX**

Wigilia dla ubogich ma być, ale w formie wydawki

Bezdomni, samotni i ubodzy mogą liczyć na to, że w tym roku zjedzą świąteczną potrawę. Zorganizowana zostanie wigilia dla nich, ale w inny sposób niż zwykle.

Wigilia dla ubogich i samotnych była w Chojnicach organizowana od lat. Odbывała się między innymi w Ośrodku Profilaktyki Rodzinnej. Było uroczyste: z księdzem, radnymi i wóldarzami. Spotkanie miało wymiar religijny i odbyło się w formie uroczystej kolacji. W tym roku będzie trochę inaczej. Nie będzie świątecz-

nego spotkania, ale ubodzy i samotni mogą liczyć, że zjedzą świąteczne dania. – *Przy Ośrodku Profilaktyki Rodzinnej w Chojnicach przygotowujemy kramik* – informuje wiceburmistrz **Adam Kopczyński**. Będą wydawane zapakowane wcześniej zapakowane posiłki. Prawdopodobnie w paczce znajdzie się m.in. barszcz, ryba

i pierogi. Do tego przygotowanych zostanie 400 paczek dla dzieci – zawierać będą słodycze i owoce. Dołożony zostanie opłatek.

Pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i OPR poinformują osoby, które mają pod swoimi skrzydłami, że taka wigilia jest organizowana. – *Jeśli ktoś*

przyjdzie, bo czuje niedostatek, na pewno nie odejdzie bez posiłku – zapewnia Kopczyński.

Wigilia w niestandardowy sposób zostanie zorganizowana 23 grudnia w godzinach popołudniowych. Spokojnie posiłek będzie można sobie też zostawić na dzień świąteczny. Trzeba pamiętać, że jadalnia przy Wszechnicy

Chojnickiej póki co nie działa i nawet jeśli ktoś by chciał się podzielić jedzeniem, nie będzie go mógł tam zostawić, a potrzebujący też

go nie znajdzie. – *Sporo rzeczy jest inaczej niż w roku ubiegłym. Nie ma jarmarku bożonarodzeniowego, mikołajek. Chcemy jednak podtrzymać tę tradycję związaną z wigilią* – mówi Adam Kopczyński. dtn

400

paczek ma zostać przygotowanych dla dzieci

Pracownicy starostwa będą na sesjach w gminach?

– Dobrze byłoby delegować pracownika, może członka zarządu, na zdalne sesje poszczególnych samorządów – uważa radny Maciej Jakubowski. Z taką propozycją wystąpił do starosty. Marek Szczepański uważa jednak, że komunikacja z samorządami jest na dobrym poziomie.

Dyskusja na temat wysyłania pracowników starostwa na posiedzenia samorządów wchodzących w skład powiatu chojnickiego wybrzmiała na sesji. Podjął ją radny **Maciej Jakubowski**, którzy uważa, że takie rozwiązanie poprawiłoby jakość komunikacji między powiatem a gminami. – *Chodzi o to, by brać czynny udział w życiu samorządów* – mówił. Jako przykład podał ostatnią sesję rady

miejskiej w Czersku. W jej trakcie – jak mówił Jakubowski – pojawiło się dużo problemów związanych ze sprawami powiatowymi. – *Gdyby można było nawiązać łączność, odpowiedzi od razu byłyby możliwe* – uważa radny.

Problemów nie ma

Zdaniem Jakubowskiego sporo wątpliwości dotyczyło m.in. trasy Łąg – Lipki Górne – Zle Mięso. – *Aż na-*

suwają się pytania, czy konsultowano to z mieszkańcami i gminą. Prosiłbym, żeby przemyśleć tę sprawę, bo może w dobie pandemii udałoby się delegować jednego z pracowników lub członka zarządu na takie posiedzenia. Wtedy na pewno komunikacja byłaby dużo lepsza – mówił.

Starosta **Marek Szczepański** uważa jednak, że między powiatem a gminą Czersk nie ma problemów ko-

munikacyjnych. – *Z panem burmistrzem z tematami jesteśmy na bieżąco* – mówił. Dodał również, że wniosków z tej gminy do powiatu spływa bardzo dużo – nie tylko od radnych, ale także od sołtysów. – *Nie jest to objęte żadną procedurą. My je przyjmujemy, analizujemy i to, co możemy szybko zrealizować, jest czynione* – twierdzi wóldarz.

Nie chcieli oddać

Szczepański uważa, że jeśli proces decyzyjny dotyczący każdej inwestycji miałby być konsultowany ze wszystkimi mieszkańcami i sołtysami,

trudno byłoby dojść do porozumienia. Zaproponował także radnym, by sprawy podejmowane na sesjach powiatowych przedstawiali na posiedzeniach poszczególnych gmin.

Odnosił się także do sprawy poruszonej przez Jakubowskiego. – *Jeśli chodzi o tę inwestycję, to mieszkańcy chcieli, żeby ona powstała, a gdy się zaczęła, to na etapie tworzenia dokumentacji projektowej nie chcieli oddawać swoich gruntów. Jeśli nie ma drogi czy ścieżki, to wszyscy jej chcą, a gdy zaczyna się pracować nad tematem, to „najlepiej nie u mnie, a u sąsiada”* – zakończył.

Patrycja Gierszewska

Więcej kamer w mieście

100 tys. zł ma być wydane na rozbudowę monitoringu w mieście. Pod obstrzałem kamer będzie m.in. targowisko przy ul. Młodzieżowej.

Trwają dyskusje radnych nad przyszłorocznym budżetem. Jedną z mniejszych kwotowo, ale waż-

nych pozycji jest zabezpieczenie pieniędzy na monitoring. Póki co mówi się o 100 tys. zł. – *Chodzi*

o rozbudowę istniejącego systemu i założenie kamer m.in. przy targowisku przy ul. Młodzieżowej i parku Tysiąclecia – wyjaśniał wiceburmistrz **Adam Kopczyński**. Biorący udział w dyskusji radny i przewodniczący osiedla nr 9 **Andrzej Gąsiorowski** zabrał głos w tej sprawie. – *Apeluję, żeby nie był to*

bierny monitoring. Trzeba wrócić do rozwiązań, że jest wszystko na bieżąco śledzone, bo inaczej na nic się zda ten monitoring – mówił. Chodzi o to, że często zdarzają się dewastacje w parku Tysiąclecia. Napisaliśmy o tym w jednym z poprzednich numerów „Czasu Chojnic”. Po komisji wiceburmistrz

powiedział, że rozwiązanie proponowane przez Andrzeja Gąsiorowskiego byłoby najlepsze i apel rajcy jest zasadny. – *To jest kwestia do rozważenia, ale wiąże się to z etatami i kolejnymi kosztami* – mówił Kopczyński.

dtn



Domowego ciepła na Święta

życzy biuro nieruchomości

TYSZKIEWICZ
NIERUCHOMOŚCI

Chojnice, ul. Młyńska 15 | tel. 784 008 353

Z przyczepą wylądował na barierkach

Na przyczepce były załadowane długie deski. To nie pomogło w opanowaniu auta.



REKLAMA

Mieszkaniec gminy Chojnice nie dowiózł ładunku, który transportował na przyczepce. Kierowca forda zderzył się z ciężarówką, a finalnie zatrzymał się na barierach energochłonnych.

Służby ratunkowe interweniowały na berlinie w poniedziałkowe popołudnie. W okolicach Ryty kierujący fordem zakończył podróż na barierach energochłonnych. Osobówka ciągnęła jeszcze przyczepkę z długimi deskami.

Jak ustalili policjanci, kierujący jechał w kierunku Chojnic. Prawdopodobnie przepuszczał ciężarówkę, która jechała w tym samym kierunku. – Kierujący nie dostosował prędkości do warunków ruchu, zjechał na pobocze, następnie zderzył się z naczepą samochodu ciężarowego jadącego także w kierunku Chojnic, po czym uderzył w barierki ener-

gochłonne – relacjonuje Justyna Przytarska, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji.

W zdarzeniu na szczęście nikt nie ucierpiał. Fordem kierował 34-letni mieszkaniec gminy Chojnice. Kierowca był trzeźwy. Funkcjonariusze zastosowali wobec niego pouczenie. Auto ciężarowe prowadził z kolei 41-letni mieszkaniec gminy Lipka. Policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny forda. Na czas działań droga krajowa była zablokowana. Potem ruch odbywał się wahadłowo.

tekst i fot.
Stanisław Kamiński



Ford zatrzymał się na barierkach.



Kolizja wydarzyła się w poniedziałkowe popołudnie.

Kolęda może także odbyć się w kościele

Biskup pelpliński dał wskazania, jak w dobie pandemii ma wyglądać wizyta duszpasterska. Jednym z nich będzie msza dla parafian z jednej ulicy.

W dobie pandemii także księża muszą dostosować formę tradycyjnych wizyt duszpasterskich do obecnych realiów. Decyzja w tej sprawie należała do biskupa każdej z diecezji. Biskup pelpliński Ryszard Kasyna ze wskazaniem czekał do minionego piątku. Swoją decyzję konsultował zarówno z księżmi, jak i osobami świeckimi.

Według wskazań biskupa kolęda może się odbywać na dwa sposoby. Pierwszy z nich to zaproszenie wiernych na spotkanie w świątyni w węższym gronie, takim jak mieszkańcy jednej ulicy, bloku, wioski etc. Podczas takiej mszy zostanie pobłogosławiona woda święcona. Mo-

gą ją przygotować wierni lub księża, ale ma być ona w zamkniętych buteleczkach. Woda wierni mogą następnie pokropić swoje domy.

Drugim sposobem odprawiania kolędy jest wizyta duszpasterska na zaproszenie parafian. Biskup alternatywnie dopuszcza też możliwość odwiedzenia parafian według planu, ale musi on uwzględniać zasady epidemiczne oraz szanować ewentualne obawy wiernych. Biskup podkreśla bowiem, że kolęda ma być znakiem towarzyszenia wiernym przez duchownych, ale nie może narażać zdrowia i życia ludzkiego.

sta

GAZETKA GRUDZIEŃ 2020

Zdrowych i Spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego Roku 2021

vitapol Cały asortyment VITAPOL - 10%!

Brit FUNCTIONAL SNACK

1000 zł - 20 szt.

5 + 1 GRATIS

1900 zł - 20 szt.

5500 zł - 20 szt.

12000 zł - 20 szt.

16900 zł - 20 szt.

601 361 624

CHÓJNICE
Bólesława Leśmiana 41

SIEĆ SKLEPÓW ZOOLOGICZNYCH PAKO

Chojnice Leśmiana 41 Chojnice Sukieników 10 Chojnice Mickiewicza 1A Człuchów Garbarska 3 Czersk Dr. Żebiskiego 3 Tuchola Plac Wolności 3 Złotów Plac Paderewskiego 11

WWW.WETERYNARZCHOJNICE24.PL

664 974 951

Tylko dwa samorządy dostaną pieniądze!

Znane są już wyniki rozdania środków z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Wnioskowali wszyscy, ale tylko Chojnice i Czersk mogą liczyć na pieniądze. Ucieszą się na pewno użytkownicy drogi z Chojnic do Igieł oraz mieszkańcy Czartołomia.

Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych to centralny program, który z założenia ma pomagać samorządom w realizacji inwestycji w czasie pandemii. Właśnie rozdano znaczną część środków z tego funduszu. Wnioski do niego składały wszystkie nasze gminy i powiat chojnicki. Apetyty były duże, ale z pieniędzy, przynajmniej na razie, skorzysta tylko miasto Chojnice i gmina Czersk, i to także tylko częściowo.

Remont fatalnej drogi

Chojnice zgłosiły dwa projekty: remont hali widowiskowo-sportowej za 12 mln zł oraz modernizację drogi do Igieł za 12 mln zł. Dofinansowanie w wysokości 10 mln zł popłynęło na ten drugi projekt. – Cieszę się, że udało się zdobyć pieniądze na tę inwestycję. Resztę kosztów pokryjemy wspólnie z gminą Chojnice, pan wójt też jest zadowolony, bo mieszkańcy Czartołomia także na tym skorzystają – mówi **Arseń Finster**.

Droga jest w fazie projektowania, a wykonanie ma nastąpić w połowie przyszłego roku. Zadowoleni są także użytkownicy. – Z drogi korzystamy zarówno w trakcie spacerów, jak i jeżdżąc samochodem. Jest nierówna, a żeby się wyminąć, trzeba zjechać na dziurawą pobocze. Tam też trzeba uciekać, gdy się

idzie pieszo. Bardzo się cieszę, że będzie modernizowana, bo lubię tu spacerować. Okolica jest malownicza – opowiada **Daria Stoltmann-Gappa**, którą na spacerze zastaliśmy z synkiem Antkiem.

Będą próbować

Gmina Chojnice w jednym wniosku zgłosiła dwie duże inwestycje w sieć wodną i kanalizacyjną. Pierwsza dotyczyła modernizacji oczyszczalni ścieków w Swornegach wraz z przebudową sieci za 24 mln zł. Drugie zadanie polegało na uporządkowaniu gospodarki wodnej wraz ze stacjami uzdatniania wody w Ogorzelinach, Sławęcinie i Niezychowicach, które nie dają już rady. Ten projekt miał kosztować 23 mln zł. Niestety pieniędzy nie będzie. – Jest dodatkowy nabór wniosków, dlatego dalej będziemy się starali zdobyć dofinansowanie. Tym razem złożymy jednak dwa wnioski na te zadania oddzielnie – zapowiada wójt **Zbigniew Szczepański**.

Także powiat chojnicki nie otrzymał pieniędzy z RFIL. Ta jednostka zgłosiła dwa projekty. Jeden był związany z rozbudową Technikum nr 1 w Chojnicach. Opiewał na ponad 8 mln zł. Drugi dotyczył uruchomienia spalarni odpadów medycznych przy szpitalu i został



Daria Stoltmann-Gappa z Czartołomia lubi chodzić na spacer z synem Antkiem drogą prowadzącą do Chojnic.

napisany na kwotę 30 mln zł. Spalarnia miała jednocześnie ogrzewać szpital. Władze powiatowe z inwestycji jednak nie rezygnują. Na rozbudowę szkoły prawdopodobnie będą przeznaczone środki z pierwszej tarczy, a docelowo spalarnia odpadów i tak ma powstać.

Z wielu jeden

Gmina Czersk zgłosiła do RFIL kilka wniosków na łączną kwotę około 25 mln zł. Jak przyznaje burmistrz Czerska, wnioskowano pieniądze na kilka większych inwestycji. – Były to budowa przedszkola w Łęgu, przebudowa Domu Kultury w Czersku, przebudowa i rozbudowa szkoły w Rytle, rozbudowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, budowa ścieżki rowerowej do Fojutowa oraz wymiana źródeł ogrzewania w budynkach użyteczności publicznej – wymienia **Przemysław Biesek-Talewski**.

Z tej całej listy dofinansowanie uzyskał projekt rozbudowy wodociągów i kanalizacji. Chodzi o sołectwa Ryteł, Gutowiec, Złotowo, Malachin i Mosna. Zadanie opie-

wało na kwotę 5,5 mln zł, a gmina dostała 2,5 mln zł. Inwestycja będzie więc podzielona na etapy, a przetargi będą ogłaszane na poszczególne części. Wtedy okaże się, ile uda się zrobić. Realizacja nastąpi w 2021 i 2022 roku. Inne wnioski zapewne zostaną złożone ponownie, ale nie ma jeszcze decyzji, czy wszystkie lub dokładnie które z nich.

Nie ocieplą

Gmina Konarzyny także nie otrzymała pieniędzy, chociaż jej wniosek nie był tak okazały. Pierwszy dotyczył termomodernizacji i wymiany źródła ciepła w kompleksie budynków publicznych w Konarzynie. Chodzi między innymi o urząd, GOK oraz inne mieszczące się tam instytucje. Inwestycja miała kosztować 2,5 mln zł. Wójt **Jacek Warsiński** bardzo liczył na wsparcie, bo modernizacja pozwoliłaby także na tańsze i bardziej ekologiczne ogrzewanie całego obiektu oraz, rzecz jasna, poprawiłaby jego estetykę. Drugi wniosek dotyczył rozbudowy sieci kanalizacyj-

nej za 1,9 mln zł. Wójt mówi, że zapewne ponownie będzie złożony wniosek o termomodernizację. Być może także drugi.

Gmina Brusy z kolei zgłosiła trzy wnioski o dofinansowanie. Pierwszy dotyczył trwającej już przebudowy domu kultury w Brusach (ponad 6 mln zł). Największy opiewał na 12 mln zł i zawierał projekt budowy hali sportowej. Trzeci dotyczył postawienia rozbudowanego placu zabaw, a właściwie centrum rekreacji (koszt 2,5 mln zł).

Brusom nie udało się zdobyć wsparcia, ale burmistrz jest optymistą. – Przebudowa domu kultury już trwa. Pozyskaliśmy na nią wcześniej dwa miliony, ale z kolejnymi środkami zewnętrznymi byłoby lżej. Hala sportowa to nasze marzenie, a centrum rekreacji to najmniejsze zadanie, ale mieszkańcy także zgłaszają potrzebę jego powstania. Nie zawsze się udaje, jednak będziemy próbować dalej – mówi **Witold Ossowski**.

tekst i fot.

Stanisław Kamiński



Trasa w kierunku Igieł jest w fatalnym stanie. Asfalt jest w wielu miejscach popękany, a poza tym wąski.

REKLAMA

TYLKO POLSKI WĘGIEL I PELLET



- węgiel kamienny
 - ekogroszek • ekomiat (węgle workowane)
 - pellet – duży wybór
- SPRZEDAŻ KRUSZYW OZDOBNYCH I BUDOWLANEYCH**



DOWÓZ DO KLIENTA!

www.TRANSMARchojnice.pl

CHOJNICE
ul. Ludowa 28

TRANSMAR

52 397 12 51
facebook.com/TRANSMARchojnice

Odmrożenia zakończyły się amputacją



Policjanci kontrolują miejsca, w których przebywają bezdomni. Nic nie zastąpi jednak reakcji, gdy ktoś widzi sytuację zagrażającą życiu.

Do chojnickiego szpitala trafia coraz więcej pacjentów z odmrożeniami. Jeden z nich stracił fragmenty stóp. Policja apeluje, by reagować, gdy widzimy zagrożone osoby.

Późna jesień i początek zimy obfitują niestety w przypadki odmrożeń. Policjanci już kilkakrotnie apelowali, by zwracać większą uwagę na ludzi zagrożonych wyziębieniem. Chodzi głównie o bezdomnych, oso-

by bytujące w pustostanach i nieogrzewanych budynkach, a także będące pod wpływem alkoholu, które na przykład zasypiają na dworze. – Często dzięki empatii i reakcji osób postronnych udaje się uniknąć

najgorszego – podkreśla Justyna Przytarska, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji.

Szybka reakcja

W ostatnim czasie po sygnałach od mieszkańców funkcjonariusze pomo-

gli dwóm osobom pod wpływem alkoholu. Pierwsze takie zgłoszenie było z gminy Chojnice, gdzie przy ścieżce rowerowej na wyjeździe z Charzyków miał leżeć nieprzytomny mężczyzna. – Policjanci natychmiast pojechali we wskazane miejsce i potwierdzili ten fakt. Mężczyzna rzeczywiście leżał na wyziębionej ziemi i znajdował się pod wpływem alkoholu, na szczęście nie wymagał pomocy lekarskiej. Został przekazany przez mundurowych pod opiekę rodziny – mówi Justyna Przytarska. Do policji dotarły też inne zgłoszenia, dzięki którym udało się w porę pomóc osobom zagrożonym wychłodzeniem.

Konieczna amputacja

Mniej szczęścia miał mężczyzna, który został przywieziony do chojnickiego szpitala pod koniec listopada. – Pacjent został przywieziony w stanie hipotermii, czyli wychłodzenia organizmu. Temperatura ciała wynosiła 30,9 stopnia – mówi Piotr Wroński, zastępca dyrektora chojnickiej lecznicy.

W takim przypadku pierwszym działaniem jest przywrócenie prawidłowej temperatury poprzez podawanie ciepłych płynów. Niestety, dla 44-latka wyziębienie zakończyło się też odmrożeniami stóp. Lekarze amputowali mu palec u jednej stopy oraz fragment kończyny w obrębie drugiej. – W ostatnim czasie mieliśmy więcej przypadków osób wyziębionych. Zawsze ich liczba wzrasta w okresie zimowym – dodaje Piotr Wroński.

Z tego powodu mundurowi apelują o reagowanie, gdy zauważymy osobę, która na przykład zasnęła na przystanku. – W niskich temperaturach wiele osób narażonych jest na utratę życia lub zdrowia na skutek wychłodzenia organizmu. Problem ten dotyczy przede wszystkim osób bezdomnych, samotnych, w podeszłym wieku. Zagrożenie takie dotyczy także ludzi będących pod wpływem alkoholu. Nie bójmy się obojętności, wystarczy jeden telefon – dodaje rzeczniczka chojnickiej policji.

tekst Stanisław Kamiński,
fot. KPP w Chojnicach

Gasili pożar w miejscu nocowania bezdomnych

Wychłodzenie nie było w ostatnim czasie jedyną niebezpieczną sytuacją związaną z osobami bezdomnymi. Straż interweniowała także w baraku, w którym pojawił się ogień.

28 listopada po południu straż pożarna dostała wezwanie na ulicę Igielską. Na tyłach spółdzielni

mleczarskiej, w okolicach Lasku Miejskiego, znajduje się miejsce, w którym nocują osoby bezdom-

ne. To rodzaj samorobnego baraku, w którym chronią się przed chłodem. O tej lokalizacji wiedziały róż-

ne służby – w poprzednich latach strażnicy miejscy i policjanci czasem tam zaglądali, żeby sprawdzić, czy u „lokatorów” wszystko jest w porządku. Przed godz. 16.00 w tym miejscu wybuchł pożar. Na miejscu by-

li strażacy z Chojnic, zastęp OSP w Chojnicach, policja oraz patrol Straży Miejskiej. – Na szczęście nikomu nic poważnego się nie stało. Nikt nie ucierpiał w tym zdarzeniu – informuje Justyna Przytarska, rzeczniczka chojnickiej policji.

tekst rw,
fot. OSP w Chojnicach



Płomienie gasili strażacy zawodowi i druhowie z Chojnic.



Pożar wybuchł w okolicach Lasku Miejskiego w Chojnicach.



W baraku pomieszkowały osoby bezdomne, które nie chciały korzystać z noclegowni.

VISION optyk
SALON OPTYCZNY

OKULISTA
rejestracja
tel. 52 336 30 55

ul. Nowodworskiego 3
89-500 Tuchola
pn-pt 10.00-17.00
sob. 10.00-13.00

OPTOMETRYSTA – codziennie
OKULISTA – w piątek
rejestracja
tel. 52 398 45 82

ul. dr. Zielińskiego 13
89-650 Czersk
pn-pt 10.00-17.00
sob. 10.00-13.00

Kupili aparaty słuchowe za nakrętki

– Pandemia przeszkodziła w różnych naszych działaniach, ale nie poddajemy się. Bank Aparatów Słuchowych dla dzieci powoli rusza. Są już pierwsi podopieczni – cieszy się Maria Rekowska ze Stowarzyszenia Słyszeć bez Granic. Akcję wsparły lokalne placówki i instytucje.

Stowarzyszenie, które działa od 2015 roku, jest ogólnopolskie, ale ściśle związane z Chojnicami – tu znajduje się jego siedziba, tu też mieszka prezeska **Maria Rekowska**.

Historię pani Marii i jej syna Szymona opisaliśmy w jednym z numerów „Czasu Chojnic”. Chłopak miał być skazany na życie w ciszy, ale dzięki determinacji jego bliskich oraz pomocy życzliwych osób może egzystować w miarę normalnie. To doświadczenie sprawiło jednak, że pani Maria mocno związała się ze środowiskiem osób działających na rzecz poprawy jakości życia cierpiących na niedosłuch lub głuchotę. Jak zauważają działacze, problemy ze słuchem dotyczą coraz większej części społeczeństwa; u dzieci najczęściej jest to skutek wad wrodzonych, u dorosłych – poważnych chorób albo szkodliwych warunków życia.

Pomyśleli o nakrętkach

– Stowarzyszenie Słyszeć bez Granic działa na rzecz użytkowników implantów słuchowych, czyli najbardziej zaawansowanej metody leczenia, a dokładnie – protezowania chorych. Społecznicy Stowarzyszenia popularyzują wiedzę na temat implantów i rehabilitacji, uczestniczą w konferencjach naukowych, reprezentują

swoich członków i sympatyków w kontaktach z urzędami – wyjaśnia Maria Rekowska. – Nie jest tajemnicą, że również oparta na wolontariacie organizacja potrzebuje wsparcia. Same składki członkowskie to za mało, by prężnie działać i realizować kolejne projekty. Chcąc wspierać niedosłyszące dzieci, postanowiliśmy utworzyć Bank Aparatów Słuchowych. Szukając finansów, pomyśleliśmy o zbiórce nakrętek na ten cel.

Działacze postanowili w ten sposób połączyć cele statutowe z działaniami na rzecz podnoszenia świadomości ekologicznej. Zbiórka nakrętek ma szansę przynieść konkretne zyski ze sprzedaży zgromadzonego surowca, a jednocześnie buduje nawyk recyklingu. Jak wyjaśnia Rekowska, w tym samym czasie organizacja otrzymała informację z Urzędu Gminy w Chojnicach o możliwości starania się o grant Fundacji Orlen. – Pisaniem projektu zajął się nasz kolega Marcin Czerniak, który, jak się okazało, napisał go świetnie! Zostali laureatami II edycji programu „Moje miejsce na ziemi”. Nasz projekt „Nakrętkami ratujemy świat i słuch” został wybrany z ponad 2000 wniosków! – relacjonuje. – Rozwinęliśmy skrzydła, a grant okazał się zaczątkiem



Akcję wsparli także najmłodsi z chojnickiego przedszkola językowego „Parrot”.

kiem akcji, która rozszerzyła zakres działania na całą Polskę.

Kupili aparaty

Jak w wielu innych przypadkach szybki organizatorów pokrzyżowała pandemia. Nie zrezygnowano jednak z akcji, a szczytny cel wsparło wiele lokalnych placówek, głównie oświatowych. Wspólnie z akcją kierowców Piramida Pomocy udało się uzbierać prawie trzy tony nakrętek. Środki ze sprzedaży zostały przekazane na utworzenie Banku Aparatów Słuchowych i zakupienie do niego urządzeń.

W powiecie chojnickim najwięcej nakrętek udało się zebrać kolejno w Szkole Podstawowej nr 1 Chojni-

cach, Szkole Podstawowej w Silnie i Niepublicznym Przedszkolu Językowym „Parrot”. Oprócz nich w akcję włączyli się także: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2, Przedszkole Niepubliczne „Wesołe Przedszkolaki”, spółdzielnia mleczarska, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna i II LO. – Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w naszym projekcie – tym reprezentującym różne instytucje i placówki, a także anonimowym darczyńcom, którzy cierpliwie przynosili nakrętki do naszej siedziby oraz do punktów zbiórek – dziękuję prezeska. Jest wdzięczna zwłaszcza koordynatorom akcji w poszczególnych placówkach i innym pomoc-

nikom: **Magdalenie Czarnowskiej, Hannie Butkiewicz, Małgorzacie Luptowskiej, Piotrowi Synakowi, Małgorzacie Makowskiej** i kierowcy **Markowi Grossmannowi**.

Maria Rekowska zachęca też do dalszego zbierania nakrętek. – Pandemia przeszkodziła w różnych naszych działaniach, ale nie poddajemy się. Bank Aparatów Słuchowych dla dzieci powoli rusza. Są już pierwsi podopieczni – wyjaśnia. – To początek czegoś wielkiego – czegoś, co już się dzieje. Za sprawą wielu ludzi, którym nie jest obojętny los dzieci z niedosłuchem.

tekst Ramona Wieczorek,
fot. nadesłane



Najwięcej nakrętek udało się zgromadzić w chojnickiej SP1. Organizatorzy akcji mieli wyróżnienie dla placówki.



Dyplomy z podziękowaniem trafiły m.in. do szkoły w Silnie.

- Księgi Handlowe (Pełna rachunkowość)
- Podatkowa księga Przychodów i Rozchodów
- Ryczałt Ewidencjonowany
- VAT (także dla rolników)
- Płace, Kadry, ZUS
- Dotacje, wnioski kredytowe

NETTO

Usługi księgowe

VAT

+ Miła obsługa

BRUTTO = Świetna współpraca 😊

Mariusz Brünn
ul. Ducha Świętego 28
89-600 Chojnice

FINMAR
USŁUGI KSIĘGOWE

TEL.: 664 978 620 • WWW.FINMAR.PL

Unijne pieniądze zmieniły nasze podwórko

Chojniccy samorządowcy spotkali się, by przedstawić zalety członkostwa Polski w Unii Europejskiej.



W ubiegłym tygodniu chojniccy samorządowcy zorganizowali spotkanie, na którym przedstawili zalety bycia Polski w Unii Europejskiej. Od początku członkostwa miasto, gmina Chojnice i powiat łącznie z Unii otrzymały prawie 390 mln zł. – Nie byłoby takich Chojnic, jakie są dzisiaj, gdyby nie pieniądze unijne – mówił Arseniusz Finster.

Konferencję zorganizowano ze względu na polską i węgierską zapowiedź weta dla unijnego budżetu. Starosta Marek Szczepański, burmistrz Chojnic Arseniusz Finster i wicewójt gminy Chojnice Piotr Stanke chcieli w ten sposób wyrazić swój sprzeciw dla tego pomysłu. – Dzisiaj jest ważny dzień, odbywa się szczyt Unii Europejskiej. Będzie się decydować, jaka będzie przyszłość Polski i samorządów, które są znaczącym beneficjentem środków unijnych. Dzięki temu rozwijamy powiat, gminy i miasto. Chcemy zobrazować, jak wiele rzeczy dzieje się blisko ludzi. UE to nie jest twór poza zwykłym obywatelem. To nie tylko inwestycje

oraz infrastruktura, ale także działania społeczne – mówił podczas spotkania starosta.

Nie tylko pieniądze

Podczas spotkania władze przypomnieli, że rozporządzanie pieniędzmi unijnymi jest wielokrotnie kontrolowane. – Nie ma nic bardziej przejrzystego niż wydatkowanie tych środków – podkreślał Szczepański. Zwrócił też uwagę, że gdy składa się wnioski o dofinansowanie z UE, kryteria naboru i kwalifikacji do programów są jasno przedstawione, co czasem nie ma miejsca w projektach organizowanych przez rząd.

Za pieniądze z Unii w powiecie udało się zrobić m.in. trasy Kaszub-

skiej Marszruty, most zwodzony w Małych Swornegaciach i obiekt wielofunkcyjny przy ul. Świętopełka. Wykonano też kilkadziesiąt kilometrów dróg powiatowych, a wielu uczniów uzyskało wsparcie w ramach projektów edukacyjnych.

Starosta przyznał jednak, że Unia to nie tylko pieniądze dla poszczególnych państw czy samorządów. – Nasza młodzież z powiatu chojnickiego uczestniczy w Erasmusie. Uczniowie ze szkół wyjeżdżają na praktyki do Niemiec, na Węgry czy do Hiszpanii. Wszystko dzięki temu, że jesteśmy w UE traktowani jako przyjaciele czy partnerzy do rozmowy. Mówimy tu o Europie wspólnych

wartości – wywodzących się z chrześcijaństwa, ale z zasadami tolerancji i daniem prawa do swobodnego życia wszystkim – mówił Szczepański.

Co druga złotówka z Unii

Powiat chojnicki otrzymał dotychczas z Unii 104 mln zł, a miasto – 226 mln zł. Wśród najważniejszych inwestycji wykonanych za te środki w samych Chojnicach znalazły się rewitalizacje: starego szpitala, drogi 22 w granicach miasta, parku Tysiąclecia czy stadionu Chojniczanki. – Jakie byłyby Chojnice, gdyby nie UE, chyba każdy chojniczanin jest sobie to w stanie wyobrazić. Inwestowaliśmy w różne obszary życia społecznego. Od zabytków, poprzez drogi, parki, obiekty, oczyszczalnię ścieków, port jachtowy i wiele innych – wyliczał Arseniusz Finster.

Burmistrz stwierdził, że gdyby nie środki pozyskane z projektów unijnych, wiele inwestycji nie zostałoby zrealizowanych, bo miasta nie byłoby stać na poniesienie aż takich kosztów. – Wiele z nich robiliśmy z aż 85-procentowym dofinansowaniem. Sztandarowe zadanie to układ drogowy Chojnice – Charzykowy. Wydałiśmy na inwestycje unijne 395 mln. Co druga złotówka jest więc z UE – wyjaśniał wójt.

Kasa w ziemi

Zdaniem Piotra Stanke połowa pieniędzy, które gmina Chojnice uzyskała z Unii, została w cudzysłowie zakopana w ziemi. W przeciagu

11 lat samorząd otrzymał 56 mln zł. – głównie na inwestycje wodno-ściekowe, nowe stacje uzdatniania wody czy drogi. – Gmina skorzystała z tych środków tak samo jak każdy inny samorząd. Mieszkańcy widzą, co zostało zrobione, bo przejeżdżając koło inwestycji, zauważają tablice informujące o ilości środków, jakie zostały pozyskane – mówił wicewójt. Dodał, że dzięki unijnym pieniądzom udało się zrobić również wiele

w zakresie turystyki i rekreacji. – Kaszubska Marszruta, pozostałe ścieżki rowerowe, kilkanaście świetlic, domy kultury. To wszystko jest naprawdę na takim poziomie, że nie musimy się wstydić, że ktoś pochodzi z małej miejscowości. To jest fajnie prowadzone, ale do tego też potrzeba funduszy – wyjaśniał.

Na przestrzeni kilkunastu lat gminie Chojnice udało się zrealizować inwestycje za 103 mln zł, miastu – za 395 mln, a powiatowi – za 147 mln zł.

Zdanie chojnickich samorządowców, choć lokalnie wybrzmiało głośno, nie miało zapewne wpływu na dalsze wydarzenia na szczycie UE, ale ostatecznie między państwami członkowskimi doszło do porozumienia. Polska i Węgry zrezygnowały z weta. W ramach budżetu nasz kraj do 2027 roku ma otrzymać ponad 170 mld euro. Część tych środków ma szansę trafić także do samorządów powiatu chojnickiego.

tekst i fot. Patrycja Gierszewska

Wesołych i smacznych Świąt Bożego Narodzenia

Skiba

www.zmskiba.pl

Uderzyli w jedyne przydrożne drzewo



Samochodem podróżowała matka z trzylatkiem.



Do zdarzenia doszło na wybudowanym niedawno fragmencie drogi do Granowa.



Drzewo po uderzeniu złamało się.

Auto uderzyło w jedyne drzewo rosnące przy drodze.



Trzylatek i jego mama ucierpieli w piątkowym wypadku w Granowie. Na śliskiej jezdni renault wypadło z drogi i uderzyło w drzewo. Dziecko miało obrażenia głowy.

W ciągu ostatnich dni warunki na drogach były zmienne. Opady deszczu i niska temperatura podłoża powodowały, że na bocznych drogach jezdnie były śliskie. Tak było między innymi w piątkowy poranek. Nowy asfalt na drodze z Granowa do Racławek był pokryty warstwą lodu. Do niebezpiecznego zdarzenia doszło po godzinie 8.00. Kierująca renaultem jechała od Granowa w kierunku drogi wojewódzkiej. Na łuku drogi straciła panowanie nad pojazdem i zjechała na pobocze. Osobówka ostatecznie zatrzymała się, uderzając przodem w drzewo. Można to uznać za spory pech, bo

w promieniu kilkuset metrów nie rosło żadne inne.

Autem podróżowała 25-latka z trzyletnim synem. Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, mama jechała z malcem do przedszkola. Kobieta nie odniosła poważniejszych obrażeń. Chłopczyk natomiast siedział w foteliku, ale mimo to miał obrażenia głowy i twarzy. Gdy ratownicy wyjęli go z auta, miał zakrwawioną głowę. Razem z mamą trafili do karetki, a następnie oboje zostali odwiezieni do szpitala w Bydgoszczy.

Sprawę wypadku badają teraz policjanci. Jak wynika z ich wstępnych ustaleń, kobieta na łuku drogi straciła panowanie nad pojazdem i zjechała na pobocze, a potem uderzyła w drzewo. – Kierująca była trzeźwa – mówi Justyna Przytarska, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji. Funkcjonariuszka kolejny raz apeluje o rozwagę. – Warunki są zmienne. Szczególnie o poranku, wieczorem i w nocy przy ujemnych temperaturach trzeba liczyć się z tym, że jezdnie mogą być oblodzone. Nie zawsze prędkość dozwolona równa się tej, z którą można się w takich warunkach bezpiecznie poruszać – podkreśla.

tekst i fot.
Stanisław Kamiński

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny
od poniedziałku do piątku
w godz. od 9:00 do 13:00

663-626-877

**SALON GSM
U DANIELA**



Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzymy wszystkim naszym Klientom, Partnerom i Sympatykom szczęścia, spokoju oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i sukcesów w pracy zawodowej

ul. Kościuszki 6 Brama Pomorza
Chojnice - 502 445 906 Lipienice - 733 235 625

Z okazji świąt Bożego Narodzenia, przepęlnionych nadzieją i magią wigilijnej nocy, kierujemy do Państwa płynące z serca życzenia radosnych, spokojnych świąt oraz pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku.



Rada nadzorcza, zarząd oraz pracownicy Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Chojnicach

Pan Dariusz będzie mógł spać spokojnie



– Jestem bardzo wdzięczny sponsorom. Nie będę musiał spać na siedząco – mówił ze wzruszeniem Dariusz Lipiński. Ciężko choruje, a od darczyńców dostał koncentrator tlenowy, który jest mu niezbędny do życia. W sobotę w Chojnicach odbył się finał akcji Szlachetna Paczka. Przedświąteczne prezenty dostało kilkanaście rodzin, które są w trudnej sytuacji.

Koncentrator tlenowy, który otrzymał pan Dariusz, sprawi, że będzie mu łatwiej oddychać.



Krystian Kostrzewa, Julia Koszałka i Tomasz Koszałka przywieźli dary dla Dariusza Lipińskiego. Jak mówią, na paczkę składała się cała rodzina.

tem czulem się coraz gorzej. Najważniejsze było dla mnie, abym otrzymał aparat tlenowy. On bardzo dużo mi pomoże, bo ułatwi oddychanie – mówił podczas finału akcji pan Dariusz. Jak wyjaśnia, kiedyś wypożyczał go z jednej z chojnickich przychodni, ale urządzenie musiał zwrócić. Chciał nawet kupić koncentrator. – Sprawdzalem w internecie, ale to jest bardzo drogi sprzęt. Kosztuje nawet kilka tysięcy złotych. Z pieniędzy, które otrzymuję, nie jestem w stanie sam sobie go kupić – wyjaśnia.

W Szlachetnej Paczce dla pana Dariusza znalazł się potrzebny mu koncentrator tlenowy. Aparat sprawi, że Dariuszowi Lipińskiemu łatwiej będzie oddychać. Obdarowany nie krył wzruszenia. – Jestem bardzo wdzięczny sponsorom. Nie będę musiał spać na siedząco, tylko normalnie się położyć – mówił ze łzami w oczach. Wcześniej bez koncentratora pan Dariusz często spał w niewygodnej pozycji, ponieważ leżenie zbyt mocno obciążało jego płuca i przez to nie mógł złapać oddechu.

Tak wychowani

Dariusz Lipiński w specjalnej ankiecie zaznaczył, że oprócz potrzebnego do życia aparatu tlenowego chciałby otrzymać również środki czystości i odzież. W jego domu w sobotę pojawiło się kilkanaście ogromnych pudeł, w których znalazły się dary. Mieszkaniec Chojnic otrzymał o wiele więcej, niż prosił – dostał także pralkę i lodówkę.

Prezenty przyjechały do niego aż z Trójmiasta, ponieważ tam mieszka rodzina, która zechciała go wesprzeć.

– Jesteśmy tylko częścią reprezentacyjną całej dużej ekipy. Na paczkę składała się cała rodzina, około 30 osób – mówili Julia Koszałka, Tomasz Koszałka i Krystian Kostrzewa, którzy przywieźli paczkę.

Wartość otrzymanych przez pana Dariusza prezentów to kilka tysięcy złotych. – W domu wychowano nas tak, by pomagać. Może kiedyś my będziemy potrzebować tej pomocy i ona do nas wróci – dodawali darczyńcy.

Potrzeby są różne

Szlachetna Paczka w Polsce działa od 2001 roku. W tym roku udało się pomóc ponad 14 tys. rodzin. Potrzeby osób zakwalifikowanych do akcji są różne. – Najczęściej rodziny proszą o żywność, lodówki czy środki czystości – wyjaśnia wolontariusz Adam Wojas. Zdarzają się też prośby o opał, koldry czy zabawki dla dzieci. Dlatego Wojas zdecydował się przystąpić do akcji pomagania innym? – Z wykształcenia jestem pracownikiem socjalnym. Doświadczenie życiowe skłoniło mnie do tego, by nie być obojętnym na krzywdę ludzką – wyjaśnia.

Filip Warda wspólnie z Adamem Wojasem włączyli się do akcji pomocy dla Dariusza Lipińskiego. – Trafili się nam bardzo hojny darczyńca, dzięki czemu potrzebujący otrzyma wszystko, o co prosił, a nawet coś ekstra – mówi Filip. Wolontariusze wspólnie ze swoim liderem Michałem Kwiatkowskim kierują słowami uznania i podziękowania dla wszystkich firm i instytucji, które wsparły akcję. tekst Patrycja Gierszewska, fot. pg, arch. Michała Kwiatkowskiego



Wśród tegorocznych wolontariuszy Szlachetnej Paczki znaleźli się Filip Warda i Adam Wojas.



Wśród darów dla pana Dariusza znalazły się m.in. ciasteczka.



Dariusz Lipiński nie krył wzruszenia podczas rozpakowywania paczki.

Podczas sobotniego finału paczki otrzymało 15 rodzin, które zakwalifikowały się do programu. – Szlachetna Paczka organizuje mądrą pomoc tym najbardziej potrzebującym. To wielka praca wolontariuszy, aby pomóc tam, gdzie jest potrzebna – mówi Michał Kwiatkowski, tegoroczny lider akcji w regionie Chojnic.

Pomagali jednak nie tylko wolontariusze, ale przede wszystkim darczyńcy, którzy ofiarowali prezenty. Tegoroczny finał Szlachetnej Paczki wyglądał inaczej niż zwykle. Ze względu na epidemię trudniej było znaleźć potrzebujących niż darczyńców. Na szczęście wszystko się udało. Zabrakło co prawda spotkań sponsorów z obdarowanymi, uścisków czy osobistych podziękowań, tradycyjnie nie zabrakło jednak wzruszeń i radości z otrzymanych paczek.

Nie krył wzruszenia

Jednym z obdarowanych jest Dariusz Lipiński, który od lat choruje na przewlekłą obturacyjną chorobę płuc. – Wcześniej miałem astmę, po-



Wspólne zdjęcie wolontariuszy i lidera Szlachetnej Paczki w regionie Chojnic. W dolnym rzędzie Michał Kwiatkowski.

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykle: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; pogrubione: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**.

Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”: cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

**Dam pracę**

- Firma M Car Construction zatrudni pracowników do 40 r.ż. na stanowisko ślusarz-monter. Wymagania obsługa podstawowych elektronarzędzi, doświadczenie w zawodzie. Oferujemy: atrakcyjne wynagrodzenie, praca 1/1 etatu, umowa o pracę na czas nieokreślony, możliwość szybkiego podjęcia pracy, 724-606-867, 785-241-670
- Ślusarza-mechanika z doświadczeniem zawodowym do utrzymania ruchu zatrudnię, atrakcyjne wynagrodzenie, 602-391-918, 608-444-259
- Zatrudnię kierowcę C+E w transporcie międzynarodowym, wyjazdy jednodobowe głównie z Polski do Niemiec. Zapewniamy stałe zatrudnienie na umowę o pracę oraz atrakcyjne wynagrodzenie. Kontakt Cargo Nordsped Sp. z o.o. Konarzyny koło Chojnic tel: 662-110-011 lub 608-986-930, mail: cargo-nordsped@wp.pl
- Zatrudnię kierowcę kat. B, emeryt, rencista, z doświadczeniem na busa, plandekę, 4 dni robocze w miesiącu, dorywczo, 660-134-591
- Zatrudnię murarza, pomocnika z praktyką, Tuchola, 604-612-437
- Zatrudnię spedytora ze znajomością języka niemieckiego lub angielskiego. Zapewniamy stałe zatrudnienie na umowę o pracę oraz atrakcyjne wynagrodzenie. Kontakt Cargo Nordsped Sp. z o.o. Konarzyny koło Chojnic tel: 662-110-011 lub 608-986-930, mail: cargo-nordsped@wp.pl
- Zatrudnimy kierowców kat. B w transporcie międzynarodowym, Więcbork, 604-239-542, 606-268-653
- Zatrudnimy kierowców kat. C+E w transporcie krajowym i międzynarodowym, Więcbork, 604-239-542, 606-239-542

UWAGA! Ogłoszenia drobne do najbliższego numeru, który ukaże się w sprzedaży w środę 23 grudnia, przyjmujemy do poniedziałku 21 grudnia do godziny 16.00, natomiast reklamy i ogłoszenia ramkowe – do poniedziałku 21 grudnia do godz. 12.00.

**Sprzedam**

- Budynek mieszkalny i gospodarczy w surowym stanie, metraż działki wg potrzeb klienta oraz ziemia IV klasy, cena do uzgodnienia, 691-877-920
- Działka budowlana w Brzozowych Błotach, 1 ha lasu, 605-876-844
- Działka rekreacyjna z pozwoleniem na budowę, z rysunkiem na domek rekreacyjny przy rezerwacie Cisy Staropolskie, 4100 m², 80.000 zł, 698-616-553
- Działka usługowo-budowlana w Swornychgaciach, cena 289.000 zł, 720-223-322
- Działki budowlane 1050 m² - 1350 m², uzbrojone (prąd, woda), 1 km od jeziora, warunki zabudowy, Tuchola-Wielki Mędromierz, 40 zł/m², 888-498-024
- Mieszkanie przy ul. Rzepakowej w Chojnicach, II piętro, do remontu, cena 239.000 zł, 720-092-092
- Mieszkanie w Człuchowie, parter, 74 m², trzy pokoje, po częściowym remoncie, cena 259.000 zł, 720-093-093
- Mieszkanie własnościowe 60,7 m², w bloku, na parterze, 3 pokoje, Tuchola, al. LOP, 665-210-665
- Ziemia rolna III i IV klasy 1,70 ha w Lubiewicach, 698-616-553

Kupię

- Działkę w Chojnicach do 1000 m², 888-498-033
- Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658

- Ziemię lub dużą działkę przy trasie Tuchola – Bładowo kupię, z dostępem do drogi głównej, 603-674-175
- Ziemię rolną w Pile Młyn lub Plazowie, 605-220-093

Oddam w najem

- Mieszkanie 52 m², 2 pokoje, kuchnia, łazienka, Tuchola, (52) 334-28-25
- Mieszkanie w Chojnicach w bloku, 48 m², 3 pokoje, I piętro, 572-359-508

Poszukuję do wynajęcia

- Grunty pod instalacje fotowoltaiczne, klasa gruntu IV lub niższa, linia średniego napięcia bezpośrednio na gruncie (do 50 m), powierzchnia minimum 2 hektary, dostęp do drogi, oferujemy 10.000 zł/hektar, 783-273-567



- Ciągniki C-325, C-328, C-330, C-355, C-360 oraz przyczepę, może być do remontu, 662-157-014
- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, 725-804-742
- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, 888-302-750
- Laptop acer MS-2210, 661-196-100
- Skup różnych staroci. jeżeli w Twoim mieszkaniu, piwnicy, garażu czy na strychu zalegają stare przedmioty, dzwoń, 665-819-650
- Skupujemy bydło: byk do 8,00 zł/kg, jałówka do 7,00 zł/kg, krowa do 5,00 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88, 606-167-635

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). **Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.**

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk:** Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy:** Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „Sch” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław:** sklep p. Krzyżewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons i podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Oplata **9 zł + VAT (11,07 zł)**.

- Ubojnia kupi bydło rzeźne i wybrakowane, konkurencyjne ceny, płatne gotówka + VAT, przelew, 663-187-932



- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782
- Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl
- Firma Daniel Ruc Vorwerk/Opieka Osób Starszych. Zajmujemy się opieką w domu, godzinowa, kontakt. 888-708-889
- Weź szybką, święteczną pożyczkę i ciesz się gotówką na święta. Zadzwoń 666-369-340
- Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl



- Abadom, budowa domów od podstaw, ocieplenia, płyty k-g, płytki, malowanie, 887-996-927, 787-401-951

- Adaptacja poddaszy, remonty mieszkań, malowanie, tapetowanie, panele, remonty dachów, inne prace ogólnobudowlane, solidnie, 721-008-876
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, 508-186-179
- Budowa, czyszczenie pieców kaflowych, układanie glazury, remont mieszkań, (52) 334-26-91, 662-529-704
- Catering. Smaczne jedzenie na każdym terenie. Organizacja imprez okolicznościowych: wesela, komunie, jubileusze, obsługa imprez firmowych, 501-302-285
- Czyszczenie u klienta dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Używamy sprzętu firmy Kärcher. Solidnie i tanio. Eko-Blysk, 506-033-259 www.eko-blysk.pl
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych- usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
- Firma o długoletnim stażu w branży budowlanej, duże doświadczenie, wykona roboty budowlane, nowe, od zera, wszelkie remonty, fachowo, szybko, niedrogo, 604-144-921
- Naprawa – spawanie przyczep i maszyn rolniczych. Mechanika ciągników rolniczych i nie tylko. Tel. 795-282-737

**Zdrowych i wesołych
świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego
Nowego Roku**

**Małgorzata i Bartosz
Luptowscy**



AUTA NA ZAMÓWIENIE, TANI TRANSPORT lupa.gratka.pl tel. 692 327 802



poszukuje
pracownika
**DZIAŁU
OKIEN Z DREWNA**

e-mail: sekretariat@hebanhouses.pl



**MIESZKANIA
do wynajęcia**

1 i 2-pokojowe, Tuchola,
Przy Szosie Sępoleńskiej

tel. 665 202 556



Skup tuczników

odbior z gospodarstwa
waga elektroniczna
konkurencyjne ceny
krótki termin płatności
VAT GOTÓWKA

tel. 692 423 794, 606 109 188

KONSTAL PRODUCENT

**GAZARZE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

www.konstal-garaze.pl
52-384-30-41; 58-588-36-02; 52-388-22-73; 509-574-644; 512-853-323

**GAZARZE
WZMOCNIONE**

**TARTAK
WUTKOWSKI**

- tarcica iglasta sucha – sosna
- tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
- więźby dachowe
- łaty, kontrłaty, tarcica strugana

DREWNO CERTYFIKOWANE

ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

PARTNERSTAL
NOWOCZESNE GAZARZE

OBSŁUGUJEMY CAŁY KRAJ! DOSTAWA I MONTAŻ GRATIS!

GAZARZE BLASZANE – konstrukcja z profili
SCHOWKI na śmietniki
garaże z wiatą • kojce dla psów

tel. 698 230 205 www.partnerstal.pl

• Naprawa maszyn do szycia, biurowych, overlocków, sprzedam maszyny metalowe z moją gwarancją. Kupię części, maszyny, Giłka, Tuchola, Grunwaldzka 4, 697-877-769

• Nawadnianie ogrodów, boisk, pól, użytków zielonych, ręczne, automatyczne, wifi, montaż i serwis, www.pielogrod.pl, 607-671-070

• Ocieplanie budynków styropianem, elewacje, wolne terminy, pomoc w uzyskaniu dofinansowania z programu „Czyste Powietrze”, 661-969-866

• Ogrody, profesjonalnie. Facebook/ogrody.pilarscy, ogrodypilarscy@gmail.com, 608-789-695

• Remonty Robert Chmiel, kompleksowo, od A do Z, duże doświadczenie, 782-692-192

• Szamba, zbiorniki betonowe, ziemianki, kanały garażowe, kręgi, doradztwo, szybkie terminy, montaż, 693-318-268

• Usługi spawalnicze, bramy, przesła, balustrady, wyspawywanie podłóg w przyczepach, wózkach, powiększanie, poszerzanie maszyn rolniczych, 601-162-700

• Citroen C4 1.4 B (2005), 193.000 km, czarny, klimatyzacja, 2 komplety kół, zarejestrowany w Polsce, stan bdb., 6500 zł, 509-403-487

• Kia picanto 1.1 B (2007), 132.000 km, srebrny, klimatyzacja, 5-drzwiowy, stan bdb., sprowadzony, zarejestrowany w Polsce, serwisowany, 6800 zł, 509-403-487

• Mercedes A klasa (2001), 507-165-936

• Motor suzuki 250 cm³ (1992), stan bdb., sprowadzony, zarejestrowany, cena 3500 zł, 508-543-355

• Opel insignia 2.0 CDTI (2009), ford fiesta 1.4 TDCI (2002), VW lupo 1.7 SDI (2001), 889-562-422

• Opel zafira 1.9 DTI 120 KM (2008), 278.000 km, stan idealny, wyposażenie cosmo, 7-osobowy, Tuchola, 506-191-801

• Renault modus 1.2 B (2008), 123.000 km, klimatyzacja, 5-drzwiowy, zielony, sprowadzony, zarejestrowany Polska, opony zimowe, 10.400 zł, stan bdb., 509-403-487

• Seat alhambra 1.9 D (2003), klimatyzacja, 7800 zł do opłat, 508-543-355

• Seat leon 1.9 TDI 105 KM (2008), 230.000 km, srebrny metalik, stan idealny, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466

• Skoda fabia 1.4 16V (2006), 46.000 km, szary metalik, sedan, klimatyzacja, elektryka, alufelgi, stan perfekcyjny, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466

• VW golf 4 1.4 B, klimatyzacja, 3500 zł do opłat, 508-543-355

Kupię

• A auta całe, uszkodzone, wypadkowe, osobowe i dostawcze, rok bez znaczenia, 662-157-014

• Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794

• Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473

• Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461

• Auta całe i uszkodzone, wypadkowe oraz ciągniki i przyczepy w każdym stanie, 798-132-548

• Motocykle, motorowery, całe, uszkodzone typu: WSK, WFM, SHL, jawa, junak, simson, komar, żak, romet, motorynka i inne, również części, 662-157-014

• Przyczepę kempingową niewiadom N126 lub inne propozycje, masz na sprzedaż, dzwonić, 798-132-548

• Przyczepę kempingową oraz stare motocykle, motorowery, rowery również części, pozostałości, 662-157-014

• Skup aut bez prawa jazdy: microcar, ligier, aixam, chatenet jdm i inne, każdy stan całe i uszkodzone, 662-157-014

• Skup aut osobowych i dostawczych, stan obojętny. Szybki dojazd, płacę gotówką, 669-332-668

• VW sharana lub seata alhambra z silnikiem 2.0 B, w każdym stanie, 662-157-014

• WSK, WFM, SHL, motorynkę, rometa, komara, inne motocykle, motorowery oraz części: ramy, zbiorniki, silniki, błotniki. Masz na sprzedaż, dzwonić, 662-157-014

Motoryzacja

Sprzedam

• Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, wypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52)332-46-98, 605-112-448

• Citroen berlingo 1.4 B (2003), 5-osobowy, 721-336-686



- Producent mebli tapicerowanych
- Hurtownia tkanin obiciowych
CZERSK, ul. Tucholska 101B
tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21
www.drepol-czersk.pl
drepolczersk@wp.pl

Szafy przesuwne, garderoby



200x216x58
od 1120 zł



150x216x58
od 1030 zł



150x216x58
od 880 zł



202x218x62
od 1310 zł

Zestawy kuchenne



Możliwość doboru szafek pod wymiar

Zestaw kuchenny 2,60



od 1190 zł

Kanapy



Kanapa „Ania”
już od 430 zł

Zestawy kuchenne



Stół 80x80/110
+ 4 krzesła 1080 zł

Materace:

piankowe, bonelowe, bonelowe z kokosem, lateksowe, kieszeniowe, kieszeniowo lateksowe, kieszeniowo lateks + kokos



Materac piankowy 200x80x8 od 160 zł
Materac piankowy 200x80x10 od 180 zł



Możliwość wykonania pod wymiar.

Materac bonelowy 200x160x15 od 420 zł
Materac bonelowy 200x90x15 od 280 zł
Materac bonelowy 200x80x15 od 260 zł

Okazja!

Wyroby z wikliny – duży wybór!



Super wygodne i proste w utrzymaniu!



SUPER PROMOCJA!
Fotele od 220 zł

WIELE PROMOCJI, DUŻY WYBÓR!

CHOJNICE, ul. Wysoka 9, tel. 52 396 25 55, 52 397 06 40 • CZERSK, ul. Tucholska 101B, tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21

Sprzedaż

● Absolutnie najtaniej, trapezy od 17,99 zł, blachodachówki od 22,99 (ceny z VAT), garaże, bramy garażowe, rynny, okna PCV, dachowe, 516-836-355

● Agregat z siewnikiem, wycinak do kisonki, piast, brony 5, pług 4-skibowy, betoniarka, C-360, rozrzutnik, przyczepa 6 t, kosiarka rotacyjna, 601-841-642

● Blacha odpadowa nowa, blacho-dachówka trapez gładka, od 10 zł/1 m, 512-551-865

● Byczek, jałoweczka, mieszańce, 600-743-094

● Byczki i jałoweczki, 510-477-277, 571-250-727

● Byczki mieszańce, odchowane, 691-422-899

● Choinki – świerk pospolity i srebrny, cena odpowiednio 15 i 20 zł, wielkość 1-2.5 m, Bagienica 62, gm. Gostycyn, 787-562-232

● Choinki z własnej plantacji. Sprzedaż hurtowa i detaliczna, 693-099-318, 609-023-807

● Choinki z własnej plantacji. Sprzedaż w detalu, 698-555-174, 696-363-253

● Choinki, jodła kaukaska, wysokość do 2 m, ukorzeniona lub bez, bezpośrednio z plantacji, ul. A.J. Polczyńskiego 6a, Tuchola, 606-449-713

● Ciągnik C-330, nowy typ kabiny i opony, opłacony, aktualny przegląd, ładowacz nujn, łyżka, widły do obornika, 888-642-424

● Ciągnik mccormick international z ładowaczem czołowym, 49 KM, 696-648-695

● Cielaki żarłaki, 512-326-718

● Cyklop, zgrabiarka, przetrząsar-ka, krokodyl do tura, rozsiewacz do nawozu, talerzówka, przyczepa jednoosiowa, przyczepa 3,5 t, 663-187-248

● Dojarka, 508-513-182

● Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche 65 zł oraz sosna, buk, brzoza, transport, 604-560-593

● **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645**

● Drewno kominkowe, brzoza, dąb, sosna, czuby sosnowe, pocięte lub w całości, możliwość workowania, możliwość transportu, 601-801-457

● Drewno opałowe i kominkowe zeszloroczne, różne gatunki, posiadamy transport, 577-572-604

● **Drewno opałowe i kominkowe, różne gatunki, konkurencyjne ceny, dowozimy do klienta, 576-123-778**

● Drewno opałowe sosna grubą, sucha, gałęziówka czubowa, 50 zł/mp, 570-400-217

● **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859**

● Drewno opałowe, kominkowe, sosna łupana 110 zł, dąb łupany 150 zł, klon 150 zł, brzoza 150 zł, serdecznie zapraszamy, 797-912-257

● **Drewno opałowe, transport, 783-769-105, 666-127-126**

● Drewno opałowe, wałki grube, sosnowe, pocięte lub w całości, cena od 50 zł, transport, 721-537-707

● Drewno opałowe, wałki sosnowe, gałęziówka, możliwość pocięcia i transportu, 782-675-225

● Drewno opałowe, wałki sosnowe, możliwość transportu, 500-340-889

● Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734

● Drewno sosnowe, czuby, cena 50 zł od metra, możliwość transportu, 693-330-934

● Gęsi ubite z dowozem, 731-626-816

● Jajka kurze, odbiór osobisty, ul. Okrężna 3, Gostycyn, po wcześniejszym zamówieniu możliwość dowozu do Tucholi, 501-057-385

● Jałowice cielne, konik polski, 601-464-720

● JD, 2005 rok, 3 przyczepy wywrotki, wały łukowe, polowe, spawarka bester, kombajn forschritt 514MDW, 1989, reno 145-54, 1992, 888-807-060, 880-849-319

● JD-3400 z turem, 1998, orkan case-4230, 1998, reno 120-54, prasa new holland, siatka, sznurek, 1997, prasa claas 180, 1999, 888-807-060, 880-849-319

● Jemiola, (52) 334-99-29

● Jęczmień jary, 796-213-439

● Jęczmień, Sławęcin, 662-063-252

● Kino domowe sony, opony 16” letnie, biurko, stolik, krzesło obrotowe, radio CB z anteną, 787-870-913

● Kombajn bizon Z056 z kabiną (1990), klepisko, cepy dwusezonne, garażowany, stan idealny, prasa welger RP180 na dwa sznurki, 691-288-708

● Kombajn zbożowy Z-58 rekord, 1987, 600-182-505

● Konia sprzedam, 695-269-230

● Kosiarka bijakowa mulczer tylnoczołowa, willibald, 2,8 m, przesuw boczny, pompa do gnojowicy na wałek, obroty prawo, lewo, vogelsang, na podnośnik, 606-171-473

kółko fortuny nr 51

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w hasle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.30: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko fortuny

Kategoria: imię żeńskie

A L A

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

NAGRODĘ – KUBEK

ufundował

Tygodnik
Tucholski

Rozwiązanie kółka nr 50 „Gra o tron” (tytuł).

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Zofia Wiese z Pruszcza – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski”

„Czas Chojnic”:

Edyta Jażdżewska ze Swornegaci – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

1		2		3						4		5		6
14		16					5		8					
7				1						8				2
9										10				
		21				13				12				
				18										
11	12		13			14		15		16		17		18
						19								20
20										21				
		6										17		
						22				7				
23		24										25	26	27
					28							29		
										9			10	
30										31				
		15								19				
32										33				4
				11										

NAGRODĘ 50 zł UFUNDOWAŁA
SZKOŁA JAZDY
RÓŻYCKI LECH
TUCHOLA, UL. 15 LUTEGO 6
CZYNNE PN.-PT. 9.00-17.00
TEL. 662-283-211
608-496-381

NAGRODĘ - KSIĄŻKĘ
ufundował
Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie krzyżówki nr 50 „Z wielu rąk większa pomoc”.

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Ryszarda Jonczyńska z Tucholi – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski”

„Czas Chojnic”:

Małgorzata Pruska z Legbąda – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

krzyżówka ze sponsorem nr 51

układa Bożena Olszewska

POZIOMO:

3) pociecha rodziców
7) trzeci okres ery paleozoicznej
8) chwast w zbożu
9) zaprezentowanie swoich zdolności, umiejętności
10) krótkotrwały wyjazd
11) zamiast gotówki
17) ruch ręki towarzyszący mowie
19) pieczenie w prężeliku
20) Niepodległości lub Zmarłych
21) najdłuższy równoleżnik
22) uczy o ogólnych właściwościach materii i zjawisk w niej zachodzących
23) zniewaga
25) przypadek, zbieg okoliczności
28) wynik rozkładu drewna
30) napój alkoholowy
31) furkot, trzepot
32) jubilerska jednostka masy
33) rzymska bogini łowów i natury

PIONOWO:

1) „śmietnik” w wieżowcu
2) oko zwierzęcia
3) strój sportowy składający się z długich spodni i bluzy
4) łańcuchy, kajdany
5) stolica Macedonii Północnej
6) trop
12) inaczej: turban
13) samica łosia
14) zawodowo prowadzi samochód
15) autor powieści „Sakiewka”, „Ojciec Goriot”
16) ogrodzenie, płot
17) starofrancuski taniec
18) długa broń drzewcowa
23) fragment tekstu, wypowiedzi
24) uniform
26) mała kość w kolanie
27) drzwi w ogrodzie
28) legendarny protoplasta naszej dynastii
29) choroba psychiczna

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21
utworzą rozwiązanie – polskie przysłowie ludowe.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.00:

czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88,

czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAM:

„Czas Chojnic”:
52 311 10 20(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)„Tygodnik Tucholski”:
52 334 88 88(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numery konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

- Krowa wysoko cielna, 722-106-946
- Króliki rasy olbrzym belgijski i baran francuski, możliwość wystawienia rodowodu, 607-978-812
- Kuchenka gazowa biała, imadło na stojaku do gwintowania rur, tanio, 514-065-975
- Kukurydza sucha, 800 zł/t, 607-575-768
- Kukurydza, pszenica, mieszanka zbożowa, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
- Kurczęta brojlery, 4-tygodniowe, żywe, waga około 1 kg, cena 9 zł/szt., dowóz darmowy, sprzedaż 28-29.12, Bagienica, (52) 334-67-15
- Kurczęta brojlery, 6-tygodniowe, żywe, waga powyżej 2 kg, cena 6,80 zł/kg, dowóz darmowy, sprzedaż 11-13.01.2021, Bagienica, (52) 334-67-15
- Kurki odchowane, kaczk, gęsi, indyki, perliczki, 600-539-790
- Łóżko elektryczne (ste-laż) dla osoby chorej, 194x99 lub 194x139, 800 zł, 508-543-355
- Meble do salonu, 787-870-913
- Miód pszczeni, 502-793-994
- Okna z demontażu aluminiowe z roletami, różne wymiary, 508-543-355
- Opał suchy, cięty, sosna, brzoza, możliwy transport, tel. 886-369-829
- Opony tylne do C-330, Brusy, 660-914-555

- Paszowóz, przyczepa objętościowa do zielonek, kiszunki, glebogryzarka 2,6 m szeroka z wałem z Niemiec, westfalia, pulsatory, części do dojárki, 606-171-473
- Pellet (80% trocina bukowa + 20% płyta), średnica 6 mm, dobrej jakości, 750 zł/tona, Chojnice, 506-988-899, najlepiej wieczorem
- Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, tel. 534-665-535
- Piec nowy, żeliwny, wyłożony szamotem, 602-692-761
- Pilarki husqvarna: 3120XP, 372XP, 372XPG, 357XPG, 359, 55, 450, 435, 345, 340, 41, 136, 45 special, używane z Danii, 787-980-199
- Pilarki stihl: MS362, 362C, 038, MS251C, 231C, 230 C-BE, 023 oraz pilarki solo 646, 643, używane z Danii, 787-980-199
- Plóg 4-skibowy, obrotowy, resorowy, rębak do gałęzi, 880-715-015
- Poidła wannowe dla bydła, koni, agrałki wolno stanowiskowe, słoje 50 l do dojárki westfalia, wycielacz dla bydła, wycinak kiszunki, 606-171-473
- Prosięta, 10 szt., 798-689-652
- Prosięta, 20 szt., 662-255-229
- Prosięta mięsne, 889-353-853
- Przekładnie mechaniczne, inne narzędzia, opony 1200x20, nowe opony 11,2x28, renauld scenic, 1.9 D, (2003), 667-255-043

- Przyczepa zbierająca pottinger, rotor, noże, rozrzutnik fortschritt i inny, prasa sipma 2010, ładowarka mała 2011, ładowarka teleskopowa, 888-807-060, 880-849-319
- Pszenżyto, mieszanka zbożowa, Bysław, 694-586-531
- Rotacyjna, opryskiwacz, dystrybutor, silnik perkins, 912, 1224, owies, zetor 5211, ursus 3P, zetor 7011 z turem, tanio, 888-807-060, 880-849-319
- Rowery nowe, używane, holenderskie, niemieckie, polskie, ponad 300 szt., atrakcyjne ceny, sprzedaż ratalna, centrum rowerowe, Tuchola, ul. Karasiewicza 3, 787-449-342
- Rozsiewacz nawozu amazone 400 l, hydrofor 300 l kompletny, brony 5 składane, młocarnia warmińska, silniki elektryczne 5, 7 kW, 782-229-486
- Rozsiewacz nawozu bogballe 1600 l, pompy próżniowe 1500 l, 700 l do dojárki westfalia i alfa-laval, paśniki dla trzody, 606-171-473
- Sadzarka czeska do ziemniaków, redla do ziemniaków 2 szt., śruciał ssąco-tłoczący, silnik 11 kW, 605-284-836

- Sianokiszzonka w balotach po presie krone KR-130s, większa ilość, możliwy załadunek, okolice Czerska, 660-896-165
- Sianokiszzonka, 6 kul, 120x140, 530-071-463
- Siewnik poznaniak, szer. robocza 2,70 m, plóg 4-skibowy unia grudziądz, agregaty uprawowe 2,70 m, 2,20 m, kultywator 2,7 m, 889-682-443
- Siewnik saxonía 3 m, lemiesz przedni do MTZ, 507-242-633
- Stół biały i 6 krzeseł oraz stół z drewna litego i 6 krzeseł, jasny, 725-497-399
- Świeże jajka od kur z wolnego wybiegu, cena 60 gr/szt., Tuchola, ul. Główna 75, 889-114-380
- Tanio kanapo – tapczan, stan bardzo dobry, powierzchnia spania 200x140, odcień czerwieni, Tuchola, 888-126-249
- Telewizor philips 47 cali, uchwyt do przymocowania do ściany, monitor, 787-870-913
- Węgiel. Promocja! Ekogroszek trzy rodzaje luz, worki, kostka i orzech premium 604-212-272, 695-167-141
- Wózek inwalidzki akumulatorowy, 510-109-822

- Ziemniaki jadalne denar, bel-larossa, gala, vega, cena 50 gr/kg, ziemniaki paszowe 15 gr/kg, kombajn ziemniaczany wuhl-maus 1733P, 887-606-301
- Ziemniaki jadalne denar, smaczne, nowa odmiana, 50 gr/kg, dowóz do klienta, po 14.00, 606-537-417
- Ziemniaki jadalne denar, worek 30 kg za 20 zł. Dowóz Tuchola, Chojnice raz w tygodniu gratis już od worka, 886-256-752
- Ziemniaki jadalne vineta, tel. 692-905-194
- Ziemniaki michalina, duże, żółte, na oborniku, 45 zł/50 kg, dowóz! Buraczki ręcznie pielone, na oborniku, ładne, 2 zł/kg, Knieja, 665-023-017
- Ziemniaki paszowe drobne, 18 gr/kg, luzem, 660-462-699
- Żmijka zbożowa 4+2 metry, silnik 2,2, wózek, zsyp, rynienka przedłużająca, średnia 125, jak nowa, 3500 zł, 788-626-114
- Żyto, owies, mieszanka owsa z jęczmieniem, gmina Cekcyn, 788-802-472, 515-746-985
- Żyto, owies, pszenżyto, pszenica jara, lubiny żółte słodkie, 721-073-883

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Soltysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(molestliwóci, znieczulenia w analgosedacji),
drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii
i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Mickiewicza 39
tel.rej. 52 56 55 333; tel.kom. 532 163 168
Przyjmuje w czwartki od godz. 15.00

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobniński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075,
rejestracja tel. 52 56 55 333

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Piłska 22,
52 33-461-61
Wskazana rejestracja telefoniczna


BADANIA PSYCHOLOGICZNE
KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA ☎ 730 195 155

APARATY SŁUCHOWE
Bezpłatne badania słuchu
Wizyty domowe
Piątek od 15:00 do 17:00
TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON”
tel. 601 957 447


BEZPŁATNE
BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

UROLOG,
ANDROLOG
lek. Dariusz Krzemień
Chojnice,
ul. Mickiewicza 39,
tel. 604 798 239
Schorzenia: układu
moczowego, prostaty,
impotencja, niepłodność
męska, nietrzymanie moczu.

PSYCHOLOG
KONSULTACJE
DIAGNOZA
TERAPIA
OPINIE
REJESTRACJA:
507-893-110
Tuchola, ul. Nowodworskiego 25

Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą
zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym
powiatowym „Informatorze medycznym”
prosimy o kontakt z redakcją:
w Tucholi – tel. 52 33 630 50,
lub w Chojnicach – tel. 52 39 673 49

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

SONUS-MED Mariola Gwizdała
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407

Wójt Gminy Kęsowo ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż następujących niezabudowanych nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Kęsowo:

Oznaczenie wg ewidencji gruntów	Oznaczenie wg księgi wieczystej	Powierzchnia działki (ha)	Opis i położenie nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości	Cena wywoławcza (w zł w tym 23% vat)	Wadium (w zł)
działka nr 916/2 obręb Kęsowo	BY1T/00023739/0	0,1178	Działka położona jest na nowo projektowanym osiedlu składającym się z 19 działek pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, znajdującym się na wybudowaniu wsi Kęsowo w kierunku Sławęcina, w odległości 1,5 km na zachód od centrum wsi.	zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna	42 674,85	2150,00
działka nr 916/3 obręb Kęsowo	BY1T/00023739/0	0,1247			44 888,85	2250,00
działka nr 916/6 obręb Kęsowo	BY1T/00023739/0	0,1621			43 535,85	2200,00
działka nr 916/8 obręb Kęsowo	BY1T/00023739/0	0,1188			44 273,85	2225,00
działka nr 916/9 obręb Kęsowo	BY1T/00023739/0	0,1227			45 626,85	2300,00
działka nr 916/10 obręb Kęsowo	BY1T/00023739/0	0,1221	Za centrum wsi przyjmuje się skrzyżowanie dróg powiatowych prowadzących do Sławęcina, Żalna i Wieszczy.	na działkach obowiązuje mppz przyjęty Uchwałą Rady Gminy w Kęsowie nr XLVIII/234/2018 z dnia 25.01.2018 r.	45 257,85	2275,00
działka nr 916/12 obręb Kęsowo	BY1T/00023739/0	0,1433			40 337,85	2025,00
działka nr 916/14 obręb Kęsowo	BY1T/00023739/0	0,0940			35 294,85	1775,00
działka nr 916/16 obręb Kęsowo	BY1T/00023739/0	0,0979			34 679,85	1750,00
działka nr 916/17 obręb Kęsowo	BY1T/00023739/0	0,0926			31 235,85	1575,00
działka nr 916/18 obręb Kęsowo	BY1T/00023739/0	0,1147			36 155,85	1810,00
działka nr 916/19 obręb Kęsowo	BY1T/00023739/0	0,1347			38 369,85	1925,00

- 1. Termin i miejsce przetargu:** przetarg odbędzie się 19 stycznia 2021 r. o godzinie 9:30 w budynku Wiejskiego Domu Kultury w Kęsowie przy ul. Główniej 7. Uczestnik przetargu winien okazać przed rozpoczęciem przetargu dokument potwierdzający tożsamość.
- 2. Postąpienie:** o wysokości postąpienia nie mniej niż 1% ceny wywoławczej, decydują uczestnicy przetargu.
- 3. Warunki przetargu:** aby przystąpić do przetargu należy wnieść wadium w pieniądzu oraz okazać komisji przetargowej dowód wpłaty wadium. Wpłaty wadium z zaznaczeniem **tytułu: wadium działka (nr działki i obręb)** w podanej w tabeli wysokości dla określonej działki w terminie do 14 stycznia 2021 r. (decyduje dzień odnotowania środków na rachunku Urzędu Gminy w Kęsowie) należy dokonać przelewem na rachunek bankowy Urzędu Gminy w Kęsowie: Bank Spółdzielczy w Tucholi **91 8174 0004 0016 5930 2000 0006**. Wadium uczestnika przetargu który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. W pozostałych przypadkach wadium zostanie zwrócone wpłacającemu w terminie trzech dni od zakończenia przetargu. Jeżeli uczestnik przetargu wyłoniony jako nabywca nieruchomości nie przystąpi w podanym w zawiadomieniu miejscu i terminie do zawarcia umowy sprzedaży, Wójt Gminy Kęsowo odstąpi od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.
- 4. Uwagi:** Zastrzega się możliwość odwołania przetargu lub jego unieważnienia w przypadku zaistnienia ważnych przyczyn.
- 5. Dodatkowe informacje:** szczegółowe informacje dotyczące sprzedawanej nieruchomości można uzyskać w Referacie Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury Urzędu Gminy w Kęsowie ul. Główna 11, pok. nr 5, tel. 52 334 40 91 wew. 15 oraz na stronach www.bip.kesowo.pl (przetargi/mienie komunalne) i www.kesowo.pl/nieruchomosci.

W Dolinie Śmierci zginęli i mężczyźni, i kobiety

Prace związane z projektem „Archeologia Doliny Śmierci” są na finiszu. Dzięki badaczom udało się ustalić wiele nowych faktów dotyczących tego mrocznego okresu lokalnej historii. Największy zabezpieczony w tym roku fragment kości ludzkiej ma cztery centymetry, najmniejsze nie mają nawet jednego milimetra. Jak przygotowano je do badań? Skąd ślady palenia na szczątkach? Rozmowa z doktorem Dawidem Kobiałką, który kierował badaniami.

„Czas Chojnic”: *Badania w terenie, jeśli chodzi o Dolinę Śmierci, zakończyły się, ale czy to znaczy, że cały projekt jest już na finiszu?*

Dr Dawid Kobiałka: Oficjalnie prace projektowe w związku z realizacją „Archeologii Doliny Śmierci” kończą się 31 grudnia 2020 roku. Do tego czasu zobowiązani jesteśmy rozliczyć się ze wszystkich zadań badawczych, które planowaliśmy przeprowadzić w ramach projektu. W tej chwili czekamy na odebranie pozyskanych artefaktów, które zostały przekazane do profesjonalnej konserwacji. Na początku 2021 roku chciałbym napisać artykuł naukowy podsumowujący tegoroczne wyniki badań historycznych, etnograficznych oraz archeologicznych dotyczących niemieckich mordów w czasie II wojny światowej na północnych obrzeżach Chojnic. Tekst zostanie przygotowany w języku angielskim w celu dania możliwości zapoznania się z historią, etnografią i archeologią Doliny Śmierci społeczności międzynarodowej. Wydarzenia, do których doszło na Polach Igielskich, to historia o znaczeniu lokalnym, krajowym, ale także międzynarodowym. Wstępne opracowanie z prac naukowych znajduje się także w najbliższym numerze „Zeszytów Chojnickich”.

Badacze zajmowali się między innymi analizą ludzkich kości i szczątków znalezionych w Dolinie Śmierci. Co konkretnie zostało odkryte w tym miejscu?

W tym roku udało nam się przede wszystkim zlokalizować spalone szczątki ludzkie, liczne ślady egzekucji w postaci łusek i pocisków od niemieckich pistoletów Walther PPK oraz P08 Parabellum, jak i rzeczy osobiste ofiar, np. guziki, klamry od pasów, szczyrówki, polskie monety przedwojenne, fragmenty papierosnic. Pośród zabezpieczonych prób glebowych wraz ze szczątkami ofiar, rzeczami pomordowanych oraz dowodami zbrodni wyselekcjonowano spalone fragmenty drewna, które zostało wykorzystane do budowy stosu. Na nim palono ciała ofiar w celu zatuszowania śladów zbrodni.

Skąd ślady palenia na szczątkach?

Jak wynika z zeznań różnych osób zaświadczyających po wojnie, Niemcy mieli w drugiej połowie stycznia 1945 roku doprowadzić do Doliny Śmierci bliżej nieokreśloną grupę Polaków. Jak domniemywano, tam ich następnie zamordowano, a ciała ofiar spalono w celu uniemożliwienia identyfikacji. Dowodem tych działań miały być unoszące się zdnad dzisiejszej Doliny Śmierci luna oraz swąd spalenizny.

Znaleziono na miejscu drewno także było analizowane. Jakże są efekty tych badań?

Badania odkrytego do tej pory drewna wykazały, że do budowy stosu użyto tylko sosny zwyczajnej. Nie jest to najprawdopodobniej kwestia przypadku. Proszę pamiętać, że sosna jest – ze względu na duże ilości żywicy – drewnem szczególnie łatwopalnym. Co więcej, jest to gatunek drzewa, które preferuje suche podłoże. Sosna nie rośnie obecnie w Dolinie Śmierci, nie rosła tam zapewne także w 1945 roku. Moje przypuszczenie jest takie, że osoby odpowiedzialne za ten mord zwoziły z wyprzedzeniem drewno sosny do budowy stosu ciepłopalnego. Z kolei analizy mikroskopowe sugerują użycie substancji łatwopalnej w celu uzyskania wyższej temperatury stosu, której ślady zachowały się na spalonym drewnie.

W jaki sposób kości zostały przygotowane do szczegółowych badań?

Pozyskane próby glebowe, w których zakładaliśmy, że mogą znajdować się szczątki ludzkie, były nierzadko trójwymiarowo, żeby móc następnie precyzyjnie oszacować rozmiary zlokalizowanego miejsca. Zostały one następnie przekazane antropologowi fizycznemu w celu oddzielenia gleby od kości. Szczątki ludzkie osuszono i poddano analizie antropologicznej. Na początku grudnia całość materiału kostnego została przekazana Instytutowi Pamięci Narodowej – Okręgowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku.

Czy te wszystkie materiały pozwalają sprecyzować informacje o okolicznościach śmierci ofiar?

Co najważniejsze, badania antropologiczne potwierdziły jednoznacznie, że odnalezione kości są szczątkami ludzkimi. Są one w znacznym stopniu skremowane. Największy zabezpieczony w tym roku fragment kości ludzkiej ma cztery centymetry, najmniejsze nie mają nawet jednego milimetra. To bardziej prochy ludzkie niż to, co zwykle rozumiemy pod terminem „kości”. Z materiału wydzielono m.in. fragmenty kości długich czy też sklepienia czaszki, powierzchnie stawowe nasad kości długich, zęby stałe czy też ułamek żuchwy. Przede wszystkim w wyniku prac archeologicznych precyzyjnie zlokalizowano miejsce egzekucji oraz punkt, w którym ciała ofiar były palone na stosie. Niektóre odnalezione artefakty dają podstawy do próby odpowiedzi na pytanie, kim tak właściwie były ofiary. Obecnie funkcjonuje w literaturze regionalnej oraz naukowej kilka wykluczających się wersji wydarzeń.

Czy na podstawie znalezionych szczątków można coś więcej powiedzieć o osobach, które zginęły w Dolinie, na przykład o ich płci lub wieku?

Zabezpieczony materiał jest zbyt niewielki, żeby móc mówić o płci i wieku ofiar. Odnalezione szczątki należą do osób dorosłych. Niemniej jednak artefakty potwierdzają, że wśród ofiar byli zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Podstawy do takiego wnioskowania dają np. fragment kobiecej broszki czy też klips (forma kolczyka) na ucho.

Czy da się na bazie materiału badawczego sprecyzować, jaka była liczba ofiar?

Zbrodnia z końca stycznia 1945 roku w Dolinie Śmierci owiana jest wieloma tajemnicami i niejasnościami. Powiatowy Komitet Uczczenia Ofiar Zbrodni Hitlerowskich w Chojnicach w tabelarycznym zestawieniu miejsc kaźni w powiecie chojnickiego najpierw ustalił liczbę pomordowanych na 1000. W późniejszym czasie została ona przekreślona na 600. Muszą jednak mieć Państwo świadomość, że po wojnie tego rodzaju szacunki były zwykle wyolbrzymiane w celu jeszcze wyraźniejszego przedstawienia skali niemieckich mordów w czasie II wojny światowej. Dopiero badania wykopaliskowe w miejscu odnalezienia szczątków ludzkich, śladów egzekucji oraz rzeczy osobistych ofiar i katów mogą pozwolić na bardziej szczegółowe i precyzyjne ustalenia.

Czy w planie jest kontynuacja badań w Dolinie Śmierci? Jeśli tak, to w jakim zakresie? Kiedy można się ich spodziewać?

Poczynione w tym roku odkrycia są ważne i doniosłe. Mają także duży potencjał naukowy. W związku z tym przygotowałem wraz z zespołem naukowców kolejny wniosek do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, którego zasadniczym celem ma być przeprowadzenie badań archeologiczno-ekshumacyjnych miejsca kaźni zlokalizowanego przez nas w tym roku. W ramach drugiego projektu złożonego do Narodowego Centrum Nauki chcemy odnaleźć i przebadać miejsca masowych mordów z jesieni 1939 roku wokół Chojnic, których nie odkryliśmy w trakcie tegorocznych prac.

rozm. Ramona Wieczorek, fot. Daniel Frymark, arch. D. Kobiałki

Szczątki ofiar ekshumowanych jesienią 1945 roku z północnych obrzeży Chojnic były wystawione w chojnickiej farze w celu identyfikacji zwłok przez rodziny i znajomych ofiar (zbiory Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach).



Czaszka jednej z ofiar ekshumowanych jesienią 1945 roku z północnych obrzeży Chojnic (zbiory Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach).

Radość w rodzinach była ogromna



Część ekipy Szlachetnej Paczki w Brusach. Inni w tym czasie byli w terenie. Gdy przyjeżdżali, mogli zjeść ciepły posiłek. – Dziękujemy sponsorom za to – mówili.

Kilkunastoosobowa drużyna młodych ludzi z gminy Brusy wzięła w swoje ręce Szlachetną Paczkę. Podczas weekendu cudów dary trafiły do potrzebujących, samotnych i chorych.

Szlachetną Paczkę w Brusach zorganizowano po raz czwarty. Pierwszy raz była przygotowana kilka lat temu. Po niej nastąpiła dłuższa przerwa, ale od trzech lat jest robiona regularnie. – Teraz pracujemy w podobnym składzie. Trzon jest ten sam, dochodzą nowi wolontariusze – mówią społecznicy. Praca nad Szlachetną Paczką zaczęła się już tak naprawdę we wrześniu. Trzeba było przejść różne szkolenia, ale też wytypować rodziny, które potrzebują pomocy i wsparcia. Udało się to z pomocą sołtysów i lokalnego Caritasu. Do Szlachetnej Paczki zakwalifikowało się dziewięć rodzin. Wszystkie rodziny znalazły darczyńców.

Miniony weekend był weekendem cudów. Darczyńcy przywozili

paczki do magazynu znajdującego się w Domu Nawiedzenia w Brusach. Potem dary były rozwożone do rodzin. – Niektórzy byli zaskoczeni ilością paczek, które trafiły do ich domów. Bardzo się cieszyli – mówią wolontariuszki.

Liderką Szlachetnej Paczki w Brusach była **Jessica Krygier**. W skład zespołu weszli także: **Marta Erdmańczyk**, **Weronika Erdmańczyk**, **Karolina Pałubicka**, **Sandra Górka**, **Martyna Orlikowska**, **Marta Masiak**, **Zuzanna Urbaniak** i **Wojciech Czapiewski**. Kierowcą, który rozwoził paczki, był **Patryk Pestka**, a na zdjęciach wszystko uwieczniała **Agata Kulesza**.

tekst i fot. Danuta Niedzielska



Niekiedy trzeba było wnosić duże paczki.



W akcji brała też udział Zuzanna Urbaniak.



Wolontariuszom dopisywał humor. Na zdjęciu Karolina Pałubicka.

REKLAMA

hydrapress

24h

samoobsługowa

MYJNIA SAMOCHODOWA

- OPRYSK FELG
- MYCIE AKTYWNĄ PIANĄ
- MYCIE GORĄCĄ WODĄ Z MIKROPROSZKIEM
- MYCIE SZCZOTKĄ Z AKTYWNĄ PIANĄ
- SPŁUKIWANIE ZIMNĄ WODĄ
- WOSKOWANIE NA GORĄCO
- NABŁYSZCZANIE I OSUSZANIE
- NOWOŚĆ! MYCIE PODWOZIA

Możliwość skorzystania z dwustanowiskowego odkurzacza

W kasie myjni znajdują się rozmienniki oraz terminal do płatności kartą płatniczą. Płatność kartą prepaid.

NOWOŚĆ!

Dystrybutor płynu do spryskiwaczy na każdym stanowisku

Chojnice

Sępoleńska 24B

19 mln pasażerów mniej, czyli pandemia na pomorskich drogach i torach



Fot.: Renata Dąbrowska

Spadki na kolei w tym roku były drastyczne. W niektórych składach podróżowało po kilka osób, zdarzało się też, że poza obsługą nie było nikogo. Za to remonty dróg odbywały się planowo. Jak w czasie pandemii poradzili sobie kolejarze i drogowcy i co nas czeka w kolejnych latach – mówi wicemarszałek województwa pomorskiego Leszek Bonna.

Kończy się 2020 rok. Rok niełatwy, pandemiczny. Jaki był dla pomorskiej kolei?

Początki zapowiadały się bardzo optymistycznie. Nasze dane pokazują, że w pierwszych dwóch miesiącach zanotowaliśmy wzrost liczby pasażerów w stosunku do 2019 r. W pociągach Polregio było to nawet 15 proc. podróżnych więcej. Potem niestety przysłała pierwsza fala pandemii.

Jak bardzo w czasie wiosennego lockdownu opustoszały pociągi?

Spadki były drastyczne. W niektórych składach podróżowało kilka osób, zdarzały się także pociągi gdzie poza obsługą nie było nikogo. Dlatego zdecydowaliśmy się wtedy na ograniczenie rozkładu. Nie zawiesziliśmy jednak całkowicie połączeń, tak jak to zrobili niektórzy inne samorządy. Uznaliśmy, że pomimo obostrzeń ci, którzy nie mogą pracować zdalnie w domu muszą mieć zapewniony dojazd do pracy i domu.

Jak obecnie wyglądają statystyki?

W okresie letnim zanotowaliśmy lekkie odbicie, niemniej teraz, jesienią przewozy pasażerskie znowu zaczęły spadać. Szacujemy, że

na chwilę obecną rok 2020 zamkniemy spadkiem na poziomie ok 25-30 proc. W liczbach bezwzględnych może to oznaczać spadek liczby podróżnych o 19,5 mln.

A są jakieś optymistyczne wiadomości?

W tym roku zakończyliśmy i to pół roku wcześniej niż pierwotnie zakładaliśmy dostawy elektrycznych składów pociągów Impuls. Łącznie pomiędzy Słupskiem a Elblągiem jeździ ich w tej chwili 10. Jesteśmy też na etapie podpisywania z Szybka Kolej Miejska i z Polregio wieloletnich umów finansowych. To z jednej strony pozwoli operatorom na zachowanie płynności finansowej a z drugiej zapewni Pomorzanom komunikację kolejową na dobrym poziomie. Dość powiedzieć, że w ciągu najbliższych sześciu lat na kolej przeznaczymy około miliarda złotych z budżetu województwa.

Na 2021 rok samorząd województwa szykuje kolejowe atrakcje dla Pomorzan?

Tak. Komisja Europejska ogłosiła 2021 Europejskim Rokiem Kolei. Z tej okazji przygotowujemy szereg akcji skierowanych nie tylko dla miłośników kolei, ale i dla wszystkich mieszkańców. Trwają teraz ustalenia i nie mogę jeszcze zapowiedzieć konkretnych

wydarzeń, ale zapewniam, że będzie warto w nich uczestniczyć.

A teraz porozmawiamy o drogach. Bardzo często słyszymy określenie „Wielka łąta na pomorskich drogach”, co to takiego?

Chodzi tu o szeroki projekt remontu i modernizacji dróg wojewódzkich na Pomorzu. I od razu chcę zapewnić, że ten projekt nie skupia się tylko i wyłącznie na łątaniu dziur w drogach. W ramach „Wielkiej łąty” wykonywana jest nowa nawierzchnia dróg wraz z utwardzeniem poboczy i oznakowaniem poziomym. Dzięki temu korzystanie z dróg jest nie tylko bardziej komfortowe, ale i bezpieczniejsze.

Które drogi zostały odnowione?

Tych inwestycji było naprawdę wiele. Jako przykład mogę podać choćby drogi wojewódzkie nr 214, 224, 229, 230, 644, 525, 532 i wiele innych. Duży remont przeprowadzony był także na drodze 213 w powiatach: słupskim, puckim i lęborskim. Ważna była na przykład inwestycja na drodze 235 pomiędzy Koronem a Chojnicami. To ważna droga łącząca Chojnice z Trójmiastem.

Ile kilometrów dróg zostało objętych programem?

Tu nie ma się co chwalić, jesteśmy po prostu konsekwentni w naszych działaniach. Liczby mówią same za siebie. W ciągu ostatnich dwóch lat samorząd województwa przeznaczył na modernizację dróg wojewódzkich ponad 150 mln zł, a prace toczyły się na ok. 300 km traktów. Co ważne, nie zwalniamy tempa. Obecnie prace zostały zakończone między innymi na drodze 234 na Kociewiu, a w najbliższej przyszłości planujemy rozpoczęcie remontu dróg 602 w Ryjewie czy 216 na Półwyspie Helskim.

Latem samorząd województwa podpisał kilkanaście umów z gminami o dofinansowanie modernizacji dojazdów do pól. Co to za wsparcie?

Bardzo często zapominamy, że drogi w województwie to nie tylko główne arterie łączące pomorskie miejscowości, ale również to setki kilometrów lokalnych traktów, którymi rolnicy dojeżdżają na pola. Często te dojazdy są w bardzo złym stanie. Jako samorząd województwa wspomagamy gminy w ich modernizacji.

Ile kilometrów takich traktów udało się wyremontować?

Łącznie prace były przeprowadzone na kilkunastu kilometrach dojazdów do pól. Przeznaczaliśmy na to ponad 9,3 mln zł. Wsparcie otrzymało wiele gmin. Pamiętajmy, że takie małe i może niezbyt widoczne z punktu widzenia globalnego inwestycje, są jedną z istot samorządu lokalnego.

Rozmawiał Aleksander Olszak

Poszło prawie na noże. „Co za problem, zrobimy nowy konkurs”

Ponad godzinę trwała dyskusja komisji nad jednym z punktów nowego statutu ChCK. Część radnych uważała, że zapis dotyczący powoływania rady programowej pozbawia autonomii dyrektora Radosława Krajewicza. Momentami było ostro. Robert Wajlonis z ratusza sugerował nawet, że w razie niezadowolenia samego zainteresowanego można ogłosić nowy konkurs na dyrektora ChCK.

Nowy statut Chojnickiego Centrum Kultury jest niezbędny. Od nowego roku placówce zwiększony zostanie zakres zadań. Jak napisaliśmy w jednym z poprzednich numerów „Czasu Chojnic”, referat kultury i sportu zostaje zlikwidowany. Powstanie wydział sportu, a część kulturalną, którą dotychczas zajmował się referat, przejmie ChCK. Będzie administrował m.in. fosą miejską, galerią Janusza Jutrzenki Trzebiatowskiego i Basztą Nową.

W związku ze zwiększeniem zakresu zadań potrzebna jest zmiana statutu. Był on szeroko dyskutowany na komisji edukacji, kultury i sportu oraz ds. społecznych – a szczególnie jeden z punktów. Konkretnie chodziło o powoływanie rady programowej. Pierwsza wersja projektu zakładała, że powołuje ją burmistrz. Autopoprawką została zmieniona: radę powołuje dyrektor ChCK w uzgodnieniu z burmistrzem.

Będą naciski?

I to na to zwrócili uwagę dwaj radni: Krzysztof Pestka i Marek Szank. – Moim zdaniem powinno zostać jak do tej pory. Pan Krajewicz powołuje radę i za nią odpowiada. Jeśli będziemy wprowadzać naciski czy powiązania z panem burmistrzem, to autonomia będzie lekko zachwiana – mówił Pestka. Zwrócił też uwagę, że jest wzrost obszarów działań placówki, ale nie ma większych środków w prowizorium budżetowym. Do dyskusji dołączył Marek Szank. – Chciałem zaznaczyć, że obowiązujący statut jest z 2015 roku. Chodziło o to, żeby dyrektor miał autonomię i sam wybierał radę. Nie powinniśmy tego zmieniać. Byłbym za tym, żeby dyrektor mógł powoływać radę programową, żeby miał swobodę – podkreślał. Ripostował Bogdan Kuffel, który stwierdził, że autopoprawka nie narusza autonomii dyrektora.

Poproszono o wypowiedź Roberta Wajlonisa, prawnika i dyrektora generalnego Urzędu Miejskiego w Chojnicach. – Kwestia statutu ChCK wiąże



Robert Wajlonis stwierdził wprost, że jeśli szefowi ChCK nie spodoba się jeden z zapisów statutu, może zrezygnować, a w urzędzie zostanie ogłoszony nowy konkurs. W skład rady programowej ma wejść wiceburmistrz Adam Kopczyński (na zdjęciu z lewej).

się z faktem przekazania mu zadań, które należą do burmistrza miasta. Jeżeli reforma ma polegać na tym, że ChCK przejmie całość zadań kulturalnych, rodzi to konieczność wprowadzenia w statucie odpowiednich zmian. Po drugie nie zwalnia to burmistrza z odpowiedzialności za tę kulturę. Jego odpowiedzialność nie może się sprowadzać do powołania i odwołania dyrektora. Radny Pestka mylił się, mówiąc o jakiejś autonomii dyrektora ChCK. Autonomia dyrektora ChCK sprowadza się do roli pracodawcy i realizacji zadań, które zostały mu

„Chciałbym mieć możliwość zrealizowania tego, co przedstawiłem na konkursie

wskazane przez organizatora, którym jest gmina miejska Chojnice. Stoję na stanowisku, żeby zapewnić realizację zadań burmistrza, a to podstawowa rzecz, bo to burmistrz realizuje zadania z zakresu kultury. Ta rada programowa, która wskazuje kierunki rozwoju kulturalnego, powinna być powoływana tylko przez burmistrza, ewentualnie radę miejską – mówił.

Jaka autonomia

Wajlonis dodał, że wypracowany kompromis pozwala na to, żeby rada była powołana w uzgodnieniu z burmistrzem właśnie dlatego, że to wóldarz odpowiada za rozwój kultury i jej realizację na terenie miasta. – Mówienie o autonomii dyrektora ChCK jest pomyłką w tej sytuacji, bo dyrektor nie jest autonomiczny. Ma zaspakajać potrzeby kulturalne mieszkańców i ta autonomia jest ograniczana zawsze wolą i potrzebami mieszkańców. Ten zapis w tej kompromisowej formie musi funkcjonować – podkreślał Wajlonis.

Marek Szank mówił, że chodzi o to, aby nie było zgrzytów między burmistrzem a dyrektorem, gdy na przykład wóldarzowi nie będzie odpowiadała dana osoba powołana przez Radosława Krajewicza, która wejdzie do rady. – Może dojść do dyskomfortu – mówił Szank. Dodał, że podczas konkursu dyrektor nakreślił plan działania ChCK i nie było mowy o narzucaniu mu woli. – Pewna swoboda w powołaniu rady powinna obowiązywać – zaznaczył.

Nikt mu nie broni

Do rozmowy ponownie włączył się Wajlonis. – A kto broni panu dyrektorowi współpracować z osobami, z którymi chce? Jak chce mieć konsultantów, niech ich zatrudni, jeśli będzie go stać i jeśli będzie się w stanie z tego wytłumaczyć. Nikt mu absolutnie nie broni, żeby współpracował z całym szeregiem osób w zakresie kultury. Jest to wręcz wskazane, żeby sięgał po zdanie tych, którzy są profesjonalistami w zakresie animacji kultury. Powołanie rady programowej jest istotą wskazującą kierunki, w jakich mamy zmierzać. Nie wyobrażam

sobie sytuacji, że burmistrz będzie pozbawiony możliwości wyznaczania tych kierunków przez wskazanie swoich przedstawicieli. Nie wiem, czego my się boimy – pan radny czy pan dyrektor. Jeżeli dyrektor Krajewicz uważa, że zostały złamane warunki kontraktu, który został z nim zawarty w trakcie konkursu, to ja nie widzę najmniejszego problemu, żeby w tej sytuacji podziękował za współpracę – jeżeli do tego ma się to sprowadzić. Zrobimy nowy konkurs, co to jest za problem – dodał Wajlonis.

Szank stwierdził, że to już za daleko idzie. – Nie idziemy zbyt daleko. Bo

my chcemy postawić sytuację taką, że jedyną osobą zarządzającą kulturą i ponoszącą całkowitą odpowiedzialność za jej realizację ma być dyrektor ChCK. Otóż nie. Nikt burmistrza nie zwalnia z takiej odpowiedzialności, a ja nie wyobrażam sobie odpowiedzialności burmistrza w sytuacji, w której nie będzie miał wpływu na to, w jaki sposób tę kulturę realizujemy i co realizujemy. Bezwzględnie uważam, że nie mamy prawa tego go pozbawiać, bo później państwo będą go rozliczać z realizacji tych zadań. Jak można rozliczyć kogoś, kto nie ma wpływu na to, co jest robione? – argumentował dyrektor urzędu.

Różne warianty

Agnieszka Lewińska i Janina Kłowska poprosiły, by do tej kwestii odniósł się sam zainteresowany. – Zastanawiam się, dlaczego państwo chcą akurat wprowadzić takie zmiany statutowe. Niedawno był konkurs na dyrektora, ja tam przedstawiłem koncepcję funkcjonowania ChCK. Została ona zaakceptowana przez burmistrza i komisję konkursową. W tej chwili te zasady są zmieniane. Ja rozumiem. Podporządkowuję się państwu usta-

Krzysztof Pestka złożył wniosek o zmianę w jednym z paragrafów statutu. Jego propozycja brzmiała: „Funkcje doradcze i opiniodawcze wobec dyrektora ChCK pełni rada programowa powołana przez dyrektora ChCK”. Wniosek przepadł. Za było sześć osób, tyle samo przeciw i dwie się wstrzymały. Ostatecznie punkt ten będzie brzmieć: „Funkcje doradcze i opiniodawcze wobec dyrektora ChCK pełni rada programowa powołana przez dyrektora ChCK w uzgodnieniu z burmistrzem miasta Chojnice”.

leniom. Mam nadzieję, że będę mógł realizować ten mój program, który przedstawiłem komisji konkursowej. Dyrektor Wajlonis wspominał, że burmistrz odpowiada za życie kulturalne w mieście, ja również. Chciałbym mieć możliwość zrealizowania tego, co przedstawiłem na konkursie – mówił

Radosław Krajewicz, dyrektor ChCK. Dodał, że cieszy się, że radni poruszają kwestię budżetu, bo jak poinformował, placówka w tej chwili nie ma przychodów i już się martwi, za co na przykład zrobić letnie imprezy. – Potrzebne są pieniądze i pewna swoboda działania – mówił.

Krzysztof Pestka poprosił o kilka minut przerwy przed głosowaniem nad przyjęciem statutu. Po chwili głos zabrał burmistrz Arseniusz Finster. – Do pierwotnej wersji statutu wnoszę autopoprawkę, którą wynegocjowałem, miałem takie wrażenie, że dyrektorem i z wicedyrektorami ChCK, rozumiejąc, że rada ma charakter doradczy, a nie kontrolny – mówił wóldarz. Jego zdaniem paragraf mówiący, że radę powołuje dyrektor w uzgodnieniu z burmistrzem, w żaden sposób nie osłabia autonomii dyrektora i środowiska ChCK. – Po to jestem burmistrzem, żeby brać odpowiedzialność również za funkcjonowanie spółek miejskich i jednostek. Tutaj chodzi o to, żeby kształt rady programowej ze mną uzgodnić, a ja nie będę w żaden sposób starał się wpływać, kto w tej radzie jest – mówił. Jednocześnie dodał, że chciałby, aby w tej radzie był wiceburmistrz. – Coś dyrektor ChCK uzgadniać z burmistrzem musi – dodał Finster.

Krajewicz akceptuje

Marek Szank zaproponował, żeby od razu wpisać do statutu, że wiceburmistrz będzie w radzie. Finster przyznał, że była taka myśl, ale to się zmieniło. – Były dwie skrajności. Poszukiwałem kompromisu, nieuzgodnionego wprost z dyrektorem Krajewiczem, ale rozmawiałem z panem Szlangą. Kompromisem jest ten zapis, który ja proponuję, czyli że powołuje radę dyrektor w uzgodnieniu z burmistrzem. Nie chciałbym składać rady programowej, która byłaby przeciwna jego wizji – mówił wóldarz.

I wprost zapytał Krajewicza, czy akceptuje zaproponowany zapis. – Tak. Jeśli pan burmistrz zapewnia, że w skład rady wejdzie wiceburmistrz. Nie chciałbym, żeby w tej radzie znalazły się osoby, które sugerowałyby mi inne koncepcje niż te, które przedstawiłem na konkursie. Jeśli wiceburmistrz będzie współpracował i jest tak, jak pan mówi, to akceptuję. Zresztą

gdyby był inny zapis, to i tak musiałbym go zaakceptować – mówił Krajewicz.

Finster podkreślił, że Adam Kopczyński na pewno nie będzie hamulcowym. – Na dzisiaj w radzie będzie wiceburmistrz, a kto będzie w przyszłości, może Marek Szank, tego nie wiem – mówił burmistrz. Sytuację krótko skwitowała Agnieszka Lewińska. – Przed pracodawcą się odpowiada i większe decyzje się z nim konsultuje. Nie do końca rozumiem tę dyskusję – podsumowała radna.

tekst Danuta Niedzielska, fot. Daniel Frymark

Stopa zmiażdżona na parkingu

W ubiegłym tygodniu przy jednym z marketów doszło do nieprzyjemnego zdarzenia. Przez nie 25-latką z Chojnic przedświadczy czas prawdopodobnie spędza z nogą w gipsie.

Do wypadku doszło przy jednym z marketów w Chojnicach, a dokładniej – na parkingu. Stanowi on strefę ruchu, co oznacza, że na obszarze wyznaczonym na drodze

wewnętrznej obowiązują takie same przepisy drogowe jak na drodze publicznej. Kierowca osobówki manewrował przy miejscu postoju, a kobieta szła piechotą. W pew-

nym momencie jedno z kół auta najechało na jej stopę. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, 25-latką prawdopodobnie znalazła się w martwym polu auta, a kierowca

po prostu jej nie zauważył. Po wypadku chojniczanka miała zmiażdżoną stopę. Jeśli w grę wchodzi złamane kości śródstopia, to spędzi najbliższe tygodnie z nogą w gipsie. Szczegóły i okoliczności tego zdarzenia drogowego wyjaśniają chojniccy mundurowi. – Prowadzimy dochodzenie w tej sprawie – mówi Justyna Przytarska, rzeczniczka chojnickiej Komen-

dy Powiatowej Policji. Jednocześnie apeluje o ostrożność. W dobie przedświadczeń zakupów na parkingach przy sklepach jest spory tłok. W dodatku nie zawsze są na nich wyznaczone miejsca wyłącznie dla pieszych. Dlatego trzeba być szczególnie czujnym zarówno jako kierowca, jak i pieszy.



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

Szanowni Państwo,
w tym wyjątkowym czasie życzymy Wam spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia, spędzonych w ciepłej,
rodzinnej atmosferze, wiele zadowolenia i realizacji
wytyczonych planów, a w nadchodzącym
Nowym Roku 2021 dużo zdrowia, hartu ducha
oraz, aby wszelkie przeciwności
jeszcze bardziej nas wzmocniły.

Jan Kleinsmidt
Jan Kleinsmidt
Przewodniczący Sejmiku
Województwa Pomorskiego

Mieczysław Struk
Mieczysław Struk
Marszałek
Województwa Pomorskiego

Leszek Bonna
Leszek Bonna
Wicemarszałek
Województwa Pomorskiego



 /GaleriaKM

SKLEP DZIECIĘCY

BIBASEK

ZAPRASZA DO ZABAWY

WYTNIJ KUPON I SKORZYSTAJ Z RABATU

K&M
Galeria Handlowa

czeka Mikołaj ze skrzynką do której dzieci mogą wrzucać listy ze swoim IMIENIEM I ADRESEM DOMOWYM, na który zostanie przesłana wyjątkowa niespodzianka.

biuro@galeriakm.pl ☎ 609 883 366 ul. SUKIENNIKÓW 5, CHOJNICE

 Miejski Zakład Komunikacji Sp. z o.o.
89-600 Chojnice, ul. Angowska 53
tel. 52 397 65 11/12; 52 397 22 00

Zaprasza do OKRĘGOWEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW

Prowadzimy badania techniczne wszystkich rodzajów pojazdów

W listopadzie i grudniu zapraszamy na bezpłatne sprawdzanie i ustawianie świateł

PAMIĘTAJ!
DOKONUJĄC PRZEGLĄDU TECHNICZNEGO W NASZEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW, **DBASZ O BEZPIECZEŃSTWO SWOJE I SWOJEJ RODZINY ZAPRASZAMY**

Wraz z badaniem technicznym wykonanym w naszej Stacji Kontroli Pojazdów otrzymają Państwo płyn do spryskiwaczy szyb (5 l)

Niech nadchodzące święta Bożego Narodzenia będą radosne, zdrowe i miłe, a Nowy Rok przyniesie spełnienie najskrytszych marzeń i realizację wszelkich planów!



Życzenia składają Pracownicy i Właściciele firmy **SZYPRYT**

szypryt
auto - części i akcesoria

avento

MONTAŻ I SERWIS KLIMATYZACJI

▪ CHOJNICE ▪ TUCHOLA ▪ OKOLICE

tel. 662 818 918

Mołdawianin tankował na promilach



Mężczyzna został przebadany w radiowozie. Jak się okazało, nie miał także prawa jazdy.



35-latek przyjechał na stację opłem vectrą.



W aucie można było dostrzec otwartą puszkę po piwie.

Prawie dwa promile alkoholu we krwi miał mężczyzna, który w sobotni wieczór przyjechał zatankować paliwo na jednej ze stacji benzynowych w Chojnicach. Tylko szybka reakcja pracowników powstrzymała go od dalszej jazdy. Jak się później okazało, 35-latek prowadził pojazd także bez prawa jazdy.

Do zdarzenia doszło w sobotę 12 grudnia około godz. 18.00. – Otrzymaaliśmy zgłoszenie, że mężczyzna przyjechał opłem vectrą na stację benzynową i może być pod wpływem alkoholu. Na miejsce szybko przyjechali funkcjonariusze, którzy potwierdzili to na zapisie z monitoringu. Okazało się, że 35-letni Mołdawianin ma prawie dwa promile alkoholu we krwi – mówi Justyna Przytarska, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Chojnicach.

Według naszych ustaleń to pracownicy stacji wyczuły od mężczyzny alkohol. Udaremnili mu dalszą jazdę. Wezwali także policję. Gdy funkcjonariusze pojawili się na stacji, cudzoziemiec przebywał na jej terenie. Został zabrany do radiowozu. Tam został przebadany oraz wylegitymowany. Wszystkie informacje udzielone przy zgłoszeniu potwierdziły się. Mężczyzna miał niespełna dwa promile alkoholu we krwi. Nie posiadał prawa jazdy. 35-latek ma pozwolenie na pracę

w Polsce. Mieszka w gminie Chojnice. Na miejscu pojawił się jego przełożony, który pełnił także rolę tłumacza.

Opel, w którym można było dostrzec alkoholowe „zapasy” oraz otwartą puszkę z piwem, został zabezpieczony i odstawiony na policyjny parking. Mołdawianina czeka teraz sprawa w sądzie. Grozi mu do dwóch lat pozbawienia wolności. Otrzymał także 500 złotych mandatu za brak wymaganej maseczki.

tekst i fot. Michał Sagrol

OGŁOSZENIE PŁATNE



Zyczymy Wam
zdrowych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia.
Niech ten czas spędzony
w gronie najbliższych
napelni Wasze serca
spokojem i radością.
Niech błogosławieństwo
Bożego Dzieciątka
towarzyszy Wam
przez całe Wasze życie,
a szczerze i najpiękniejsze
Bożonarodzeniowe życzenia
spełniają się w każdym
momencie.

**Burmistrz, Rada Miejska i pracownicy
Urzędu Miejskiego w Chojnicach**

Zdjęcia z badań archeologicznych



Przy ChCK można oglądać wystawę fotografii Daniela Frymarka (na zdjęciu). Na dokumentację prac w Dolinie Śmierci chojniczanin otrzymał stypendium marszałka województwa.

Badania archeologiczne w chojnickiej Dolinie Śmierci są prowadzone od kilku miesięcy (więcej o rezultatach ostatnich ekspertyz

związanych m.in. z kośćmi i drewnem na str. 23). Kieruje nimi dr **Dawid Kobiałka**. Badaczom z aparatem towarzyszy także chojnicki fo-

tograf **Daniel Frymark**. Na przygotowanie dokumentacji fotograficznej z działań w tym ważnym dla lokalnej historii miejscu au-

tor otrzymał stypendium twórcze przyznane przez marszałka województwa pomorskiego.

Historia miasta

– Pierwsze zdjęcia do tego projektu powstały w maju, a ostatnie – zupełnie niedawno, dosłownie kilka dni temu, bo znajdują się na nich m.in.

kości, które właśnie wróciły z laboratorium – mówi Daniel. – To dla mnie ważne, że mogłem dokumentować badania w Dolinie Śmierci, bo są one ściśle związane z historią naszego miasta. Poza tym dzięki temu sam również miałem okazję wiele dowiedzieć się o przeszło-

ści tego miejsca. Wcześniej nie zdawałem sobie sprawy, że wciąż wiele szczegółów zbrodni sprzed lat wymaga wyjaśnienia oraz że te wydarzenia dotyczą tak wielu osób żyjących współcześnie, które straciły w Dolinie kogoś bliskiego.

Daniel Frymark pracuje także nad filmem dokumentalnym. Odwiedził wspólnie z Dawidem Kobiałką rodziny ofiar i nagrał wywiady z nimi.

Zeskanuj kod

Na 10 planszach znajduje się ponad 20 zdjęć prezentujących znalezione artefakty oraz różne etapy badań, m.in. sprawdzanie terenu georadarem i wykopaliska. Są też ujęcia z lotu ptaka. Przy fotografiach są również opisy, które pomagają zorientować się w temacie nawet osobom, które wcześniej nie interesowały się badaniami archeologicznymi w tym miejscu. Poza tym warto szukać kodu QR, który po zeskanowaniu (np. telefonem) odeśle do jednogminutowego filmu zapowiadającego dłuższą produkcję.

Ekspozycję pod chmurką, znajdującą się przy Chojnickim Centrum Kultury od strony Wzgórza Ewangelickiego, będzie można oglądać do końca stycznia.

tekst i fot.
Ramona Wiecezorek

Szczęśliwych, kojących, przeżytych w zgodzie ze światem i samym sobą, pełnych życia, miłości i zdrowia Świąt Bożego Narodzenia oraz niesamowitego, szczęśliwego Nowego 2021 Roku!

Życzy,

Stanisław Lamczyk
Senator RP



W krwiodawstwie nie odbierają telefonów?

– **Wszyscy proszą, żeby oddawać osocze dla osób, które ciężko przechodzą chorobę, a do chojnickiego punktu krwiodawstwa nie można się dodzwonić – mówi nasz Czytelnik. Pracownicy RCKiK w Słupsku tłumaczą, że pytania można kierować również drogą mailową i przez Facebooka.**

W mediach od tygodni słyhać apele, by ozdrowieńcy, którzy przechorowali koronawirusa, oddawali osocze. To jak dotychczas jedyny lek, który pomaga osobom ciężko przechodzącym zakażenie. Osocze pobierane metodą z krwi pełnej można oddawać również w Oddziale Terenowym w Chojnicach. Dawcy proszeni są o to, by przed wizytą zadzwonić. Podczas rozmowy mogą uzyskać odpowiedzi na wiele pytań. Jednak zdaniem naszego Czytelnika dodzwonienie się do chojnickiego punktu krwiodawstwa graniczy z cudem. – *Nikt nie odbiera tam telefonów* – mówi pan Mateusz.

Kilkanaście telefonów

Mieszkaniec gminy Chojnice przeżył zakażenie jakiś czas temu. Teraz czuje się już dobrze i chciał odpowiedzieć na apel o oddawanie osocza. – *Pomyślałem, że skoro tym, że sam byłem chory, mogę pomóc drugiemu człowiekowi, to dlaczego nie. To przecież nic nie kosztuje. Wszyscy proszą, żeby oddawać osocze dla osób, które ciężko przechodzą chorobę, a do chojnickiego punktu krwiodawstwa nie można się dodzwonić* – mówi.

Próbował dzwonić nie tylko w godzinach otwarcia oddziału terenowego, ale także kilka minut po zamknię-

ciu rejestracji dawców. – *Chciałem zapytać, co muszę ze sobą przynieść, bo krwi nigdy nie oddawałem. Wykonałem kilkanaście telefonów i nic.*

„Wykonałem kilkanaście telefonów i nic. W końcu po prostu poszedłem tam „z partyzanta”

W końcu po prostu poszedłem tam „z partyzanta” – dodaje. Jego zdaniem takie sytuacje mogą zniechęcić potencjalnych dawców, bo nie każdy ma możliwość jechać do Słupska czy Gdańska.

Można też wysłać maila

O sytuację zapytaliśmy w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa im. Jana Pawła II w Słupsku. Jak wyjaśnia **Magdalena Żynis**, do RCKiK nie dotarły żadne sygnały, by był problem z dodzwonieniem się do chojnickiego punktu. – *Jeśli jest taka możliwość, to proszę wysyłać również zapytania za pośrednictwem Facebooka. Prowadzimy go centralnie i odpowiadamy od razu. Taki kontakt jest szybszy, a my dzięki temu udzielimy więcej informacji osobom zainteresowanym* – mówi pracowniczka słupskiego krwiodawstwa. Dodaje, że w Chojnicach działa tylko oddział terenowy, który otwarty jest kilka dni w tygodniu w określonych godzinach. W tym czasie trwa rejestracja i obsługa bieżących daw-

ców, przez co może zdarzyć się, że telefon z uwagi na dużą ilość pracy nie zostanie odebrany.

Ozdrowieńcy mogą także przychodzić bez wcześniejszego umówienia się. Muszą jednak pamiętać, by zabrać ze sobą odpowiednie dokumenty. – *Bardzo dużo odpada przy tej wczesnej selekcji. Trzeba liczyć się z tym, że można zostać cofniętym z różnych przyczyn, dlatego najpierw najlepiej porozmawiać i zapytać o wszystkie szczegóły* – mówi Żynis.

Z Oddziałem Terenowym w Chojnicach można kontaktować się pod numerem telefonu 52 395 67 95. Zapytania można kierować również na adres: ozdrowienicy@krwiodawstwo.slupsk.pl lub poprzez Facebooka, wpisując w wyszukiwarkę RCKiK im. Jana Pawła II w Słupsku.

Patrycja Gierszewska



Zbigniew Buława referatem kultury i sportu kierował od 2007 roku.

Kierownik zostanie dyrektorem

Zbigniew Buława będzie dyrektorem wydziału sportu w Urzędzie Miejskim w Chojnicach. – Zamierzam powierzyć mu obowiązki – mówi burmistrz Arseniusz Finster. Konkursu nie będzie.

O to, na jakich zasadach będzie wybrany dyrektor wydziału sportu, dopytywał na obradach komisji radny **Marek Szank**. – *W jaki sposób powołamy dyrektora? To jest ważne pytanie, bo jest powiązane ze zmianami, które wprowadzamy. Czy to będzie nominacja czy kon-*

kurs? – dopytywał. Krótko odpowiedział **Robert Wajlonis**, dyrektor generalny Urzędu Miejskiego w Chojnicach. – *Jest to kompetencja burmistrza* – wyjaśnił.

Zapytaliśmy **Arseniusza Finstera** o to, w jaki sposób zostanie wyłoniony nowy szef wydziału. – *Zamie-*

rzam powierzyć obowiązki dyrektora Zbigniewowi Buławie – mówi wóldarz. Buława od 30 lat związany jest z kulturą przy Urzędzie Miejskim w Chojnicach; dotychczas kierował referatem kultury i sportu. Po jego likwidacji i przekazaniu tej działalności Chojnickiemu Centrum Kultury

Buława zajmie się wydziałem sportu. – *Dobrze nam się współpracuje. Mam do niego zaufanie* – podkreśla wóldarz. Zbigniew Buława mówi, że zgodzi się na propozycję burmistrza. – *Nie mam też żadnych obaw, jeśli chodzi o kierowanie wydziałem* – dodaje Buława. Na jak długo zostaną powierzone obowiązki? – *Tego jeszcze nie wiem. Najpierw muszę porozmawiać z panem Buławą* – mówi burmistrz.

tekst dtn, fot. arch.

Świąt białych, pachnących choinką, skrzypiących śniegiem pod butami, spędzonych w ciepłej, rodzinnej atmosferze, pełnych niespodziewanych prezentów. Świąt dających radość i odpoczynek oraz nadzieję, że nadchodzący rok będzie lepszy niż ten, który właśnie mija

życzy **ARTBUD**



Osiedle w Chojnicach to nowoczesne i funkcjonalne mieszkania zaprojektowane w sześciu czterokondygnacyjnych budynkach (po 17 mieszkań w każdym z budynków) o powierzchni od 31,8 m² do 84,43 m².

Każdy znajdzie tu coś dla siebie: funkcjonalną kawalerkę, komfortowe mieszkanie z balkonem lub tarasem, czy też mieszkanie dwupoziomowe. Istnieje możliwość zakupu komórki lokatorskiej a dla zmotoryzowanych **możliwość zakupu garażu**.

Na terenie osiedla powstaną **drogi wewnętrzne, przestronne parkingi, tereny zielone harmonizujące z najbliższym otoczeniem**. Budynki wykonane zostaną w technologii tradycyjnej, w standardzie deweloperskim. Ciepłą wodę użytkową i centralne ogrzewanie zasilac będzie kotłownia gazowa.



ARTBUD
www.artbud.eu

ROZDAJEMY PREZENTY NA ŚWIĘTA!

Podpisz umowę deweloperską do 24.12, a otrzymasz

10 000 zł rabatu!



Zakończenie budowy planowane jest na IV kwartał 2020 r.

tel./fax 61 640 16 15
kom. 504 122 358

Najpierw zaszczepią pracowników szpitali

Rozpoczęcie szczepień przeciwko COVID-19 zaplanowano na pierwszy kwartał przyszłego roku. Na początku z programu będą mogli skorzystać m.in. pracownicy ochrony zdrowia czy ośrodków pomocy społecznej. Szczepienia będą bezpłatne i dobrowolne.

Rządowy program szczepień został przyjęty. W związku z nim opublikowana została lista szpitali, w których zaszczepiony przeciwko COVID-19 będzie personel medyczny i niemedyczny, w tym m.in. pracownicy aptek. W wykazie znalazły się również Szpital Specjalistyczny im. J.K. Łukowicza w Chojnicach oraz Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Człuchowie. W tzw. etapie zero ze szczepionki skorzystać będą mogli skorzystać pracujący w szpitalach czy w ośrodkach pomocy społecznej, a także pracownicy sanepidu.

Kilka etapów

W pierwszym etapie rząd planuje szczepić pensjonariuszy DPS-ów oraz ZOL-i oraz innych miejsc pobytu seniorów powyżej 60 lat, pracowników służb mundurowych i nauczycieli. Rządowy program szczepień zakłada, że w drugiej turze z antydum skorzystać będą mogli osoby poniżej 60 lat chorujące na przewlekłe choroby, które zwiększają ryzyko przebiegu COVID-19 lub znajdujące się w trakcie leczenia. Zgodnie z programem ten etap obejmie też „osoby bez-

pośrednio zapewniające funkcjonowanie podstawowej działalności państwa i narażone na zakażenie ze względu na częste kontakty społeczne”.

Na stronie www.gov.pl/szczepimysie zostanie opublikowana lista punktów szczepień oraz mapa zawierająca informacje o tych lokalizacjach. Można znaleźć tam także odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania dotyczące szczepień przeciwko COVID-19.

W ostatnim etapie zaszczepieni mają zostać przedsiębiorcy i pracownicy firm, które zostały zamknięte ze względu na epidemię, oraz wszy-

scy pozostali nieuwzględnieni w poprzednich turach. Nie ma jednak konkretnych dat, kiedy ma to nastąpić, ponieważ najpierw antydum musi zostać dopuszczona do obrotu przez Europejską Agencję Leków.

Wiadomość z datą

Szczepionka będzie darmowa i dobrowolna. Zgodnie z programem punkt szczepień ma znajdować się w każdej gminie. W nich również funkcjonować ma co najmniej jeden zespół wyjazdowy, który dotrze do osób niemobilnych. „W porozumieniu z przedstawicielami jednostek samorządu terytorialnego (a także m.in. Państwową Strażą Pożarną i Wojskiem Polskim) będzie opra-

cowany system, który będzie służył pomocy w dowozie osób potrzebujących do punktu szczepień” – czytamy na stronie rządowej.

Już teraz wiadomo, że aby skorzystać ze szczepienia, będzie trzeba się na nie umówić. Można będzie to zrobić, dzwoniąc na specjalną infolinię, umawiając się przez Internetowe Konto Pacjenta, w placówce, która wystawiła e-skierowanie lub bezpośrednio w punkcie szczepień. „Po dokonaniu rezerwacji wizyty pacjent otrzyma SMS z informacją o wybranym miejscu i terminie szczepienia. Pacjent będzie od razu umawiany na dwie wizyty i także przed drugą dawką szczepionki będzie powiadamiany SMS-em” – informuje rząd.

Patrycja Gierszewska

• CO? GDZIE? KIEDY?

Chojnice

Wystawa fotografii „Podróże abstrakcyjne”

Chojnickie Centrum Kultury przygotowało ciekawą wystawę fotograficzną. W sali wystawowej ChCK prezentowane są abstrakcyjne zdjęcia warszawskiej artystki Małgorzaty Mikołajczyk. Dostępne są w godzinach funkcjonowania placówki od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-15.00. Ze względu na ograniczenia zachęca się do indywidualnego zwiedzania wystawy.

„Kobieta idealna” – zmiana terminu
Ze względu na obostrzenia spektakl „Kobieta idealna” pokazany zostanie

8.04 o godz. 18.00. Bilety zachowują swoją wartość. Ewentualny ich zwrot możliwy jest w kasie Chojnickiego Centrum Kultury po wcześniejszym kontakcie telefonicznym pod nr. telefonu 787 542 656 w godz. 8.00-15.00.

Gmina Brusy

Odbierz nagrodę

Z powodu ograniczeń związanych z sytuacją epidemiczną Centrum Kultury i Biblioteki im. Jana Karnowskiego w Brusach zachęca do indywidualnego odbioru nagród przyznanych w konkursie „Jesień na Kaszubach”. Nagrody można odbierać do **18.12** w godz. 8.00-15.00 w Chacie Kaszub-

skiej w Brusach-Jaglach 11b. W przypadku laureatów spoza powiatu chojnickiego organizatorzy proszą o kontakt telefoniczny z koordynatorem konkursu Renatą Goebel w celu ustalenia sposobu wysłania nagrody.

Mikołaj w Czarniżu

19.12 Mikołaj odwiedzi dzieci z sołectwa Czarniż. O godz. 14.00 na parkingu przy leśniczówce w Gieldonie rozda prezenty miejscowym dzieciom, a od 14.30 będzie odwiedzał najmłodszych w Czarniżu.

Urząd i biblioteki zamknięte

24.12 Urząd Miejski w Brusach będzie nieczynny. Dyżur telefoniczny

będzie pełnił tylko Urząd Stanu Cywilnego w zakresie rejestracji zgonów – tel. 52 39 69 382. W wigilię nieczynne będą też Centrum Kultury i Biblioteki im. Jana Karnowskiego w Brusach, Chata Kaszubska w Brusach-Jaglach oraz wszystkie biblioteki.

Gmina Czersk

Dekoracje świetlne

Burmistrz Czerska i Gminne Centrum Kultury w Czersku zapraszają do wzięcia udziału w konkursie Dekoracje Świetlne. Zgłoszenia wraz ze zdjęciami można przysyłać na adres gck@gck.czersk.pl do **21.12**.

Młyńskie Koła

Od **15.12** można wskazywać osoby czy podmioty, które wyróżniały się w mijającym roku. Na przełomie stycznia i lutego burmistrz Czerska wręczy nagrody. Młyńskie Koła są przyznawane w pięciu kategoriach: przedsiębiorczość, kultura, sport i rekreacja, inicjatywa społeczna oraz nauka i edukacja. Nagroda jest wyróżnieniem za osiągnięcia w roku 2020. Może ją otrzymać każda osoba fizyczna, prawna oraz inny podmiot działający na rzecz społeczności gminy Czersk, bez względu na miejsce zamieszkania lub prowadzenia działalności. **dtm**

REKLAMA

**Baw się pakowaniem,
a prezent odbierz od Orange**
Drugi smartfon w prezencie

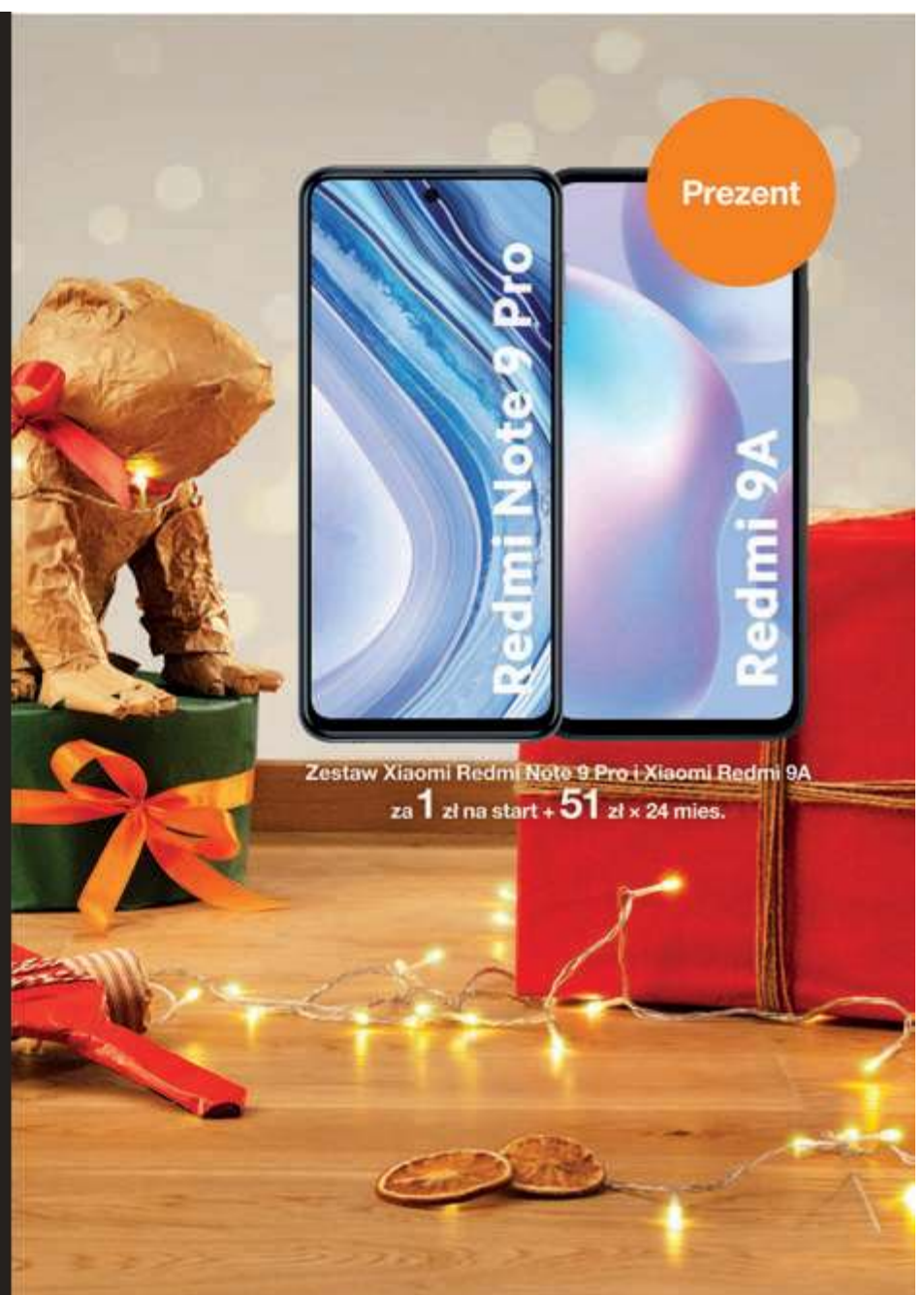
Salon Orange
ul. Podmiejska 2a, CH Brama Pomorza
Lipienice



**sieć
#1**

Prezent za 1 zł przy zakupie wybranych ofert ze smartfonem.

Smartfon Xiaomi Redmi 9A za 1 zł przy zawarciu umów na 24 mies. na Plan Mobilny 55 lub Orange Love Standard oraz ratalnej na Xiaomi Redmi Note 9 Pro. Przy odstąpieniu od umowy ratalnej Klient jest zobowiązany do zwrotu zestawu (oba smartfony). Wszystkie urządzenia do wyczerpania zapasów, cena na 5.11.2020 r. Szczegóły u sprzedawcy i na orange.pl. Sieć nr 1 z największą liczbą Klientów usług mobilnych i stacjonarnych.



Na wydłużenie chodnika nie ma co liczyć

Soltys Zielonej Huty wraz z radą sołecką wysłał petycję do marszałka. Prosi w niej o wydłużenie chodnika i budowę ścieżki rowerowej wzdłuż drogi 212. Zresztą obecny trakt także nadawałby się już do modernizacji. Niestety, taka inwestycja nie jest ujęta w planach ZDW. – Nie poddamy się – zapowiada Kamil Piekarski.

Soltys Zielonej Huty **Kamil Piekarski** wraz ze współpracownikami z rady sołeckiej wystosował petycję do marszałka województwa pomorskiego. Autorzy proszą w niej o budowę chodnika wzdłuż biegnącej przez wioskę drogi wojewódzkiej 212. „Jako przedstawiciele mieszkańców apelujemy do władz województwa o uwzględnienie w planach inwestycyjnych budowy pobocza w formie chodnika przy drodze wojewódzkiej DW212 wraz z oświetleniem. Przez naszą miejscowość przebiega droga, na której codziennie jest bardzo duże natężenie ruchu samochodowego, zwłaszcza samochodów ciężarowych (...). Celem zapobiegania tragedii nasze społeczeństwo stoi na stanowisku, że w zaistniałej sytuacji budowa chodnika jest jedynym rozwiązaniem, które podniesie bezpieczeństwo użytkowników drogi” – piszą w petycji.

Argumentują także, że trasą codziennie poruszają się piesi, roweryści, biegacze oraz amatorzy nordic walkingu, ale także osoby niepełnosprawne. – *Chodzi nam o to,*

żeby chodnik był w całej wiosce, nie tylko w terenie zabudowanym – dodaje soltys. – W tej chwili nie można nawet wyjść na spacer, bo jest zbyt niebezpiecznie.

Najpierw drogi, potem chodnik

Faktycznie, w samej wiosce jest trakt dla pieszych, ale jego stan pozostawia wiele do życzenia. W wielu miejscach jest zapadnięty i zarosnięty

trawą. Mimo to jest oczywiście alternatywą dla przechodniów. Jak przypomina Piekarski, kiedyś był zamiar przebudowy odcinka wraz z całą infrastrukturą. Rzeczywiście, kilka lat temu były szero-

ko zakrojone plany modernizacji, konsultowane nawet z mieszkańcami. Jeśli chodzi o Zieloną Hutę, to projekt obejmował m.in. ścieżkę rowerową, chodnik i zatoczki autobusowe. Planu spełzły jednak na niczym.

Jeśli natomiast chodzi o wspomniane w petycji oświetlenie, to akurat jest to zadanie własne gminy, nawet jeśli zarządcą drogi jest Zarząd Dróg Wojewódzkich w Gdańsku.



Obecny chodnik nie jest w najlepszym stanie, ale lepsze to niż nic. Mieszkańcy chcieliby, żeby trakt został wydłużony i biegł przez całą miejscowość, nie tylko przez teren zabudowany.

Czy uda się wydłużyć istniejący chodnik? Jak wynika z odpowiedzi udzielonej w imieniu marszałka przez wicemarszałka **Leszka Bonnę**, nie ma na to pieniędzy. Jak wskazuje Bonna, teren zabudowany w miejscowości obejmuje ok. 800 metrów, z czego na 550 chodnik jest. „Podkreślam, że ZDW realizuje zadania inwestycyjne i remontowe w miarę możliwości finansowych Województwa Pomorskiego. W pierwszej kolejności wykonywane są zadania polegające na przebudowie i remontach nawierzchni dróg wojewódzkich” – zaznacza w odpowiedzi do soltysa wicemarszałek. ZDW nie jest zatem w stanie złożyć żadnych wiążących deklaracji.

Niech wójt robi

Bonna podkreśla przy tym, że zdaniem samorządu wojewódz-

stwa budowa chodników powinna w pierwszej kolejności spocząć na gminie i to tam powinni się zwrócić mieszkańcy. Od razu jednak zaznacza, że urzędnicy muszą skontaktować się z ZDW, by omówić szczegóły.

W obecnej sytuacji finansowej Konarzyny (o kłopotach napisaliśmy w jednym z poprzednich numerów) raczej nie ma jednak co marzyć o takich inwestycjach. Potwierdza to wójt **Jacek Warsiński**. – *Wiem, że jest taka praktyka w przypadku chodników przy drogach wojewódzkich czy powiatowych, czasem gminy dokładają się do takich zadań, ale dotyczy to raczej tych, które mogą sobie na to pozwolić. U nas takie sytuacje w zasadzie nie występują. Nigdy po prostu nie mieliśmy na to pieniędzy – zaznacza wóldarz. – Chod-*

nik w Zielonej Hucie, choć pewnie ważny i potrzebny, nie jest na liście priorytetów, chyba że skądś wpłyną do budżetu duże pieniądze ekstra.

Światłem w tunelu są przymiarki do aplikowania o środki wspólne dla kilku samorządów, w tym Konarzyny, które mogłyby objąć m.in. budowę ścieżek rowerowych łączących gminy Lipnica, Konarzyny i Chojnice. Zdaniem Warsińskiego rozwiązałyby to sprawę traktu w Zielonej Hucie. Ale to pieśń przyszłości.

Soltys nie zamierza rezygnować z pukania do różnych drzwi. – *Ja się nie poddam, będę walczyć razem z radą sołecką. Jesteśmy nawet skłonni do strajków – mówi półżartem, choć zaznacza, że problem jest poważny.*

tekst Ramona Wieczorek, fot. Patrycja Gierszewska

Tylko jedna kandydatka na szefa

Dotychczasowa dyrektorka Gminnego Ośrodka Kultury w Konarzynie nie będzie miała żadnej konkurencji w konkursie na szefa nowej jednostki, która zacznie działalność od stycznia. Marlena Bakhaus-Masloch jest jedyną kandydatką.

Konkurs był konieczny, bo od stycznia w Konarzynie nie będzie już GOK-u, a Biblioteka-Ośrodek Kultury. Nowy dyrektor, który zostanie wyłoniony w trwającym właśnie postępowaniu konkursowym, pokieruje zarówno domem

kultury, jak i biblioteką. W ubiegłym tygodniu można było zgłaszać swoje kandydatury. Do kolejnego etapu rekrutacji zakwalifikowała się tylko jedna osoba – dotychczasowa dyrektorka. Teraz czeka ją jeszcze rozmowa kwalifikacyjna z komisją.

Marlena Bakhaus-Masloch szefuje konarzyńskiej placówce od prawie dziewięciu lat. Z szeroko pojętą kulturą jest natomiast związana od ponad 19 lat.

rw

Zasili remizę w czasie awarii

Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Konarzynie mogą cieszyć się agregatem, który trafił do nich z Chojnic. Urządzenie w trakcie przerwy w dostawie prądu zasili nie tylko remizę, ale także urząd gminy.

O agregacie prądotwórczym, który do Konarzyny trafił z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach, wójt **Jacek Warsiński** wspominał już podczas zebrania sołeckich. Wtedy na sprzęt przygotowywano pomieszczenie, które znajduje się za urzędem gminy. Teraz lokum zostało już zrobione, a urządzenie dotarło do Konarzyny.

To sprzęt o mocy 50 kW, który automatycznie włączy się podczas awarii lub przerwy w dostawie prądu. Korzystać będą z niego nie tylko strażacy, ale także pracownicy urzędu, ponieważ urządzenie zasilac będzie także tę jednostkę. – *Pomieszczenie jest gotowe, ale agregat nie jest jeszcze zainstalowany, ponieważ mamy problem z firmą, która ma to zrobić – mówi wóldarz. Dodaje także, że najpewniej przedsiębiorstwo ma w okre-*

sie okołoswiątecznym tyle pracy, że nie jest w stanie wyrobić się ze wszystkim. – Od tygodnia w ogóle nie odbierają ode mnie telefonów – wyjaśnia Warsiński. Odpalenie

testowe agregatu już się odbyło. Teraz pozostaje czekać, aż sprzęt zostanie zainstalowany i podłączony.

tekst i fot. pg



Agregat stanął w budynku stworzonym za urząd gminy.

SPOKOJNYCH ŚWIĄT
BOŻEGO NARODZENIA,
SPĘDZONYCH Z BLISKIMI
W CIEPLEJ, RODZINNEJ ATMOSFERZE
ORAZ SAMYCH SZCZĘŚLIWYCH DNI
W NADCHODZĄCYM NOWYM ROKU

ŻYCZY
ZARZĄD ORAZ PRACOWNICY FIRMY

KAPOST Sp. z o.o.

Ratownicy będą mieli niezłe zaplecze

Pełną parą idzie budowa stacji WOPR-u w Swornegaciach. W ramach inwestycji zagospodarowane będzie też całe otoczenie plaży. Wszystko ma być przygotowane już na początek przyszłego sezonu.



Z obiektu skorzysta nie tylko WOPR.

Gmina Chojnice sporo ostatnio inwestuje w atrakcje związane z turystyką. Do ścieżek rowerowych i przystani kajakowych dołączyły ostatnio zadania na gminnych kąpieliskach. W Charzykowach powstaje nowe moło, a w Swornegaciach jest budowana od podstaw stacja WOPR-u.

Obiekt jest budowany w miejscu dawnej sezonowej wypożyczalni sprzętu wodnego. Stawia go firma z Borzestowa za kwotę

1,4 mln zł. Stacja będzie miała regionalny wygląd. Będzie zbudowana z naturalnych materiałów i zostanie przykryta dachem z trzciny. Swoje miejsce będą tam mieli nie tylko ratownicy czuwający nad bezpieczeństwem kąpielących się. Obiekt ma stać się także zapleczem dla plażowiczów (toalety i prysznice), prawdopodobnie będzie tam też pomieszczenie dla policji oraz miejsce do wykorzystania dla pracowników Gminnego

Ośrodka Kultury w Chojnicach na czas imprez. Być może będzie tam się znajdować także pokój, gdzie będą mogli odpocząć zaproszeni na nie artyści.

Nowy wygląd atrakcji turystycznej nie sprowadza się tylko do budowy stacji. Przy wjeździe na plażę stanie stylowa brama. Poza tym zostanie zorganizowany parking. Nie będzie on zabetonowany, ale utwardzony naturalnym kamieniem.



Podpisanie umowy nastąpiło latem. Na zdjęciu wykonawca Andrzej Dzienisz, szef WOPR-u Marek Hackert, radny Ryszard Kontek, sołtys Dominik Dykier oraz wójt Zbigniew Szczepański.



Stacja będzie funkcjonować w miejscu sezonowej wypożyczalni sprzętu.

Prace mają zakończyć się do końca maja przyszłego roku. Wszystko jest więc planowane na najbliższy sezon. Dużym udogodnieniem dla turystów będzie też wyremontowa-

nie prowadzącej na plażę ulicy Podgórnej (pisaaliśmy o tym w poprzednich numerach „Czasu Chojnic”).
tekst Stanisław Kamiński,
fot. sta, pg

Nowe drogi na początku roku

Mieszkańcy dwóch ulic w Charzykowach oraz użytkownicy drogi w Nowym Dworze ucieszą się z lepszej nawierzchni. Prace ruszą w przyszłym roku.



Marcin Kwiatkowski podpisał umowę na wykonanie trzech dróg. Na zdjęciu z sołtysiem Charzyków Jędrzejem Ilkowskim oraz wójtem Zbigniewem Szczepańskim.

W gminie Chojnice zaplanowano budowę kilku traktów. Chodzi o ulice Sportową oraz Gimnazjalną w Charzykowach, a także ponad 500-metrowy odcinek drogi w Nowym Dworze. Ten drugi to odcinek trasy używanej przez firmę, która w tym rejonie budowała wiatraki. Był to dojazd techniczny i teraz nie jest już potrzebny, ale gmina przejęła go, bo przyda się mieszkańcom. Część środków dorzuciła zresztą firma wiatrakowa. Nawierzchnia zostanie zbudowana z kruszywa.

Przetarg na budowę ulic wygrał Marbruk z Charzyków. Budowa będzie kosztowała ponad

280 tys. zł. Podpisanie umowy nastąpiło w czwartek w gabinecie wójta. Prace w terenie rozpoczną się jednak zapewne już w przyszłym roku. Wykonawca na ich zakończenie ma czas do 50 dni od przejścia placu budowy.

Oprócz budowy dróg gruntowych gmina inwestuje także w utwardzanie z płyt yomb. W przyszłym roku ma zostać ułożonych 11,5 kilometra takich nawierzchni w różnych sołectwach. Nowe trakty będą miały trzy metry utwardzonej nawierzchni płytowej oraz 1,5 metrowe pobocza (po 0,75 metra z każdej strony).

tekst i fot. sta

OGŁOSZENIE PŁATNE

Sygnatura akt II K 997/13



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2014 roku

Sąd Rejonowy w Chojnicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący [redacted]
Protokolant [redacted]

p.p.p.
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 stycznia 2014r. sprawy przeciwko

Stanisławowi Trzebiatowskiemu (Trzebiatowski)
synowi Stanisława i Wiesławy z domu Werachowska, urodzonemu 6 sierpnia 1993 roku w Chojnicach

oskarżonemu o to, że:

I. w dniu 13 października 2013 r. w miejscowości Swornegacie gm. Chojnice, będąc wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości wyrokiem Sądu Rejonowego w Chojnicach z dnia 30.01.2012 r. sygn. akt II K 53/12 za czyn z art. 178a§1 kk znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,55 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu kierował w ruchu lądowy samochodem osobowym marki VW Golf o nr rej. [redacted], tj. o czyn z art. 178a§4 kk w zw. z art. 178a§1 kk

II. w dniu 13 października 2013 r. w miejscowości Swornegacie gm. Chojnice telefonicznie zawiadomił Komendę Powiatową Policji w Chojnicach o niepopelnionym przestępstwie kradzieży swojego samochodu osobowego marki VW Golf o nr rej. [redacted], podczas gdy w rzeczywistości wiedział, że czyn taki nie został popelniony, tj. o czyn z art. 238 kk

o r z e k a

I. oskarżonego **Stanisława Trzebiatowskiego** uznaje za winnego popelnienia czynu zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 178a§4 kk w zw. z art. 178a§1 kk, i za to na zasadzie art. 178a§4 kk skazuje go na karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. oskarżonego **Stanisława Trzebiatowskiego** uznaje za winnego popelnienia czynu zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 238 kk, i za to na zasadzie art. 238 kk skazuje go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,

III. na zasadzie art. 85 kk i art. 86§1 kk łączy orzeczone wobec oskarżonego w pkt I i II jednostkowe kary pozbawienia wolności i jako karę łączną wymierza mu karę 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

IV. na zasadzie art. 69§1, 2 i 4 kk i art. 70§2 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 3 (trzech) lat,

V. na zasadzie art. 73§2 kk oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego,

VI. na zasadzie art. 42§2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 5 (pięciu) lat,

VII. na zasadzie art. 49§2 kk orzeka od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 1.000,00 (jeden tysiąc 00/100) złotych,

VIII. na zasadzie art. 50 kk orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości w gazecie „Czas Chojnic”,

IX. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Sąd stwierdza, że niniejsze orzeczenie uprawomocniło się w dniu 30.01.2014 r.

Zamiast zakładu jest gołe pole

Gmina Chojnice ma poważny problem. Otrzymała w formie darowizny 30 hektarów gruntu w Nowym Dworze. W ciągu dziesięciu lat miała tam powstać inwestycja celu publicznego, a dokładnie – rozbudowany ZZO. Ponieważ tak się jeszcze nie stało, pojawiło się widmo zapłaty za teren. Nieruchomość może kosztować miliony złotych.

Twardy orzech do zgryzienia mają władze gminy Chojnice oraz kierownictwo spółki Zakład Zagospodarowania Odpadów w Nowym Dworze. Problemem jest grunt w sąsiedztwie istniejącego już zakładu. Na 30-hektarowym terenie ma rozbudować się instalacja do przetwarzania śmieci. To strategiczna inwestycja dla dwóch powiatów. Okazuje się jednak, że za darmowy teren być może trzeba będzie zapłacić, i to słono.

Dostali za darmo, ale...

W czym tkwi problem? Trzeba się cofnąć do czasów, gdy zakładano spółkę ZZO. Na 10 hektarach gruntu w Nowym Dworze powstał zakład, do którego obecnie trafiają odpady z powiatów chojnickiego i człuchowskiego. Gmina Chojnice

natomiast otrzymała od ówczesnej Agencji Nieruchomości Rolnych w darowiźnie 30 hektarów w sąsiedztwie zakładu. – Nie musiała płacić za grunt pod warunkiem, że stanie na nim inwestycja celu publicznego, czyli rozbuduje się tam ZZO. Do darowizny doszło w 2010 i było na to dziesięć lat. Termin kończy się 20 grudnia 2020 roku – mówi wójt **Zbigniew Szczepański**.

Obecnie ANR przekształciła się w Krajowy Komitet Wsparcia Rolnictwa. Zmieniły się także przepisy. W miejsce poprzednich, które mówiły o rozpoczęciu inwestycji celu publicznego (w ciągu 10 lat), pojawiły się zapisy o realizacji takiej inwestycji. To zasadnicza różnica, bo sam proces inwestycyjny w roz-



Rozbudowa ZZO natrafiła na problem formalny z gruntem.

budowę ZZO już się rozpoczął. Nie jest jednak zakończony. Kontrolerzy z KOWR-u zastali... gołe pola.

Dwa scenariusze

Rozbudowa ZZO to ogromna inwestycja. Będzie realizowana przez spółkę, w której także gmina ma udział. Koszt zadania ma wynieść 96 mln zł. Niedawno udało się stworzyć montaż finansowy. Wójt przyznaje, że przez niedopatrzenie kwestia kończącego się terminu darowizny umknęła. Inwestycja sama w sobie jednak także nie została zakończona do 20 grudnia. Jest ona konieczna, bo w Nowym Dworze zaczyna brakować miejsca, a instalacje do przetwarzania śmieci muszą zostać unowocześnione i zmodernizowane.

Władze gminy oraz przedstawiciele spółki odbyli spotkanie w oddziale KOWR-u. Wyjaśniano kwestie formalne i dalsze kroki prawne. – Tłumaczyliśmy sytuację, ale wiadomo, że teraz nic tam przecież na

szybko nie postawimy. Opcje są dwie. Pierwsza to przekonanie dyrektora generalnego KOWR-u do przedłużenia terminu realizacji inwestycji. To osoba, która może o tym zdecydować – mówi wójt.

Taki termin mógłby być dłuższy na przykład o dwa lata, bo tyle potrzeba na zakończenie rozbudowy. Mniej optymistyczny scenariusz zakłada, że za grunt trzeba będzie zapłacić cenę rynkową. Może to być kwota oscylująca wokół

6 mln zł. – Ciągłe jesteśmy właścicielami tej nieruchomości, a do rozbudowy zakładu dojdzie i tak, bo takie są potrzeby – zapewnia Zbigniew Szczepański. Konieczność zapłaty mogłaby jednak spowodować, że udziałowcy musieli zapłacić za teren odpowiednio według posiadanych udziałów. Wójt liczy jednak, że tak się nie stanie.

tekst i fot.
Stanisław Kamiński

Rozbudowa ZZO w Nowym Dworze

Celem projektu jest większa efektywność odzysku oraz recykling większej liczby frakcji. Dzięki temu mniej odpadów trafi na składowisko. W ramach inwestycji powstanie między innymi hala sortowni na odpady selektywnie zebrane wraz z infrastrukturą oraz pięć zadaszonych boksów magazynowych do składowania posegregowanych odpadów: tworzyw sztucznych, metalu i innych surowców. Prócz tego także zadaszony plac na odpady budowlane o powierzchni do 5 500 mkw. z panelami fotowoltaicznymi na dachu oraz plac o powierzchni do 3 600 mkw. na bioodpady i polepszacz glebowy. Zbudowanych zostanie także szereg innych budynków, zakupione będą maszyny i specjalistyczne urządzenia. Planowany koszt inwestycji wyniesie 96 mln zł, przy czym 53 mln zł będą pochodzić ze środków unijnych. Czas realizacji ustalono do końca grudnia 2022 roku.



Wójt Zbigniew Szczepański ma nadzieję, że nie trzeba będzie płacić za darowaną działkę.

Gmina będzie dopłacać do autobusu?

Przez dwa tygodnie gmina Chojnice wraz z Miejskim Zakładem Komunikacji w Chojnicach testowała dodatkowy kurs do Chojniczek, który został wprowadzony w związku z prośbami mieszkańców. Decyzja o tym, czy zostanie on na stałe, zapadnie w tym tygodniu.

Wraz z wprowadzeniem nauki zdalnej na stronie Miejskiego Zakładu Komunikacji w Chojnicach pojawiła się informacja, że wszystkie autobusy kursować będą według rozkładu z ferii zimowych. MZK z gminą Chojnice postanowiło wprowadzić kurs testowy do Chojniczek, który wcześniej działał tylko w okresie nauki szkolnej (godz. 16.29 z przystanku Gdańska, powrót o 16.45 z Chojniczek Wsi). Prosimy o niego mieszkańcy.

Z informacji, które uzyskaliśmy w MZK, wynika, że kurs cieszy się średnim zainteresowaniem. – Pasażerowie jeżdżą. Czasem są to cztery czy pięć osób, raz zdarzyło się, że nikt nie jechał, ale jakieś zainteresowanie jest – wyjaśnia kierownik Działu Przewozów **Sylwester Mielęski**. Dodaje, że dokładne dane zostaną przedstawione gminie Chojnice i to

w urzędzie zostanie podjęta ostateczna decyzja, czy kurs zostanie wprowadzony.

Gmina nie ma obowiązku

Zastępca wójta **Piotr Stanke** wyjaśnia, że nie ma sztywnych kryteriów, które muszą zostać spełnione, aby wprowadzić dodatkowe przejazdy, bo gmina nie jest zobowiązana do utrzymywania kursów niezwiązanych z dowozem dzieci do szkół. – Ludzie są świadomi, że gdy szkoły nie pracują, to autobusy jeżdżą rzadziej. Ale był taki nacisk, że nie ma jak dojechać na przykład do pracy, dlatego wprowadziliśmy opcję dodatkowych kursów w kilku przypadkach – mówi. Według obliczeń dopłaty do nich kosztują gminę Chojnice około 2 mln zł.

Dodatkowe przejazdy do Chojniczek wcześniej odbywały się tylko w okresie nauki. Urzędnicy postano-

wili sprawdzić, czy nowe rozwiązanie się przyjmie. – Taka była sugestia sołectwa, ale mamy doświadczenie, że często puszczamy kursy na próbę i zainteresowanie jest niewielkie. Gdy jeździ jedna czy dwie osoby, to my nie możemy do takich kursów dopłacać, bo Regionalna Izba Obrachunkowa nam wytknie, że nie ma celowości ani gospodarności w wydawaniu pieniędzy – mówi Piotr Stanke.

Nie pierwszy raz

Stanke zwraca uwagę, że petycje o wprowadzenie kolejnych kursów na próbę pojawiały się w urzędzie nieraz. – Można zebrać 200 podpisów mieszkańców nawet spoza naszej gminy, autobus jest puszczony, a nikt nim nie jeździ. Albo komuś się wydaje, że jak jedzie raz w tygodniu, to ten kurs jest potrzebny – dodaje.

Jeśli gmina zdecyduje się wprowadzić dodatkowy przejazd do Chojniczek, będzie musiała ponieść kolejne koszty. To nawet kilkanaście tysięcy złotych. Piotr Stanke zaznacza, że jeśli będzie zainteresowanie tym kursem, to będzie on uruchomiony. Decyzja zostanie podjęta w tym tygodniu, gdy tylko uzyskane zostaną informacje dotyczące liczby pasażerów, którzy korzystali z przejazdów.

tekst **Patrycja Gierszewska**,
fot. **sta**

Druhowie dotrą na każdy brzeg

Jednostka w Swornegaciach ma nowy wóz terenowy. To ford ranger, który znacznie ułatwi pracę druhowi w trudnym terenie, na jakim działają tamtejsi strażacy.



Ford ranger przed nowo wybudowaną remizą w Swornegaciach.

Strażacy z OSP w Swornegaciach ten rok niewątpliwie zaliczą do udanych. Stała się siedziba miejscowych druhowi, a teraz jednostka wzbogaciła się o nowe auto. Co prawda nie jest ono fabrycznie nowe (był to wóz prezentowany na pokazach i targach strażackich), ale ford ranger z 2016 roku jest w dobrym stanie technicznym i na pewno przyda się przy akcjach. Teren działania druhowi obejmuje sporo jezior, interwencje z użyciem łodzi są więc częste. Niestety, do wodowania łodzi do tej pory używano ford transita, a ten nie sprawdził się, gdy trzeba było dotrzeć na przykład do trudno dostępnej linii

brzegowej. Do tego idealna będzie terenówka z silnikiem 3,2 litra oraz napędem na cztery koła.

Samochód kosztował 118 tys. zł. Jego zakup sfinansowała gmina Chojnice, sołectwo Swornegacie oraz sami druhowie ze zbiorów. Druhowie ze Swornegaci są bardzo wdzięczni władzom gminy oraz komendantowi gminnemu za wsparcie w zdobyciu auta. Pojazd niedługo wejdzie do podziału bojowego i będzie mógł wyjeżdżać na akcje. Ford transit z kolei zostanie przekazany do OSP w Lichnowach. Zastąpi tam mocno już używanego volkswagena.

tekst **sta**,
fot. **OSP w Swornegaciach**



Mieszkańcy często zgłaszają potrzeby uruchomienia nowych kursów autobusowych.

Wycisnęli jesień jak cytrynę

Zwycięskie zakończenie świetnej rundy Handballu Czersk. Podopieczni Piotra Frycy w ostatnim spotkaniu pokonali Jezioraka Iławę. Na finiszu wskoczyli na drugie miejsce. Więcej punktów zdobył tylko faworyt do zwycięstwa w II lidze KPR Blejkan Gryfino. – Zakładaliśmy piąte miejsce. Jest drugie, więc jesteśmy bardzo zadowoleni – powiedział trener MKS-u.



Mateusz Łoński (z prawej) poprowadził Handball do wygranej z Jeziorakiem Iława. Sprawił sobie tym samym spóźniony prezent na 30. urodziny.

Ostatni pojedynek w tym roku rozpoczął się po myśli Handballu. Gospodarze szybko wyszli na prowadzenie. W piątej minucie było już 5:1 dla MKS-u. Jeziorak nie radził sobie w defensywie. Jednak w kolejnych fragmentach ilawianie ogarnęli się zarówno z przodu, jak i z tyłu. Efektem tego było odrobienie strat i doprowadzenie do remisu 7:7 w 13. minucie. Jednakże grę na styku mieliśmy tylko przez chwilę. Handball znowu odskoczył. Do przerwy miejscowi prowadzili 17:13.

Dycha na trzydziestkę

W pierwszej części warto wyróżnić Mateusza Łońskiego. Skrzydłowy na półmetku uzbierał już siedem goli. Jeziorak nie radził sobie z jego akcjami i rzutami ze skrzydła. Po przerwie dołożył jeszcze trzy trafienia. Łoński sprawił sobie tym samym prezent na 30. urodziny. Obchodził je trzy dni przed ostatnim spotkaniem ligowym w tym roku. – *Ciesz się, że mam*

tak skutecznego skrzydłowego. Po drugiej stronie mamy Mateusza Glinieckiego. To dwóch naszych podstawowych graczy na bokach boiska. W przerwie nie przewidujemy zmian kadrowych. Jednak widać, że nasza drużyna to głównie rozgrywający i obrotni. Skrzydłowych mamy niewiele – powiedział Piotr Fryca.

W drugiej odsłonie Jeziorak starał się nawiązać walkę. W 49. minucie Handball prowadził już tylko 23:21, a w 56. minucie 25:23. Goście poczuli swoją szansę. Jednak końcówka należała do czeraszczan. Po голу Pawła Moczadły na 27:24 stało się jasne, że komplet punktów zostanie w Czersku. Była to szósta wygrana Handballu w tym sezonie. Zespół Frycy ma na koncie 19 oczek i zajmuje wysokie, 2. miejsce. Trzeci jest Szczy-

piorniak Olsztyn, który ma zaległe spotkanie z liderem z Gryfina.

Zgranie to podstawa

Jak już pisaliśmy w poprzednich numerach, trener i zawodnicy Handballu przed sezonem celowali w maksymalnie 5. miejsce. Czy obecna sytuacja i pozycja wicelidera do rezultat ponad stan? – *Nie podchodziłbym tak do tego. Po prostu zaczynamy się zgrywać. Gracze spoza Czerska, czyli Kuba Malczewski i Karol Radecki, coraz lepiej rozumieją się z kolegami. Stanowimy kolektyw. Handball jest drugi w II lidze i niewątpliwie jest to promocja dla miasta. Jeździmy praktycznie po całej Polsce północnej, od Gryfina po Olsztyn. Runda rewanżowa będzie jednak dużo trudniejsza. Zagramy w Czersku tylko trzy spotkania, w tym z liderem* – dodał Fryca.

Będzie reorganizacja?

Na ten moment KPR Blejkan to zespół poza zasięgiem. Zespół z Gryfina ma wszystko, by awansować do I ligi. Czy w głowach czeraszczan pojawiła się isierka nadziei na awans teraz lub w przyszłości? – *Nie ma co teraz o tym myśleć. Z tego, co słyszałem, będzie reorganizacja. Nie wiem jednak, jak ona będzie wyglądać. Czekamy na decyzję*

Polskiego Związku Piłki Ręcznej. Musimy jeszcze trochę poczekać i grać to, co w rundzie jesiennej. Czy uda się utrzymać nam na drugim miej-

scu? Nie chciałbym składać teraz żadnych deklaracji. Na boisku i poza nim stanowimy kolektyw. Każdy daje z siebie wszystko i oby tak dalej – zaznacza trener.

Kto najwięcej?

Wspomniany Łoński został najsilniejszym graczem Handballu w rundzie jesiennej. 30-latek rzucił łącznie 54 gole, co daje mu średnio sześć trafień na jed-

	27:24	
HANDBALL		JEZIORAK

no spotkanie. Wyprzedza w klasyfikacji Karola Radeckiego (53) i Jakuba Malczewskiego (50). Tylko ci trzej osiągnęli granicę 50 bramek. Czwarty Paweł Moczadło 22-krotnie umieścił piłkę w siatce.

Słowa uznania należą się także Łukaszowi Dobrzańskiemu. Bramkarz ma za sobą dobrą rundę. – *Łukasz gra w Czersku już szósty rok. Na każde spotkanie musi dojechać. Traktujemy jednak go jak swojego. Wybronił nam wiele ważnych i kluczowych piłek w tej rundzie. Oby utrzymał formę na wiosnę* – kończy Fryca.

tekst i fot. Michał Sagrol

MKS Handball – Jeziorak 27:24 (17:13)

MKS Handball: Klunder, Dobrzański – Linda (2 gole), Radecki (7), Gliniecki (1), Łoński (10), Lenz, Malczewski (5), P. Jakubowski, Burchardt, Pawlak, Moczadło (2), Piotrowski, Rostankowski, Karczyński, Radzio. Trener: Fryca.

Jeziorak: Przysowa (2), Łapacz, Dudek, Traut-solt, Baliński, Giżyński, Samel, P. Dembowski, Rogala, J. Dembowski, Piekarski, Prorok, Pająk, Zagrajek. Trener: Woronowicz.

II liga piłki ręcznej – tabela po 9. kolejce

Lp.	M.	Pkt.	Bramki
1. KPR Blejkan Gryfino	7	21	247-138
2. MKS Handball Czersk	9	19	304-268
3. KS Szczypiorniak Olsztyn	8	19	237-216
4. MKS Brodnica	9	18	297-271
5. MKS Sambor Latocha – Agropom Tczew	9	17	269-249
6. ITS Jeziorak Iława	9	10	214-243
7. KS AZS UKW Bydgoszcz	9	10	258-319
8. UKS Jedyńka Kodo Morąg	9	8	243-275
9. SMS ZPRP II Kwidzyn	8	5	219-255
10. AZS UMK Toruń	9	2	246-300

OGŁOSZENIE PŁATNE

Burmistrz Miasta Chojnice informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Chojnicach, Stary Rynek 1 (III piętro); na stronie internetowej www.miastochojnice.pl i w Biuletynie

Informacji Publicznej <http://bip.miastochojnice.pl/>, został wywieszony wykaz nieruchomości miejskich przeznaczonych do sprzedaży, oddania w użytkowanie wieczyste i użytkowanie.

Blizsze informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Nieruchomościami, pok. 609, tel. 52 397 18 00 wew. 74.

Sobota z boksem w Centrum Parku

Pięściarze z Chojnic sprawdzili formę na dwóch imprezach bokserskich. Za nami Sobota Bokserska oraz Chojnicki Boxing Show. W ringu pojawił się m.in. Kewin Gruchała, który pewnie wygrał pojedynek.

Organizatorem Soboty Bokserskiej oraz Chojnickiego Boxing Show był Gruchała Boxing Team. Z reguły wydarzenia te przyciągają sporą rzeszę kibiców szermierki na pięści. Tym razem musiały odbyć się z dużo mniejszą pompą i oczywiście przy pustych trybunach. Sobota Bokserska odbyła się

w formule szkoleniowej. Zobaczyliśmy w akcji głównie tych zawodników, którzy dopiero zaczynają przygodę z boksem. Formę sprawdzili pięściarze Boxing Teamu Chojnice, UKS Bokser Chojnice, Gardy Bytów oraz Wisły Tczew.

Natomiast wieczorem odbyły się walki w ramach Chojnickiego Boxing Show.

W pojedynku wieczoru Kewin Gruchała nie dał szans rywalowi. Przeciwnik zawodowca z Chojnic czterokrotnie leżał na deskach. Sędzia zastopował walkę w trzeciej rundzie.

tekst ms, fot. arch.



Zawodnikom UKS Bokser sekundowali Marcin Łęgowski i Andrzej Plata.



Kewin Gruchała nie miał problemów z niedoświadczonym rywalem i wygrał walkę.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU PISEMNYM NIEOGRANICZONYM SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ ZABUDOWANEJ CZŁUCHÓW UL. OSIEDLE MŁODYCH 9

1. Nazwa i siedziba Organizatora przetargu publicznego (aukcji): Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Lubaniu Lubań, ul. Tadeusza Maderskiego 3 83-422 Nowy Barkoczyn

2. Przedmiot przetargu: Zabudowana nieruchomość gruntowa w Człuchowie, ul. Osiedle Młodych 9. Działka nr 12/51, obręb geodezyjny Człuchów 64, o powierzchni 0,0868 ha, dla której Sąd Rejonowy w Człuchowie prowadzi księgę wieczystą nr SL12/00012594/1. Działka zabudowana – budynek o łącznej pow. użytkowej 183,80 m².

3. Cena wywoławcza/minimalna – 182.260 zł brutto.

4. Wadium W wysokości 10% ceny wywoławczej, w wysokości 18.226,00 zł brutto

5. Zastrzeżenia: Organizator przetargu zastrzega sobie prawo przesunięcia terminu rozpoczęcia przetargu lub jego odwołania bez podania przyczyn.

6. Inne postanowienia: Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie PODR w Lubaniu oraz opublikowana na stronie PODR www.podr.pl

7. Termin składania ofert: Oferty pisemne można składać do dnia 29.12.2020 do godziny 12:00 w sekretariacie PODR w Lubaniu, Lubań ul. Tadeusza Maderskiego 3, 83-422 Nowy Barkoczyn bądź pocztą na ww. adres

W mikolajki minął rok, od kiedy Dawid Frąckowiak wrócił do pracy w Chojnicach. Przejął fotel dyrektora sportowego po Łukaszu Wróblu. Pierwsza misja pod hasłem „utrzymanie Chojniczanki w I lidze” zakończyła się niepowodzeniem. Jednak tuż po niej rozpoczęła się kolejna – „powrót Chojniczanki do I ligi”.

Letnie okienko transferowe było nietypowe. Trwało do początku października. Jednak większość ruchów z i do klubu zostało wykonanych już w sierpniu. Nowi zawodnicy mieli dać powiew świeżości oraz jakości. Skończyło się na 3. miejscu, 33 punktach i pięcioma punktami straty do zielonej strefy. – *Gdybym miał ocenić zespół w ocenie szkolnej, to wystawiłbym mu czwórkę. Bliżej mu jednak do minusa niż do plusa. Moim zdaniem tę drużynę stać było na lepszy wynik. Przed rundą zakładałem zdobycie 36 punktów. Mamy trzy mniej. Po obejrzeniu wszystkich 17 spotkań stwierdzam, że mogło być to więcej niż 36 punktów. Cieniem na ten wynik kładą się nasze „popisy” wyjazdowe. Poza Grudziądzem i Katowicami te mecze były ciężkostrawne – mówi dyrektor sportowy.*

Chojniczanki dwie

U siebie 25 punktów. Na wyjeździe tylko osiem. Statystyka bramkowa jest równie zła. W Chojnicach MKS zdobył 23 bramki. Natomiast w delegacji za ledwie siedem.

– *Chojniczanka domowa i wyjazdowa to dwa różne zespoły. Wyszedł tutaj nasz niedopracowany styl. Jest sporo rzeczy do poprawy. Nie ma to żadnego związku z głowami zawodników. To piłkarze mocni mentalnie oraz doświadczeni na wyższym poziomie rozgrywkowym. To jest taki kamyczek wrzucony do naszego ogródka. Nawet w Suwałkach, gdzie zdobyliśmy punkt z Wigrami, wyglądało to mizernie. Jeszcze porażka w Bytowie była do przelknięcia. Graliśmy z czerwoną kartką. Mieliliśmy mocno przemeblowany skład. Jednak Ostródy w żaden sposób*

– Poza Grudziądzem i Katowicami nasze mecze wyjazdowe były ciężkostrawne – mówi Dawid Frąckowiak

Na czwórkę z minusem

Piłkarze Chojniczanki rozpoczynają przerwę świąteczno-noworoczną. Do zajęć wrócą 7 stycznia. Wolnego nie mają klubowi działacze. Dawid Frąckowiak już szuka wzmocnień przed wiosennymi bojami. Już stwierdził, że wielu zmian w zespole nie będzie. Na jaką ocenę według niego zasłużyła drużyna? Po którym meczu było mu wstyd za grę żółto-biało-czerwonych? Z kim chojniczanie zagrają zimowe sparingi? Dyrektor sportowy porozmawiał z dziennikarzem „Czasu Chojnic” o tych i innych sprawach związanych z pierwszym zespołem.



Dawid Frąckowiak ogląda ligowe spotkania z tarasu centrum prasowego. Ma z tego miejsca dobry obraz tego, co dzieje się na boisku.

nie da się wytłumaczyć. To nasza największa plama na piłkarskim honorze. Sokół, z całym szacunkiem dla niego, jeszcze nie tak dawno grał w III lidze. Nie ma w swoich szeregach wybitnych jednostek. Było to dziwne spotkanie. Nie mam pretensji do Pawła Sokoła. Oczywiście miało to wpływ na wynik końcowy, ale zawiedli wszyscy. Cała drużyna, której również jestem w pewien sposób twarzą, nie funkcjonowała tak, jak powinna – ocenia Frąckowiak.

Punktują lepiej

Gdyby przenieść Chojniczankę w poprzedni sezon II ligi, to mając 33 punkty po 17 spotkaniach, traciłaby tylko dwa oczka do lidera. W tym sezonie zespoły z czołówki wygrywają regularnie. – *Postawa ekip z Polkowic i Katowic to największa niespodzianka na plus jak dla mnie. W tym momencie Górnik ma pięć punktów przewagi, a jeśli wygra zaległe starcie z Wigrami, to nawet osiem. To dużo jak na półmetek ligi. Jesteśmy*

personalnie mocniejsi. Jednak co z tego, skoro to polkowiczanie prezentują równą, dobrą formę – dodaje Frąckowiak.

Według dyrektora sportowego kluczowym starciem będzie pierwsza kolejka w 2021 roku. Wówczas Chojniczanka jedzie do Polkowic. Natomiast na koniec sezonu Górnik przyjedzie do Chojnic.

Zastępstwo dla Wachowiaka

W przerwach między rundami kibice wyczekują informacji transferowych. Żółto-biało-czerwoni z reguły są bardzo aktywni. Karuzela w Chojnicach lubi kręcić się szybko. Tym razem tak nie będzie. Nie jest żadną tajemnicą, że wcześniej czy później Krystian Wachowiak opuści klub. O zawodnika pyta m.in. Wisła Kraków. – *Zdajemy sobie sprawę, że Chojniczanka jest tylko przystankiem dla Krystiana. Jeżeli odejdzie (do wtorku nie było jeszcze oficjalnej informacji na ten temat – przyp. red.), mamy*

kilka opcji na pozycję lewego obrońcy – zapewnia dyrektor sportowy. – *Najlepszym rozwiązaniem byłaby wymiana: młodzieżowiec za młodzieżowca. Wiemy jednak, że to pozycja deficytowa.*

Szczegóły zimowych przygotowań. Sparingi z Bytovią Bytów i Arką Gdynia

Chojniczanka wróci do treningów 7 stycznia. Cztery dni później zawodnicy przejdą badania wydolnościowe. Bardzo prawdopodobne, że MKS wyjedzie na tygodniowy obóz do Gniewina od 28 do 24 stycznia. Zespół Adama Noconia rozegra sześć sparingów. Rywalami chojniczan będą Nielba Wągrowiec, Bytovia Bytów, Sokół Ostróda, Arka Gdynia, Sokół Kleczew i Stomil Olsztyn. Między spotkaniami kontrolnymi Chojniczanka zagra mecz 1/8 finału Pucharu Polski z Zagłębiem Lubin. Na ten moment wiadomo, że spotkanie odbędzie się 10 lutego w Chojnicach. – *Liczymy na łagodną zimę tak jak rok temu. System podgrzewający murawę nie jest podłączony do sieci. Nie będziemy jednak naciskać na to, aby tak się stało – stwierdził Dawid Frąckowiak.*

innych. Wiosną musimy zrobić wszystko, żeby ich dopaść – kończy dyrektor.

tekst i fot. Michał Sagrol



Krystian Wachowiak stał się łakomym kąskiem dla wielu klubów PKO Ekstraklasy. Blisko sprowadzenia lewego obrońcy MKS-u jest Wisła Kraków.

Pierwsze salto na włoskiej ziemi

Arkadiusz Reca długo czekał na premierową bramkę w Serie A. Wychowanek Kolejorza Chojnice wpisał się na listę strzelców w spotkaniu Crotone ze Spezią. 25-latek zdobył ważnego gola na 2:1 w 49. minucie spotkania. Po trafieniu wykonał salto, którego nie robił od czasu występów w PKO Ekstraklasie w barwach Wisły Płock.

Ponad 2 700 minut – tyle czasu czekał Arkadiusz Reca na pierwszego gola na boiskach Serie A. Było to już 38.

spotkanie 25-latek we włoskiej lidze. W poprzednich klubach nie było mu dane trafić do siatki. W barwach Ata-

lanty praktycznie nie grał, natomiast w SPAL zaliczył jedynie trzy asysty. Dopiero w Crotone mógł wykonać słynne salto. Była 48. minuta. Reprezentant Polski przyjął piłkę po długim podaniu. Reca zwiódł rywala i mocnym strzałem prawą nogą dał swojemu zespołowi prowadzenie. Beniaminek wygrał pierwsze spotkanie w tym sezonie. Crotone ograło 4:1 Spezię. Drużyna Recy nie opuściła jednak ostatniego miejsca. Crotone ma na koncie pięć punktów i traci trzy do bezpiecznej strefy.

Jeszcze we wtorek Crotone zagrało kolejne spotkanie. Tym razem beniaminek zremisował 0:0 na wyjeździe z Udinese. W tym roku zespół Recy zmierzy się jeszcze na wyjeździe z Sampdorią i u siebie z Parmą. Rok 2021 Reca rozpocznie na San Siro, gdzie zagra się z Interem, a następnie podejmie u siebie AS Rome.

tekst ms, fot. Crotone



Arkadiusz Reca po raz ostatni zdobył gola na polskich boiskach. Trafienie 7 kwietnia 2018 roku w meczu Wisły Płock z Jagiellonią Białystok.

Brede zwolniony z Podbeskidzia

Były trener Chojniczanki bez pracy. Włodarze Podbeskidzia Bielsko-Biała podziękowali Krzysztofowi Bredemu za współpracę. Ostatni zespół PKO Ekstraklasy szuka teraz nowego trenera.

Krzysztof Brede prowadził Chojniczankę w sezonie 2017/2018. Był blisko awansu do PKO Ekstraklasy. Ostatecznie drużyna pod jego wodzą zajęła 3. miejsce – najlepsze w historii występów w Fortunie I lidze. To nie wystarczyło do utrzymania pozycji. Drogi Bredego i Miejskiego Klubu Sportowego rozeszły się.

Były asystent Michała Probiezja nie był długo bezrobotny. Zatrudniło go Podbeskidzie Bielsko-Biała. „Górale” przy drugim podejściu awansowali do elity. Jednak nie radzą sobie w niej dobrze. Beniaminek zajmuje ostatnie miejsce. Zespół grał kosztownie, zwłaszcza w defensywie – w 13 meczach stracił 34 gole. Działacze postanowili zareagować i jeszcze w 2020 roku zwolnili trenera, który w przeszłości oprócz prowadzenia Chojniczanki grał w futsalowym zespole



Krzysztof Brede dwukrotnie odwiedził Chojnice po odejściu z Chojniczanki. Ugrał tutaj cztery punkty (remis 2:2 i wygrana 1:0).

Holiday Chojnice. 39-latek prowadził Podbeskidzie w 86 meczach. Bilans: 36 zwycięstw, 20 remisów i 30 porażek.

tekst i fot. ms

Statystyki ligowe Chojniczanki

MINUTY NA BOISKU (23 ZAWODNIKÓW)
1 440 – Grolik, Sokół, 1 333 – Wachowiak,
1 290 – Skrzypczak, 1 240 – Klichowicz,
1 224 – Ziętarski, 1 204 – Klabnik, 1 142
– Napółow, 1 119 – Kona, 1 034 – Mudra,
1 022 – Czajkowski, 1 000 – Mikołajczak, 790
– Grobelny, 305 – Bartosiak, 300 – Orlik, 241
– Emche, 225 – Płaskowski, 179 – Rakowski,
90 – Banach, 72 – Golański, 38 – Trojanowski,
35 – Sacharuk, 8 – Szotłys.

GOLE (30)
7 – Skrzypczak,
5 – Klichowicz,
4 – Ziętarski,
2 – Napółow, Płaskowski, Kona, Wachowiak,
1 – Emche, Orlik, Mikołajczak.
Trzy gole samobójcze (Andronic – Olimpia G.,
Theus – Błękitni, Kędziora – Hutnik).

ASYSTY (24)
7 – Klichowicz,
4 – Skrzypczak, Mikołajczak,
3 – Napółow,
2 – Ziętarski,
1 – Płaskowski, Mudra, Wachowiak, Bartosiak.

ŻÓLTE KARTKI (45)
6 – Grolik,
4 – Mikołajczak, Czajkowski,
3 – Bartosiak, Grobelny, Kona, Mudra,
Napółow, Ziętarski,
2 – Emche, Klichowicz, Orlik, Skrzypczak,
1 – Klabnik, Płaskowski, Sokół, Trojanowski,
Wachowiak.

CZERWONE KARTKI (5)
1 – Mikołajczak, Mudra, Czajkowski, Bartosiak,
Klabnik.

ms

II liga – 18. kolejka

Chojniczanka – Lech II 3:0 (2:0)

Ziętarski 38, Mikołajczak 45, Orlik 74

Garbarnia – Błękitni 3:0 (1:0)

Bąk 33 (k), Pająk 75, Morys 90

Śląsk II – Olimpia E. 3:1 (1:0)

Samiec-Talar 31, 77 (k), Łyszczarz 60 – Tkaczuk 71

KKS – Znicz 1:0 (1:0)

Tunkiewicz 26

Wigry – Olimpia G. 1:1 (0:0)

Wełniak 87 – Embaló 80 (k)

Motor – Pogoń 3:2 (1:0)

Śwędrowski 25, Duda 52, Świdarski 64 – Przybecki 70, 77, Baidoo 73

Bytovia – Górnik 0:2 (0:1)

Sobków 19 (k), Radziemski 90

Stal – GKS Katowice 0:1 (0:0)

Kozłowski 52

Sokół – Hutnik 3:0 (2:0)

Łuczak 12, Brzuzy 45, Wolny 74

Pauza: Skra.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Górnik Polkowice	16	38	34-12
2.	GKS Katowice	17	38	37-17
3.	Chojniczanka Chojnice	17	33	30-16
4.	Wigry Suwałki	16	33	25-14
5.	Skra Częstochowa	17	28	25-16
6.	KKS 1925 Kalisz	17	27	25-20
7.	Śląsk II Wrocław	17	27	27-23
8.	Sokół Ostróda	16	26	24-19
9.	Garbarnia Kraków	17	23	24-26
10.	Motor Lublin	17	22	21-20
11.	Stal Rzeszów	15	21	21-16
12.	Pogoń Siedlce*	17	21	28-30
13.	Bytovia Bytów	17	20	25-26
14.	Błękitni Stargard	17	17	17-36
15.	Olimpia Elbląg	17	16	23-30
16.	Znicz Pruszków	17	16	15-31
17.	Lech II Poznań	17	14	23-34
18.	Olimpia Grudziądz	17	13	15-32
19.	Hutnik Kraków	17	13	21-42

* – Pogoń została ukarana odejęciem trzech punktów za niedozwolone wspomaganie farmakologiczne zawodników w sezonie 2019/20.

KLASYFIKACJA STRZELCÓW:

14 goli – Wojtyra (Skra),
11 – Urynowicz (GKS Katowice).

ms

Przełamanie po urodzinach

Tomasz Mikołajczak doczekał się premierowego trafienia na II-ligowych boiskach w tym sezonie. Kapitan Chojniczanki trafił do siatki tuż przed przerwą, podwyższając prowadzenie. Napastnik sprawił sobie tym samym prezent na 33. urodziny. Żółto-biało-czerwoni pewnie pokonali rezerwy Lecha 3:0. MKS wygrał trzecie spotkanie z rzędu.



Tomasz Mikołajczak zbiera gratulacje od kolegów. Napastnik długo czekał na przełamanie w lidze. Do soboty miał ma koncie tylko asysty i dwie bramki w Pucharze Polski.

Adam Nocoń wyszedł z założenia, że zwycięskiego składu się nie zmienia. Trener Chojniczanki posłał w bój identyczną jedenastkę jak przeciwko GKS-owi Katowice. To nie był czas na kombinacje. MKS pogubił wystarczająco dużo punktów w październiku i listopadzie. Chojniczanie nie mogli pozwolić sobie na błąd tym bardziej w spotkaniu przy Mickiewicza 12. Patrząc tylko na mecze domowe, można uznać, że żółto-biało-czerwoni są najlepszą drużyną w II lidze. Jakikolwiek inny wynik niż zwycięstwo z Lechem II Poznań byłby uznany za niepowodzenie. Młoda drużyna z Poznania, wsparta Grzegorzem Wojtkowiakiem i Arturem Marciniakiem, broniła się dzielnie i skutecznie przez niemalże 40 minut. Pierwszy raz skapitulowała dopiero przed przerwą po rzucie rożnym. – *Do strzelenia pierwszej bramki to nie był łatwy mecz. Przeciwnik był dobrze zorganizowany. Rywal mądrze ustawiał się, przesuwiał oraz asekurował się na boisku* – powiedział trener Chojniczanki.

Asystent wyborowy

Mateusz Klichowicz odegrał kluczową rolę przy golach na 1:0 i 2:0. To on dogrywał piłkę do kolegów. Najpierw z rzutu rożnego na głowę Roberta Ziętarskiego. Po chwili wyłożył piłkę jak na tacy Tomaszowi Mikołajczakowi. Dla skrzydłowego było to asysty numer sześć i siedem w tym sezonie. Jest najlepszy w tej statystyce w całym zespole. „Klichu” miał także doskonałą okazję na gola. Przegrał jednak pojedynek sam na sam z Krzysztofem Bąkowskim. Wychowanek Olimpii Poznań ma za sobą dobrą rundę. 29-latek do siedmiu asyst dorzucił pięć bramek. Jest liderem klasyfikacji kanadyjskiej w tym sezonie (łączna suma goli i asysty). Drugi w tym zestawieniu jest Szymon Skrzypczak (siedem

goli, cztery asysty), a trzeci Ziętarski (cztery gole, dwie asysty).

Przełamanie po urodzinach

Rafał Ulatowski zdawał sobie sprawę z siły ofensywnej Chojniczanki. – *Atak rywala opierał się na doświadczeniu i skuteczności. Mam na myśli tutaj czwórkę: Skrzypczak, Mikołajczak, Napółow i Klichowicz. Mielśmy plan,*



jak ich zamknąć i pozbawić atutów. Staraliśmy się być solidnym przeciwnikiem do 40. minuty. Gole przed przerwą straciliśmy po błędach – stwierdził szkoleniowiec rezerw Lecha Poznań. Sobota była szczególnym dniem dla Mikołajczaka. Kapitan MKS-u rywalizował z Grzegorzem Wojtkowiakiem, z którym 10 lat temu wywalczył mistrzostwo Polski w barwach Lecha. W piątek popularny „Laczek” świętował 33 urodziny. Oprócz zdrowia i szczęścia wiele osób życzyło mu pierwszej bramki w tym sezonie II ligi (do tej pory trafił tylko w Pucharze Polski). Zdobył ją właśnie tuż przed zejściem do szatni. Warto dodać, że był to 244 występ Mikołajczaka w barwach Chojniczanki i gol numer 60.

Młodzież walczyła do końca

Po przerwie Chojniczanka nie pozwoliła na zbyt wiele rywalowi. Młodzi Lechici ambitnie walczyli o bramkę honorową, jednak nie potrafili przebić się przez chojnicki mur. – *Powiedziałem działaczom z Chojnic, że równorzędnym rywalem będziemy za 10 lat. Na chwilę obecną musimy nie przejmować się tym, że przegraliśmy. Taką jest nasza filozofia. Stawiamy na młodzież.*

Dajemy debiutować utalentowanym graczom z akademii. Ci, którzy mają oczy, widzieli zawodnika u nas, który wyróżniał się ponad przeciętność. To chłopak, który debiutował. Mamy wylawiać takich graczy. Przekazywać ich do pierwszego zespołu. Chojniczanka kontrolowała spotkanie. To jeden z głównych kandydatów do awansu.

Nam pozostaje walka o utrzymanie. Wstydu nie przyniesiemy – dodał Ulatowski.

Gospodarze długo nie potrafili postawić kropki nad „i”. Pudłowali w dogodnych sytuacjach. Dopiero w 75. minucie padł trzeci gol. Premierowe trafienie zaliczył Kamil Orlik. Młody skrzydłowy odnalazł się w polu karnym. Piłka spadła mu pod nogi i z bliska pokonał bramkarza Lecha II. – *Cieszymy się z tego zwycięstwa. W Chojnicach jesteśmy groźni. Gorzej wyglądało to na wyjazdach. Mamy dobrą pozycję przed wiosennymi meczami. Punktów mamy nie najmniej. Dziękuję graczom za całą rundę* – dodał Nocoń.

tekst i fot. Michał Sagrol

Chojniczanka – Lech II 3:0 (2:0)

Bramki: 1:0 – Ziętarski (36, as. Klichowicz), 2:0 – Mikołajczak (as. Klichowicz), 3:0 – Orlik (75, bez asysty).

Chojniczanka: Sokół – Grobelny, Grolik, Klabnik, Wachowiak – Napółow, Ziętarski (82 Golański), Kona, Mikołajczak (74 Czajkowski), Klichowicz (71 Orlik) – Skrzypczak (82 Emche).

Lech II: Bąkowski – Smajdor (60 Wachowiak), Wojtkowiak, Andrzejewski, Palacz (83 Tkocz) – Kaczmarek, Kryg (60 Gogół), Marciniak, Kozubal, Małec (46 Karbownik) – Ratajczyk (60 Paclawski).

Żółte kartki: Wachowiak, Grolik, Czajkowski – Ratajczyk, Marciniak, Kozubal, Palacz.

Sędzia: Damian Gawęcki (Kielce).

PKO Ekstraklasa – 13. kolejka

Górnik – Cracovia 0:2 (0:1)

van Amersfoort 43 (k), Siplak 63

Podbeskidzie – Piast 0:5 (0:2)

Świerczok 38, 41 (k), Malarczyk 60, Milewski 83, Alves 90

Raków – Jagiellonia 3:2 (1:0)

Niewulis 17, Schwarzw 52 (k), 76 (k) – Makuszewski 69, Imaz 90

Stal – Lech 1:1 (0:0)

Prokić 27 – Tiba 87

Wisła K. – Legia 1:2 (1:0)

Yeboah 12 – Pekhart 81 (k), 89

Zagłębie – Śląsk 2:1 (0:1)

Drażić 61 (k), Kruk 90 – Expósito 23

Warta – Pogoń 1:2 (0:2)

Jakóbowski 46 – Gorgon 7, Zahović 11

Lechia – Wisła P. 0:1 (0:0)

Lagator 65.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Legia Warszawa	13	29	21-12
2.	Raków Częstochowa	13	27	27-15
3.	Górnik Zabrze	13	23	18-13
4.	Pogoń Szczecin	12	22	15-8
5.	Zagłębie Lubin	13	22	18-14
6.	Śląsk Wrocław	13	20	19-14
7.	Lech Poznań	12	17	23-17
8.	Jagiellonia Białystok	13	17	21-24
9.	Cracovia*	13	16	18-14
10.	Lechia Gdańsk	13	16	17-19
11.	Piast Gliwice	13	13	17-18
12.	Warta Poznań	13	13	12-17
13.	Wisła Płock	13	13	13-19
14.	Wisła Kraków	13	11	18-19
15.	Stal Mielec	13	10	14-26
16.	Podbeskidzie Bielesko-Biała	13	9	12-34

*Cracovia została ukarana odejęciem pięciu punktów za przewinienie korupcji.

14. KOLEJKA (17/20.12)

Śląsk – Warta, Cracovia – Lechia, Jagiellonia – Górnik, Lech – Wisła K., Legia – Stal, Piast – Raków, Pogoń – Zagłębie, Wisła P. – Podbeskidzie.

ms

Fortuna I liga – 17. kolejka

Stomil – Termalica 1:4 (0:3)

Biedrzycki 64 (k) – Gergel 13, 16, 80, Grabowski 31

Zagłębie – Miedź 0:2 (0:0)

Matuszek 72, 82

Sandecja – Górnik 1:1 (0:1)

Boczek 75 – Midziński 8

GKS Belchatów – Puszcza 0:2 (0:1)

Michalski 7 (s), Radionow 86

Resovia – GKS Jastrzębie 1:2 (0:0)

Adamski 90 – Rumin 59, Ali 85

Arka – Chrobry 1:1 (0:0)

Deja 52 – Oleksy 81

Korona – Radomiak R0:2 (0:1)

Angielski 20, Banasiak 90

ŁKS – GKS Tychy przeł. na 20.02

Odra – Widzew przeł. na 10.03

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	17	42	30-8
2.	ŁKS Łódź	16	32	36-17
3.	Górnik Łęczna	17	32	26-12
4.	Radomiak Radom	17	30	22-13
5.	Arka Gdynia	17	29	26-14
6.	Miedź Legnica	17	27	31-23
7.	GKS Tychy	16	27	22-14
8.	Odra Opole	16	25	16-19
9.	Puszcza Niepolomice	17	23	17-20
10.	Chrobry Głogów	17	22	22-26
11.	Korona Kielce	16	21	13-20
12.	Stomil Olsztyn	17	20	17-22
13.	Widzew Łódź	15	19	13-18
14.	GKS Jastrzębie	17	16	16-30
15.	GKS Belchatów*	17	14	12-21
16.	Sandecja Nowy Sącz	17	13	14-29
17.	Zagłębie Sosnowiec	17	11	14-24
18.	Resovia	17	9	10-27

*GKS Belchatów został ukarany odejęciem dwóch punktów za zaległości finansowe.

ms



Na dwóch frontach o awans

Adam Nocoń zaczął rok w Elblągu, a skończył w Chojnicach. W Olimpii nie było mu dane walczyć o awans do I ligi. Jak skończy się jego misja na ten sezon w Chojnicach? Przekonamy się już za kilka miesięcy.

Chojniczanka wróciła na zwycięską ścieżkę. Dziewięć punktów w trzech ostatnich meczach 2020 roku zmazało plamę po słabszym listopadzie. Podopieczni Adama Noconia poprawili humory kibiców z „grodu tura”. Żółto-biało-czerwoni walczą nadal na dwóch frontach – II lidze oraz Pucharze Polski. W tym drugim o ćwierćfinał powalczą z obecnie piątym zespołem PKO Ekstraklasy Zagłębiem Lubin.

To był emocjonujący rok przy ulicy Mickiewicza 12. Z wydarzeń ostatnich miesięcy można by napisać książkę – walka o utrzymanie, przerwane rozgrywki, remont stadionu, zmiana prezesa, spadek do II ligi, roszady trenerskie, budowa nowej drużyny, a obecnie walka o powrót na zaplecze PKO Ekstraklasę. I to wszystko w jubileusz 90-lecia istnienia klubu.

Chojniczanka dostarczyła swoim kibicom wielu wrażeń, zarówno tych pozytywnych, jak i negatywnych. Fani MKS-u nie wszystko mogli oglądać z bliska. Ze względu na pandemię po

raz ostatni weszli na trybuny 16 października w spotkaniu z KKS-em Kalisz. Kiedy wrócą? Tego nie wie nikt. Nie ma na to większych szans w lutym, gdy żółto-biało-czerwoni powalczą u siebie o awans do ćwierćfinału Pucharu Polski. Zawodnicy spokojną się w nim z ekstraklasowym Zagłębiem Lubin.

Nocność za Smółkę

Wróćmy do końcówki lipca. To właśnie wtedy z klubem rozstał się Zbigniew Smółka. Początkowo to jemu miała zostać powierzona misja odbudowy Chojniczanki. Zresztą klub przedłużył z nim umowę pod koniec maja,

tuż przed wznowieniem rozgrywek. W osiemnastu ligowych meczach Smółka poprowadził swoich piłkarzy do zaledwie czterech zwycięstw, dwa zremisował i aż dwadzieścia przegrał. Jednak to nie wyniki, a sytuacja z ostatniego meczu była tutaj kluczowa w zwolnieniu Smółki. Trener postawił na zawodników, którzy nie wiązali przyszłości z klubem. Miał dać szansę młodzieżowcom, którzy ostatecznie pojechali do Mielca na wycieczkę.

Poszukiwania nowego szkoleniowca nie trwały długo. Postawiono na Adama Noconia. Trener ten zna II ligę od

podszewki. Dobrze sobie w niej radził, gdy pracował w Olimpii Elbląg. Teraz musiał poukładać od nowa wszystkie klocki.

Zbudowali twierdze

Przez szatnię MKS-u przeszło prawdziwe tornado. Ze „starej” Chojniczanki zostało niewiele. Miejsce w zespole utrzymali Tomasz Mikołajczak, Robert Ziętański, Krystian Wachowiak i Jan Mudra. Po zaledwie kilku treningach drużyna zagrała dwa sparingi. Później trzeba było już walczyć o stawkę. Zaczęło się od skromnego 1:0 w Pucharze Polski z Olimpią Elbląg. Następnie żółto-biało-czerwoni zaliczyli świetny start w lidze. Ograli kolejno Pogoń Siedlce, Olimpię Grudziądz i Znicz Pruszków. Gra zespołu mogła się podobać. To była Chojniczanka grająca futbol ofensywny i skuteczny, szczególnie w meczach na własnym boisku. W „grodzie tura” MKS strzelił 24 gole (liga plus puchar) w 10 spotkaniach. Daje to średnio niespełna 2,5 trafienia na spotkanie.

– Ofensywa prezentuje się dobrze. Trzeba podkreślić, że zespół jeszcze się zgrywa. Ustawienie z początku, gdzie Mateusz Kluchowicz jest na jednym skrzydle, Serhij Napolow na drugim, na pozycji numer „10” Tomek Mikołajczak, a na „9” Szymon Skrzypczak, zdaje egzamin. Są jeszcze Maciek Kona, Robert Ziętarski, Kamil Orlik czy Paweł Czajkowski. Jest rywalizacja o pierwszy skład i to jest najważniejsze – powiedział trener Nocoń.

Wyjazdowa niemoc

Nie można jednak napisać, że wszystko funkcjonowało jak w szwajcarskim zegarku. Piętą achillesową Chojniczanki w sezonie 2020/21 są spotkania wyjazdowe. Jeszcze po wizycie w Grudziądzu wydawało się, że nie będzie miało znaczenia to, czy MKS gra u siebie, czy w delegacji. Tymczasem już w Elblągu w chojnickiej maszynie coś zaczęło grzyznąć. Później przyszły porażki w Częstochowie ze Skrą i we Wrocławiu ze Śląskiem II. Te można było jednak jeszcze przełknąć, choć gdyby Nikolaiczak wykorzystał rzut karny pod

Jasną Górą, to pewnie punkty pojechałby do Chojnic. Kibiców Chojniczanki najbardziej bolały przegrane starcia w Bytowie i Ostródzie. Derby z Bytovią zawsze przyciągają uwagę fanów z obu miast. Ostatnio więcej powodów do radości mieli chojniczanie. Tym razem górą byli jednak bytowianie. Natomiast w Ostródzie Chojniczanka zagrała zdecydowanie najsłabsze spotkanie za kadencji Noconia.

Świątekiem w tunelu była wygrana w Katowicach. MKS przełamał się na boisku lidera, który także ogrywał wszystkich na siebie jak leci. – *Nasz wynik punktowy byłby bardzo dobry, gdybyśmy z dwóch wyjazdów przynieśli sześć punktów. Byliśmy w stanie to zrobić. Przegraliśmy na styku. Nie będę już mówił, w jakich spotkaniach. Przed sezonem mówiłem, że to nowy zespół i jest w trakcie tworzenia. Wszystko przed nami – puentuje trener.*

tekst i fot. Michał Sagrol

II liga – wyniki

1. kolejka: Chojniczanka – Pogoń Siedlce 4:2
2. kolejka: Olimpia Grudziądz – Chojniczanka 1:3
3. kolejka: Chojniczanka – Znicz Pruszków 2:0
4. kolejka: Olimpia Elbląg – Chojniczanka 0:0
5. kolejka: Chojniczanka – Błękitni Stargard 2:0
6. kolejka: Skra Częstochowa – Chojniczanka 1:0
7. kolejka: Chojniczanka – Garbarnia Kraków 3:1
8. kolejka: Śląsk II Wrocław – Chojniczanka 2:0
9. kolejka: Chojniczanka – KKS 1925 Kalisz 3:0
10. kolejka: Wigry Suwałki – Chojniczanka 0:0
11. kolejka: Chojniczanka – Motor Lublin 0:0
12. kolejka: Bytovia Bytów – Chojniczanka 3:2
14. kolejka: Chojniczanka – Stal Rzeszów 2:1
15. kolejka: Sokół Ostroda – Chojniczanka 3:0
16. kolejka: Chojniczanka – Hutnik Kraków 4:1
17. kolejka: GKS Katowice – Chojniczanka 1:2
18. kolejka: Chojniczanka – Lech II Poznań 3:0

Puchar Polski – wyniki

Puchar Polski 1/32: Chojniczanka – Olimpia
Elbląg 1:0

Puchar Polski 1/16: Garbarnia Kraków
– Chojniczanka 1:3 po dogrywce



Dwa punkty uciekły w końcówce

„Czerwone Diabły” nie zrobiły kibicom prezentu pod choinkę. Drużyna Olega Zozuli zremisowała 3:3 z FC Toruń, choć prowadziła już 3:1 i 3:2 na 10 sekund przed końcem. O braku zwycięstwa zdecydowały dwa czynniki – słaba druga połowa oraz kontrowersyjna decyzja sędziego, który w końcówce wyrzucił z boiska Patryka Laskowskiego. Gospodarze musieli bronić się w osłabieniu.



Dobre z tego początki. Patryk Laskowski cieszy się po bramce brata Przemka. Starszy z braci opuścił boisko z czerwoną kartką. Według niego sędzia popełnił błąd, wyrzucając go z boiska.

Było to spotkanie sąsiadów w tabeli Statscore Futsal Ekstraklasy. Po 15. kolejce Red Devils zajmowało 9. miejsce, a FC Toruń było oczko niżej. Chojniczanie zbierali trzy punkty więcej. Podopieczni Łukasza Żebrowskiego to drużyna nieźle punktująca w delega-

cji. Z dziewięciu spotkań wygrała pięć, a cztery przegrała. Pokonała m.in. Clearex w Chorzowie. Na dodatek „Pomarańczowi” wiedzą, jak wygrywa się mecze w hali przy ulicy Huberta Wagnera w Chojnicach. W sezonie 2018/2019 zwyciężyli tu 6:2, a w 2016/17 – 6:1. Po

raz ostatni „Czerwone Diabły” ograły FC Toruń u siebie ponad pięć lat temu. We wrześniu 2015 roku zwyciężyły 5:1. Trzeba dodać, że po ostatnich rozgrywkach, przedwcześnie zakończonych, z miastem Mikołaja Kopernika pożegnało się kilku kluczowych graczy – Tomasz Kriezel, Krzysztof Elsner czy Kamil Naparło. Wydawało się, że w niedzielę zespół Olega Zozuli dopadnie rywala z sąsiedniego województwa. Było blisko. Bardzo blisko.

Świetne otwarcie
Trener Zozula mógł skorzystać ze wszystkich zawodników z kadry. Szkoleniowiec na początku postawił na graczy z zagranicy – Kevina Kollára, Marvinę Perkovicę, Kristiána Medoňu, Mykytę Storożuka i Alexa Asensio. W drugiej zagraли bracia Laskowscy, Morad Mallouk i Andrij Burdiuh. Obie „czwórki” były w miarę wyrównane. Na pierwszego gola nie

musieliśmy długo czekać. Gospodarze napoczęli FC Toruń w 5. minucie. Najpierw trzeźwość umysłu na połowie przeciwnika zachował Przemysław Laskowski. Młodszy z braci ładnym zwo-dem minął rywala i strzałem lewą nogą pokonał próbującego ratować sytuację Krzysztofa Iwanka.

Nie minęła minuta, a już było 2:0. Tym razem dobre rozegranie z narożnika boiska wykorzystał Asensio. Storożuk podał do Hiszpana. Ten uderzył nie za mocno, ale bardzo precyzyjnie i nisko nad ziemią. Zasłonięty golkeeper nie zdążył nawet wykonać ruchu do piłki.

Czysta połowa
Torunianie znaleźli się w trudnej sytuacji. Musieli zapomnieć o błędach w obronie i ruszyć do ataku. Musieli jednak znaleźć sposób na dobrze funkcjonującą chojnicką defensywę oraz dobrze dysponowanego Kollára w bramce. W 7. minucie Słowak dał próbkę umiejętności, gdy wygrał pojedynek sam na sam z Mateuszem Waszakiem. To był pierwszy tak poważny sygnał ostrzegawczy od zespołu Żebrowskiego. Kolejny zakończył się golem kontaktowym. Ponownie w dobrej sytuacji znalazł się Waszak. Tym razem zdecydował się na podcinę. Piłka przeleciała nad Kollárem i wpadła do bramki.

Radość gości szybko została zgazona. Minęły zaledwie 23 sekundy i Mallouk cieszył się z dziewiątego trafienia w tym sezonie. Hiszpan bez skrupułów wykorzystał błąd i huknął nie do obrony. Wynikiem 3:1 zakończyła się pierwsza połowa, w której – co ciekawe – mieliśmy tylko jeden faul.

Dziesięć sekund
Po zmianie stron inicjatywę przejęli goście. Torunianie musieli ruszyć na Red Devils, które ograniczyło się do gry z kontry. Sytuacje gospodarzy po przerwie moglibyśmy policzyć

na palcach jednej ręki. Natomiast goście co rusz oddawali strzał na bramkę „Czerwonych Diabłów”. Jednak w tej brylował Kollár. Słowak skapitulował dopiero w 31. minucie. Przyjezdni znowu złapali kontakt z Red Devils.

Wygrana z FC Toruń zbliżała się wielkimi krokami. Jednak w 39. minucie nastąpił zwrot akcji. Sędzia ukarał Patryka Laskowskiego drugą kartką. Chojniczanin długo nie mógł pogodzić się z tą decyzją. Czerwona kartka oznaczała grę gospodarzy w osłabieniu do końca meczu lub do zdobytego gola przez „Pomarańczowych”. Zespół z Torunia ruszył ze zdwojoną siłą na bramkę Kollára. Nie mógł jednak postawić kropki nad „i”. Dopiero na 10 sekund przed końcem Waszak trafił do siatki po raz drugi. Na ławce toruńskiej zapanowała radość, a na chojnickiej smutek. Była jeszcze co prawda okazja na czwartą bramkę dla Red Devils, jednak Medoň nie potrafił pokonać Iwanka z dwóch metrów. Słowak strzelił zbyt lekko i doszło do podziału punktów.

tekst i fot. Michał Sagrol

Red Devils – FC Toruń 3:3 (3:1)

Bramki: 1:0 Przemysław Laskowski (5), 2:0 Asensio (5), 2:1 Waszak (13), 3:1 Mallouk (13), 3:2 Mrówczyński (31), 3:3 Waszak (40).

Red Devils: Kollár, Kartuszyński – Perković, Medoň, Asensio, Mallouk, Burdiuh, Przemysław Laskowski, Patryk Laskowski, Storożuk, Sobański, Światoń, Kaczorowski.

FC Toruń: Iwański, Iwanek – Wojciechowski, Mikołajewicz, Jekielek, Waszak, Szczepaniak, Spychalski, Lewandowski, Kondej, Bocian, Mrówczyński.

Żółte kartki: Patryk Laskowski (Red Devils) – Waszak (FC Toruń).

Czerwona kartka: Patryk Laskowski (40, za drugą żółtą).



Szalona radość gości po bramce na 3:3.



Marek Szank w każdym meczu przekazuje bramkarzom cenne uwagi.



Andrij Burdiuh próbuje zatrzymać przeciwnika.



Oleg Zozula mocno przeżywał wydarzenia meczowe. Jego zawodnicy nie zrobili mu prezentu na koniec roku i zremisowali z FC Toruń.



Gospodarze wpadali sobie w ramiona, świętując zwycięstwo. Niestety po meczu radości nie było.

Statscore Futsal Ekstraklasa – 16. kolejka

Red Devils – FC Toruń 3:3 (3:1)

Przemysław Laskowski 5, Asensio 5, Mallouk 13 – Waszak 13, 40, Mrówczyński 31

Słoneczny Stok – Red Dragons 2:7 (1:3)

Aleksandrowicz 10, 34 – Skrzypek 8, 40, Kostecki 11, 30, Holy 13, Baklanovs 31, Czumburidze 33

Rekord – Orzeł 9:1 (4:0)

Kąkol 4 (s), Popławski 5 (k), Janovský 7, Surmiak 19, 36, Kędra 21 (s), Marek 23, 37, 39 – Szypczyński 29

Team Brzeg – Clearex 2:9 (1:6)

Andrade 16, Gancarczyk 34 – Dewucki 3, 3, 9, Salisz 5, 14, Zastawnik 17, 26, Seget 36, Bidelski 40

Futsal Leszno – PA Nova 8:1 (2:0)

Konopacki 4, 39, Wojciechowski 6, 22, 38, Ol-szak 23, Molicki 27, Bartnicki 37 – Hiszpański 22

Gatta – Dreman 3:2 (0:1)

Elsner 22, Marciniak 30, Krawczyk 40 – Gri-gorescu 19, Grzywa 39

AZS UW – AZS UŚ 4:0 (2:0)

Klaus 10, 21, Nahorny 10, 28

Construct – Piast 4:0 (1:0)

Piórkowski 14, Vítinho II 28, Lutecki 32, Silva 40

Pauza: Team Łęborg.

ZALEGŁY Z 12. KOLEJKI

Rekord – PA Nova 8:2 (4:0)

Ferreira 12, 21, Popławski 13, Marek 15, Budniak 20, 30, Viana 28, Biel 35 – Zafovič 21, Borkowski 40

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Rekord Bielsko-Biała	15	42	99-34
2.	Construct Lubawa	15	40	79-26
3.	Piast Gliwice	15	37	66-26
4.	Clearex Chorzów	15	30	60-34
5.	Futsal Leszno	15	24	54-40
6.	Orzeł Futsal Jelcz-Laskowice	15	24	42-44
7.	Gatta Zduńska Wola	15	24	47-57
8.	Red Devils Chojnice	16	21	45-51
9.	Red Dragons Pniewy	14	20	45-37
10.	FC Toruń	15	18	30-47
11.	Słoneczny Stok Białystok	15	17	35-60
12.	Team Łęborg	15	16	34-53
13.	AZS UW Wilanów	15	15	41-54
14.	Dreman Opole Komprachcice	15	13	36-62
15.	Futsal Team Brzeg	15	9	38-58
16.	AZS UŚ Katowice	15	8	37-67
17.	PA Nova Gliwice	14	7	29-67

KLASYFIKACJA STRZELCÓW:

20 goli – Silva (Construct), 18 – Viana (Rekord).

17. KOLEJKA (19.12)

Piast – Słoneczny Stok, AZS UŚ – Construct, Dreman – AZS UW, PA Nova – Gatta, Clearex – Futsal Leszno, FC Toruń – Team Brzeg, Orzeł – Team Łęborg, Red Dragons – Rekord. **Pauza: Red Devils.** ms

I liga gr. południowa – 12. kolejka

GKS Tychy – Kamionka 2:2, AZS UMCS – Gwiazda 3:1, BSF – Sośnica 5:2, Futsal Nowiny – Unia 6:3, Profi-Sport – Stal 8:3, Górnik – Heiro 5:7.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Górnik Polkowice	12	31	63-34
2.	Heiro Rzeszów	12	24	65-51
3.	KS AZS UMCS Lublin	12	23	43-35
4.	Futsal Nowiny	12	22	47-32
5.	Sośnica Gliwice	12	20	61-36
6.	BSF Bochnia	12	18	54-46
7.	Unia Tarnów	12	18	50-50
8.	GKS Tychy	12	14	45-48
9.	Gwiazda Ruda Śląska	12	13	53-60
10.	Kamionka Mikołów	12	12	40-43
11.	Stal Mielec	12	6	52-97
12.	Profi-Sport Duda Gałów	12	3	32-73

I LIGA GR. PÓŁNOCNA – 13. KOLEJKA

Bojano – AZS UG 7:4, Legia – Widzew 4:3, KS Gniezno – Victoria 4:4, Szczecin – Orlik 3:4, Oborniki – TAF Toruń 1:2, Futbalo – UMKS 6:7, Best Drive – We-Met 3:1.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Legia Warszawa	13	30	58-38
2.	AZS UG Gdańsk	13	28	75-50
3.	UMKS Zgierz	13	26	62-44
4.	Orlik Mosina	13	26	53-49
5.	TAF Toruń	13	24	60-49
6.	We-Met Futsal Club Kamienica Królewska	13	22	50-42
7.	BestDrive Piła	11	17	50-47
8.	Widzew Łódź	13	17	32-41
9.	Futsal Oborniki	12	16	31-28
10.	Dragon Bojano	13	16	48-46
11.	Futbalo Białystok	12	14	39-43
12.	Futsal Szczecin	13	8	37-53
13.	Victoria Sulejów	13	5	40-75
14.	KS Gniezno	13	5	20-50

ms



Wirus uratował Ekstraklasę. Teraz jest lepiej

„Czerwone Diabły” przeżywały niełatwą huśtawkę nastrojów. Konia z rzędem temu, kto na początku marca tego roku powiedziałby, że drużyna zostanie w elicie na kolejny sezon. Chojniczanie byli już jedną nogą w I lidze. Wszystko zmienił koronawirus. Teraz mamy nowe rozdzienie, w którym Red Devils radzi sobie całkiem nieźle. Jak zakończy się 15 sezon ligowy chojnickich futsalców?

Pomimo tego, że Red Devils zostało uratowane, poleciała głowa trenera. Jakub Mączkowski nie dogadał się w sprawie nowego kontraktu. Tym samym zakończyła się jego przygoda trenerska w Chojnicach. Zarząd ponownie zaufa Olegowi Zozuli. Szkoleniowiec z Ukrainy szybko zakasał rękawy i wziął się do pracy.

Zozula słynie z twardej ręki. Wyciska z graczy siódme poty w trakcie przygotowań. Teraz miał pod górkę. Koronawirus wiosną uratował chojniczanie przed spadkiem. Jednak jesienią trochę przeszkodził. Dwóch zawodników było zakażonych i to tuż przed startem ligi. Treningi zostały przerwane, a mecze przesunięte. Do tego trzeba dodać kontuzje. Robert Światoń praktycznie całą jesień walczył z urazem rzepki. Zawodnik ten przyszedł do Chojnic z Gwiazdy Rudą Śląską, która nie skorzystała z furtki i pomimo możliwości dalszej gry w elicie wolała znaleźć się w I lidze. W związku z tym mamy teraz nieparzystą liczbę drużyn. Z 17 ekip grających w Statscore Futsal Ekstraklasie spadną aż cztery.

Wieża Babel

Patrząc na obecną kadrę zespołu, możemy Red Devils porównać do biblijnej wieży Babel. Chojnicka szatnia jest bardzo międzynarodowa. Oprócz Polaków są w niej Hiszpanie, Słowacy, Ukraińcy oraz Chorwaci. Jak pokazują wyniki, nie ma problemu z komunikacją. Dużym plusem jest to, że trener Oleg Zozula zna języki polski oraz ukraiński. Śmiało może przekazywać uwagi Mykycie Storożukowi oraz Andrijowi Burdiuhowi. Ten pierwszy jest wyróżniającą się postacią w zespole. W poprzednich rozgrywkach grał średnio, a czasami nawet słabo. Teraz nikt nie wyobraża sobie kadry meczowej bez

tego gracza, który jest obdarzony mocnym i celnym uderzeniem z dystansu. Dobrze radzi sobie zarówno w ofensywie, jak i w defensywie. Zdobył już dziewięć goli, co daje mu drugi wynik w zespole zaraz po Aleksie (12 trafień) i taki sam, jaki ma Morad Mallouk.

Dwóch bramkarzy

Sporym problemem w poprzednim sezonie był brak konkurencji w bramce dla Sebastiana Kartuszyńskiego. Golkeeper grał wszystkie spotkania. Poprzedni trener Jakub Mączkowski nie miał pola manewru między słupkami. Teraz sytuacja jest inna. „Karton” walczy o miejsce w składzie z jeszcze bardzo młodym, ale mającym ogromny potencjał Kevinem Kollárem. 18-letni Słowak przebojem wdarł się do składu. Ma wiele waleńców – oprócz wartości czysto bramkarskich (szybkość, refleks, czytanie gry) ma bardzo mocne uderzenie z dystansu. Lubi podłączyć się czasami do akcji. W ten sposób zdobył już nawet gola w lidze w przegranym 3:7 spotkaniu z Clearxem Chorzów. Ma na koncie dwa trafienia. Kollár ustalił także wynik meczu w Opolu, gdy przeciwnik wycofał bramkarza. Słowak wykazał się spokojem i precyzyjnym uderzeniem trafił do siatki. Tyle samo goli co Kollár mają Łukasz Sobański, Marvin Perko-
vić czy wspomniany Burdiuh.

Utrzymanie formalnością?

Tak jak wspomnieliśmy, aż cztery zespoły muszą drzeć o utrzymanie. Obecnie na miejscu spadkowym znajdują się PA Nova, AZS UŚ Katowice, Futsal Team Brzeg oraz Dremar Opole Komprachcice. Mają one odpowiednio 7, 8, 9 i 13 punktów. Do rozegrania pozostała jeszcze jedna kolejka w tym roku (Red Devils pauzuje). Na półmetku rozgrywek chojniczanie mają 21 oczek. Uzbierali tyle w 16 spotkaniach. Nie jest

Morad Mallouk i Mervin Perko-
vić dogadują się na boisku po-
mimo bariery językowej. Hisz-
pan jest w Red Devils od roku,
a Chorwat od trzech miesięcy.

to jakiś wybitny wynik, jednak daje na ten moment spokój i miejsce w środku stawki. Trochę szkoda straty punktów u siebie z takimi rywalami jak Słoneczny Stok czy FC Toruń, a także porażek w Łęborku czy Lesznie. Teraz do siódmej Gatty „Czerwone Diabły” tracą trzy oczka, a do czwartego Clearxu już dziewięć.

W rundzie rewanżowej trzeba mieć się na baczności. Terminarz nie jest łatwy. W styczniu Red Devils zmierzy się z Orłem i Red Dragons, a na początku lutego z Rekordem. Wszystkie te drużyny są wyżej w tabeli od chojniczanie. Teraz czeka nas przerwa świąteczno-noworoczna. Do rywalizacji wracamy 9 stycznia w Jelczu-Laskowicach.

tekst i fot. Michał Sagrol

Wyniki i strzelcy Red Devils w rundzie jesiennej Statscore Futsal Ekstraklasy w sezonie 2020/2021

1. kolejka: Red Devils – Orzeł Futsal Jelcz-Laskowice 4:2
2. kolejka: Red Dragons Pniewy – Red Devils 2:2
3. kolejka: Red Devils – Rekord Bielsko-Biała 0:3
4. kolejka: Team Łębork – Red Devils 5:4
5. kolejka: Red Devils – Słoneczny Stok Białystok 2:2
6. kolejka: Red Devils – Futsal Team Brzeg 4:3
7. kolejka: Futsal Leszno – Red Devils 2:1
8. kolejka: Red Devils – Gatta Zduńska Wola 1:4

9. kolejka: AZS UW Wilanów – Red Devils 2:3
10. kolejka: Red Devils – Constract Lubawa 2:3
11. kolejka: Piast Gliwice – Red Devils 6:1
12. kolejka: Red Devils – AZS UŚ Katowice 3:1
13. kolejka: Dremar Opole Komprachcice – Red Devils 3:5
14. kolejka: Red Devils – PA Nova Gliwice 7:2
15. kolejka: Clearx – Red Devils 8:3
16. kolejka: Red Devils – FC Toruń 3:3

12 – Alejandro Arriazu Asensio,
9 – Mykita Storożuk, Morad Mallouk,
4 – Przemysław Laskowski,
3 – Patryk Laskowski,
2 – Łukasz Sobański, Marvin Perko-
vić, Andrij Burdiuh, Kevin Kollár.

Historia poszczególnych sezonów Red Devils Chojnice od momentu zgłoszenia drużyny do ogólnopolskich rozgrywek

Sezon	Poziom	Liga	Miejsce	Mecze	Zwycięstwa	Remisy	Porażki	Bramki	Punkty
2006/2007	3	III liga	1 (awans)	18	14	4	0	121-39	46
2007/2008	2	II liga	1 (awans)	22	17	3	2	112-41	54
2008/2009	1	Ekstraklasa	11 (spadek)	22	4	4	14	55-77	16
2009/2010	2	II liga	1 (awans)	20	18	2	0	127-48	56
2010/2011	1	Ekstraklasa	6	22	9	4	9	79-75	31
2011/2012	1	Ekstraklasa	9	26	7	7	12	75-96	28
2012/2013	1	Ekstraklasa	1	33	18	0	15	94-82	54
2013/2014	1	Ekstraklasa	8	22	6	7	9	65-68	25
2014/2015	1	Ekstraklasa	9	22	6	7	9	56-62	25
2015/2016	1	Ekstraklasa	4	25	11	7	7	83-63	27
2016/2017	1	Ekstraklasa	12 (spadek)	22	1	4	22	53-121	7
2017/2018	2	I liga	1 (awans)	22	16	3	3	120-57	51
2018/2019	1	Ekstraklasa	9	27	10	1	16	81-106	31
2019/2020*	1	Ekstraklasa	13	18	2	3	13	51-85	9

*sezon 2019/2020 nie został dokończony ze względu na sytuację epidemiologiczną. Władze ligi zdecydowały, że żadna z drużyn nie spadnie z ligi.

SPONSORZY

Członkowie Koła Gospodyń Wiejskich „Chocinianki” polecają na święta

Do świąt zostało już niewiele czasu, a Wy wciąż nie wiecie, co znajdzie się na świątecznym stole? Mamy dla Was ściągę! O sprawdzone receptury poprosiliśmy doświadczonych kucharzy z KGW w Zielonej Chocinie. Katarzyna Richter-Dyker jest zapracowaną mamą, ale już teraz planuje menu na święta. Podczas wigilijnej kolacji na jej stole na pewno nie zabraknie barszczu, a razem z nim kapuśniaczek. Z kolei Mateusz Reca jest zawodowym szefem kuchni i jednym z niewielu mężczyzn, którzy należą do KGW w Zielonej Chocinie. On także zdradza Czytelnikom „Czasu Chojnic” sposób na barszcz, ale w innej odsłonie – na zakwasie. Ma też swoją metodę na pysznego pstrąga w zalewie octowej, który na pewno zagości na wigilijnym stole w jego domu. Jesteśmy przekonani, że zainspirujecie się tymi pomysłami!

zebr. Patrycja Gierszewska, fot. pg, arch. pryw. Mateusza Recy

Katarzyna Richter-Dyker jest skarbniczką w Kole Gospodyń Wiejskich „Chocinianki”. Oprócz tego pracuje zawodowo. Chętnie przyrządza potrawy dla swojej rodziny, a w kuchni często pomagają jej córka Lilka i syn Wojtek. – Ostatnio piekliśmy razem pierniczki – wyjaśnia.



Pierogi ruskie okraszone cebulą i burakiem (ze zbiorów pana Mateusza)

Składniki: Ciasto: 1 kg mąki, pół kostki masła, 100 ml śmietany 36-proc., 1 jajko, ciepła woda. **Farsz:** 1 kg ziemniaków gotowanych w mundurkach, 1 kg twarogu, 1 kg cebuli, sól, pieprz młotkowany, olej. **Okrasa:** 1 ugotowany burak, 1 cebula, pietruszka, olej, sól i pieprz.

Przygotowanie: Cebulę pokroić w małą kostkę i podsmażyć na oleju. Ugotowane ziemniaki obrać i pokroić w małą kostkę. Wymieszać z cebulą. Dodać twaróg i przyprawić do smaku solą i pieprzem. Całość dokładnie wymieszać. Przygotować ciasto na pierogi: masło rozpuścić w garnku, lekko wystu-

dzić, dodać śmietanę i wymieszać. Do miski wsypać mąkę, dolać przygotowane wcześniej masło ze śmie-

taną i wbić jajko. Całość wymieszać i dodać tyle ciepłej wody, by ciasto miało odpowiednią konsystencję do wałkowania. W razie potrzeby można dodać też mąki. Za pomocą szklanki wykrawać okręgi, nakładać w nie farsz i zlepić tak, by nic nie wypadło ze środka. Gotować w osolonej wodzie. Cebulę obrać i pokroić w półksiężycy, buraka pokroić w drobną kosteczkę. Całość podsmażyć na oleju; przyprawić solą i pieprzem. Ugotowane pierogi podawać z okrasą. Na wierzch posypać posiekaną drobno pietruszkę.

Carpaccio z buraków (ze zbiorów pani Katarzyny)

Składniki: 3-4 buraki, mix sałat, pół kostki fety, ziarna słonecznika, łyżka octu balsamicznego, 2 łyżki oliwy z oliwek, pół łyżki soku z cytryny, sól.

Przygotowanie: Buraki obrać i pokroić w plasterki. Zawinąć w folię alum-

iniową i zapiekać do miękkości w piekarniku ustawionym na 200 stopni C. Ser pokroić w kostkę. Upie-

czone buraki wyłożyć na talerz, posypać sałatami i pokrojoną fetą. Ziarna słonecznika uprażyć na patelni i posypać nimi talerz z buraczkami. Przygotować sos: wymieszać łyżkę octu, oliwę, sok z cytryny i szczyptę soli. Całość polać dressingiem.

Gdy tradycja przeplata się z nowoczesnością

Paszteciki z kapustą kiszoną i pieczarkami (ze zbiorów Beaty Grugel)

Składniki: na farsz: 300 g kapusty kiszonej – dobrze odcisniętej, 500 g pieczarek, 1 cebula (około 100 g), sól, pieprz, olej do smażenia. Na ciasto: 500 g (3 szklanki) mąki pszennej (np. poznańskiej), 200 g masła lub margaryny, 200 g śmietany 12-proc. lub 18-proc., 1 całe jajko, 2 żółtka, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, szczypta soli.

Wykonanie: Odsączoną kapustę kiszoną kroimy na mniejsze kawałki i przekładamy do garnka. Kapustę zalewamy niewielką ilością wody (tak żeby nie była cała przykryta), garnek stawiamy na gazie i gotuje-

my kapustę do miękkości około 30 min, od czasu do czasu mieszając. Ugotowaną kapustę dokładnie odsączamy. Cebulę kroimy w drobną kostkę. Umyte pieczarki ścieramy na tarce o grubych oczkach i dodajemy do cebuli. Na rozgrzanym oleju na patelni podsmażamy pieczarki z cebulą przez około 15 min, aby odparowała woda z pieczarek. Dodajemy ugotowaną i odsączoną kapustę kiszoną i dokładnie mieszamy. Całość podsmażamy jeszcze około 5 min. Usmażone pieczarki z kapustą przekładamy do miseczki, doprawiamy solą, pieprzem i dokładnie mieszamy. Zabieramy się za ciasto. Na blat wysypujemy mąkę do mąki, dodajemy proszek do pieczenia, sól i masło. Łączymy (można posiekać no-

żem). Dodajemy jajka i śmietanę, zagniatamy. Ciasta nie wyrabiamy zbyt długo (aż powstanie jednolita gładka masa). Zawijamy w folię spożywczą i wkładamy do lodówki na ok. 30 min. Rozwałkowujemy na prostokąt (o grubości ok. 3 mm). Dzielimy na paski o szerokości około 11 cm (najlepiej użyć do tego linijki). Na pasek ciasta nakładamy wzdłuż farsz (bliżej jednego z brzegów). Zwijamy ściśle w rulon, delikatnie spłaszczamy od góry. Wałek kroimy na kawałki o długości ok. 6-7 cm. Paszteciki układamy na blasze wyłożonej papierem do pieczenia. Smarujemy rozmażonym jajkiem. Wstawiamy do nagrzanego do 180 stopni C piekarnika. Pieczemy ok. 25 min na złoty kolor.

Zupa grzybowa z winem (ze zbiorów Adriana Wojciechowskiego)

Składniki: 50 g suszonych grzybów, 2 l bulionu warzywnego, 100 ml śmietanki 30-proc., 150 ml białego wina, 1 cebula, 3 ziemniaki, 1 łyżka masła, gałka muszkatołowa do smaku, sól, pieprz.

Wykonanie: Grzyby przekładamy do dużego garnka. Zalewamy wodą i odstawiamy do namoczenia na kilka godzin. Cebulę kroimy w kostkę. Na patelni rozgrzewamy masło, wrzucamy cebulę i podsmażamy do zeszklenia. Ziemniaki obieramy i kroimy w kostkę. Dodajemy razem z cebulą do namoczonych grzybów. Do garnka wlewamy bulion, wino i całość gotujemy około 30 minut, aż grzyby i ziemniaki zmiękną. Przyprawiamy zupę do smaku solą, pieprzem i gałką muszkatołową. Zabelamy śmietaną.

Zakład Pogrzebowy
Tadeusza Porożyńskiego
Świadczy usługi całodobowo
Jedyny zakład w regionie
wyplacający zasiłek pogrzebowy
od ręki!
Chojnice, ul. Gdańska 3 | Tel. 52 397-20-47
Tel. kom. 604-755-900

• ZMARLI

Zofia Singer,
lat 93, zm. 2 XII 2020
Henryk Kulesza,
lat 73, zm. 4 XII 2020
Józef Matuszak,
lat 92, zm. 6 XII 2020
Bogdan Matyja,
lat 82, zm. 7 XII 2020
Marian Orłowski,
lat 66, zm. 8 XII 2020
Leonard Zakryś,
lat 72, zm. 8 XII 2020
Stanisław Mazur,
lat 74, zm. 9 XII 2020

Droży rodzice!

Jeśli chcecie, żeby zdjęcie Waszego nowo narodzonego maluszka ukazało się na łamach „Czasu Chojnic”, możecie je do nas przesłać, najlepiej mailem. Fotka może być zrobiona nawet telefonem komórkowym, ale najlepiej załączyć ją bez wprowadzania żadnych modyfikacji. Prosimy o dodanie opisu zawierającego: imię i nazwisko dziecka, miejscowość, wagę i długość oraz datę urodzenia. Maile należy wysyłać na adres danka@czas.tygodnik.pl.
rw

• WITAMY NA ŚWIECIE



Paulina Janikowska z Czapiewic-Wybudowania, ur. 4.12.20 r., 3840 g, 56 cm.

Barszcz czerwony na zakwasie z ogórków kiszonych (ze zbiorów pana Mateusza)

Składniki: seler, marchew, pietruszka, koper, por, 3 ząbki czosnku, cebula, liść laurowy, ziele angielskie, sól, pieprz, 8 l wody, 3 kg buraków, 3 jabłka, paczka majeranku,

garść suszonych grzybów.

Przygotowanie: Seler, marchew, pietruszkę, koper, por, czosnek, cebulę, liść laurowy i ziele angielskie wrzucić do dużego garnka. Zalać wodą, dodać sól i pieprz.

Całość gotować do miękkości, aż powstanie bulion jarski. Do rosółu warzywnego dodać obrane i opłukane jabłka oraz buraki. Wsypać majeranek, wlać zakwas z ogórków i wrzucić grzyby. Całość gotować około półtorej godziny na małym ogniu. Po tym czasie barszcz odcedzić i doprawić solą, pieprzem, octem i cukrem, aby zupa uzyskała smak słodko-kwaśny.

Dorsz po grecku (ze zbiorów pana Mateusza)

Składniki: 2 filety z dorsza, sól, pieprz, mąka, jajka, bułka tarta, masło klarowane, 3 marchewki, 1 seler, 1 mały por, liść laurowy, ziele angielskie, 1 l bulionu warzywnego, ketchup i koncentrat pomidorowy.

Przygotowanie: Rybę pokroić na mniejsze kawałki i przyprawić solą oraz pieprzem. Jajka roztrzepać w miseczce, do drugiego naczynia wsypać bułkę tartą i mąkę. Pokrojone filety panierować w jajku, mące i bułce tartej. Smażyć na złoty kolor na maśle klarowanym. Marchew, seler oraz por obrać i opłukać. Potrzeb-

na tarce i zalać bulionem. Gotować z ziele angielskim i liściem laurowym do miękkości warzyw. Gdy bulion się trochę wygotuje, a warzywa będą miękkie, dodać ketchup i koncentrat pomidorowy. Doprawić do smaku solą i pieprzem. Gotowy farsz nałożyć na rybę. Całość odstawić na jeden dzień, aby smaki się przegryzły.

Pstrąg w zalewie octowej (ze zbiorów pana Mateusza)

Składniki: 3 świeże pstrągi, sól, pieprz, mąka, olej, 2 l wody, pół litra octu, 5 listków laurowych, 10 ziarenek ziela angielskiego, 1 szkl. cukru, marchewka, cebula.

Przygotowanie: Rybę oprawić, wypatroszyć, umyć i pokroić na dzwonka. Przyprawić solą, pieprzem, obtoczyć w mące i usmażyć na oleju na złoty kolor. Przygotować zalewę. Do garnka wlać 2 l wody, wrzucić ziele angielskie i liść laurowy oraz dodać cukier. Marchew-

kę i cebulę obrać i pokroić – pierwsze warzywo w plastry, a drugie w piórka. Ugotować do miękkości w zalewie. Na koniec dodać ocet i jeszcze raz przegotować. Posmakować – jeśli zalewa jest za słaba, doprawić i ewentualnie jeszcze raz przegotować. Gorącym płynem zalać rybę i odstawić na 48 godzin, aby ości zmiękły, a ryba przegryzła się z zalewą.

Barszcz mamy Tereni (ze zbiorów pani Katarzyny)

Składniki: kości (np. korpusy) z kury, 3 marchewki, 1 pietruszka, pół selera, por, sól, pieprz ziarnisty, ziele angi-

Przygotowanie: Warzywa obrać i opłukać. Do garnka włożyć korpusy z kurczaka, marchew, pietruszkę, seler, por, liść laurowy i po kilka ziarenek ziela angi-

elskiego oraz pieprzu ziarnistego. Zalać wodą i posolić. Z wyżej wymienionych składników na małym ogniu ugotować rosół. Do gotowego wywaru włożyć obraną cebulę i czosnek oraz przekrojone na mniejsze części buraki. Całość podgotować i doprawić do smaku octem, pieprzem i cukrem.

Pierniczki bożonarodzeniowe (ok. 100 sztuk) (ze zbiorów pani Katarzyny)

Składniki: pół szkl. miodu, 160 g masła, 1 szkl. cukru, 2 jajka, 4,5 szkl. mąki, 2 łyżeczki sody, 3-4 łyżki przyprawy do pier-

nika, 1 łyżeczka cynamonu. **Lukier:** mleko, cukier puder, sok z cytryny. **Przygotowanie:** Miód, masło i cukier włożyć do rondelka i podgrzewać do rozpuszczenia. Odstawić do ostygnięcia. Masę przelać do miski. Dodać mąkę, jajka, sodę, przy-

prawę do piernika i cynamon. Całość zmiksować. Wymieszane ciasto można schłodzić w lodówce lub zamrozić. Po schłodzeniu masę rozwałkować na placki o grubości 2-3 mm. Z rozwałkowanego ciasta wykrawać pierniczki. Piec 8-10 min w temp. 170-180 st. Udekorować lukrem.

Paula Gostomczyk, uczennica Technikum nr 3 w Chojnicach i tegoroczna maturzystka, poprosiła swoich kolegów i koleżanki, by pokazali, jak mogą wyglądać tradycyjne świąteczne dania w nieco bardziej nowoczesnej odsłonie. Młodzi ludzie chętnie eksperymentują w kuchni, a ich podpowiedzi mogą się przydać, jeśli wśród naszych gości będą na przykład wegetarianie. Może skusicie się na „rybę” (nazywaną czasem także nierybą) w wersji wegańskiej albo efektowną roladę z łososiem?

Wegańska ryba po grecku (ze zbiorów Adriana Wojciechowskiego)

Składniki: 2 cebule, 3 marchewki, 1 pietruszka, 0,25 selera, 100 g przecieru pomidorowego, 2 liście laurowe, 3 ziarna ziela angielskiego, pieprz mielony, 1 łyżka cukru trzcinowego, 0,5 łyżeczki cynamonu, 4 łyżki oliwy z oliwek, 2 opakowania tofu bio, płyty nori, 0,5 szkl. mąki pszennej, 1 łyżka mąki ziemniaczanej, po 0,5 łyżeczki soli i pieprzu, 0,5 łyżeczki curry, 0,5 szklanki wody gazowanej, olej rzepakowy do smażenia.

Wykonanie: Marchewkę, pietruszkę i seler ścieramy na tarce o grubych oczkach. Wszystkie warzywa wkładamy do garnka i zalewamy wodą. Dodajemy ziele angielskie oraz liść laurowy. Dusimy około 20 min. Cebulę kroimy w piórka. Na patelni rozgrzewa-

my oliwę i podsmażamy cebulę. Dodajemy podduszone warzywa i przecier pomidorowy. Doprawiamy cukrem, solą i pieprzem. Jeśli masa jest sucha – dolewamy trochę wody.

Doprawiamy odrobiną cynamonu. Całość dusimy na małym ogniu. Do miski wysypujemy mąkę pszenną i ziemniaczaną, dodajemy curry, sól i pieprz. Dolewamy wodę gazowaną i całość dokładnie mieszamy. Tofu dobrze odsączamy za pomocą ręczników papierowych, kroimy w kawałki i oprószamy solą. Każdy plaster tofu zawijamy w płat nori. Na patelni rozgrzewamy oliwę. Zawinięte tofu zanurzamy w cieście i smażyjemy na rozgrzanym oleju na złoty kolor z obu stron. Wegańską „rybę” przekładamy do naczynia żaroodpornego. Całość przykrywamy warzywami. Zarodnie przykrywamy i wkładamy na noc do lodówki, aby smaki mogły się przegryźć.

Rolada szpinakowo-łososiowa (ze zbiorów Beaty Grugel)

Składniki: na ciasto: 4 średnie jajka, 0,5 szkl. mleka, 4 czubate łyżki mąki pszennej (100 g), 150 g szpinaku np. świeżego baby, szczypta soli, płaska łyżeczka cukru. Składniki do obłożenia rolady: 200-300 g łososa wędzonego na zimno w plastrach, 250 g kremowego sera.

Wykonanie: W wysokim naczyniu umieszczamy szpinak. Wlewamy pół szklanki mleka. Dodajemy szczyptę soli, cukier. Wbijamy jajka. Całość miksujemy przy pomocy blendera ręcznego lub szejkera z kielichem. Jeśli używamy szpinaku mrożonego, najpierw rozmrażamy go i odsączamy z nadmiaru wody. Do zmiksowanej masy szpinakowej dodajemy też przesianą mąkę i całość

jeszcze raz miksujemy na gładko. Przygotowujemy blachę z piekarnika (szufladę wyjmowaną) lub dużą blachę, która wypełni całą szufladę w piekarniku. Blachę

wykładamy papierem do pieczenia. Papier może lekko wystawać. Ciasto omeletowe wykładamy na całą powierzchnię blaszki. Wyrównujemy powierzchnię. Blachę wstawiamy do piekarnika nagrzanego do 170 stopni C. Pieczemy 20 min do lekkiego zarumienienia końców ciasta. Wyłączamy piekarnik i na chwilę otwieramy lekko drzwiczki. Papier z omeletem zdejmujemy na blat. Jeszcze ciepłe ciasto zwijamy w rulon razem z papierem. Zostawiamy do przestudzenia na 20 min. Potem odwijamy omelet. Całość smarujemy serkiem i układamy łososa. Ciasto ponownie zwijamy w rulon i jednocześnie zdejmujemy papier. Należy to zrobić delikatnie. Gotową roladę wstawiamy do lodówki, by się schłodziła.



Mateusz Reca z zawodu jest kucharzem. Pracuje w jednej z bytowskich restauracji jako szef kuchni. Brał udział w wielu szkoleniach, na których spotkał doświadczonych w swoim fachu, m.in. Kurta Schellera.

Kapuśniaczki do barszczu (ze zbiorów pani Katarzyny)

Składniki: 1,5 szkl. mąki, 15 dag margaryny, 2 jajka, 1 żółtko, 0,5 szkl. śmietany, szczypta soli. **Nadzienienie:** 0,5 kg kapusty kiszonej, 3 łyżki oleju, 1 cebula, cukier, sól, pieprz, 2 dag suszonych grzybów.

Przygotowanie: Z mąki, margaryny, jajka, żółtka, śmietany i soli zrobić kruche ciasto. Z wyrobionych składników uformować kulę, owinąć folią spożywczą i wstawić do lodówki. Chłodzić około dwóch godzin. Kapustę ki-

szoną posiekać i ugotować. Suszone grzyby namoczyć i ugotować, drobno pokroić

i wraz z wywarem dodać do kapusty. Całość dusić kilkanaście minut, by wywar odparował. Cebulę obrać, posiekać w kostkę i przyrumienić na oleju. Dodać do niej kapustę z grzybami i całość podsmażyć. Farsz doprawić do smaku. Schłodzone ciasto rozwałkować i wykrawać z niego kwadraty. Na ciasto wyłożyć nadzienie i zlepić w trójkąty. Jajko roztrzepać w miseczce i smarować nim gotowe paszteciki. Piec ok. 25 min w temp. 220 stopni C.

Czas Chojnic

Redakcja: 89-600 Chojnice, ul. Kręta 4, tel. 52 396 10 10, fax wew. 57.

Sekretariat i ogłoszenia drobne: Barbara Jazdzewska, tel. wew. 50, e-mail: czas@tygodnik.pl.

W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy od poniedziałku do piątku, do bieżącego numeru do godz. 16.00 we wtorek.

Dział reklamy:

Barbara Jazdzewska, tel. wew. 50, e-mail: czas@tygodnik.pl, Sławomir Maniawski, tel. kom. 604 481 196, e-mail: maniawski@tygodnik.pl.

Zespół w składzie:

Ramona Wieczorek-Frymark (redaktor naczelna), tel. wew. 51, tel. kom. 781 770 708, e-mail: ramona@czas.tygodnik.pl, Danuta Tyde-Niedzielska, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl, Stanisław Kamiński, tel. wew. 52, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl, Patrycja Gierszewska, tel. wew. 54, tel. kom. 781 770 702, e-mail: patrycja@czas.tygodnik.pl, **Dział sportowy:** Michał Sagrol, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl, **Współpracownicy:** Sylwia Hamerska, Krzysztof Syngierski, Magdalena Grala, Michalina Dziżiak, **Dział korekty:** Katarzyna Mróz, **Skład komputerowy i łamanie:** Piotr Gratkiewicz, tel. wew. 58, e-mail: piotr@czas.tygodnik.pl.

Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57.

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Nakład: 4550 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

www.czas.tygodnik.pl

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic” i „Tygodnika Tucholskiego”. Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że:

- Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1) wyżej wymienionego rozporządzenia.
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibero Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse

Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki i Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.
- Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
- Podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestniczenia w konkursie/plebiscycie.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.



Baran

Ktoś bliski będzie potrzebował pomocy. Wydarzenia przetoczą się przez Twój dom w oszałamiającym tempie, po czym wszystko wróci do normy. Ba, uporządkujesz wiele spraw, które tylko na to czekają. Opieka nad bliską osobą pozwoli Ci na wyciszenie się, uspokojenie myśli, rozstanie się z niepokojem. Z optymizmem spojrzysz w przyszłość.



Byk

Popracuj trochę na ruchem fizycznym, dobrym odpoczynkiem i kontaktem z ludźmi. Okoliczności zewnętrzne będą Ci sprzyjały. Zarówno w pracy, jak i w domu zajęć Ci nie zabraknie. Będziesz miał zajęte ręce i umysł. Tylko myśli będą uciekały w smutek i niepokój. Jeśli o kogoś się niepokoisz, to zadzwoń i zapytaj. Rozwiewaj wątpliwości, gdy tylko się pojawiają. Nie martw się na zapas.



Bliźnięta

Ktoś podrażni Twoją ambicję i będziesz chciał za wszelką cenę udowodnić, że jest inaczej, niż zostało ocenione. Nie tędy droga, ludzie plotkowali i będą plotkować o Tobie, wygadując różne rzeczy. Już dawno powinienes nauczyć się żyć według własnej busoli i nie przejmować się tym, co powiedzą inni. Skoncentruj się na swoich zadaniach, a zaplanowałaś całkiem wartościowe rzeczy.



Rak

Bez względu na wiek będziesz miał ochotę zrobić coś szalonego, co wstrząśnie Twoim otoczeniem. Prawdopodobnie będzie to wynikać ze znudzenia i irytacji. Poszukaj dobrej drogi ujęcia Twojej niespożytej energii, zanim opanuje Cię złość. To nie jest wina otoczenia, że nie jesteś zadowolony z miejsca i czasu. Koniecznie poszukaj czegoś dla rozładowania złych emocji.



Lew

Zaskoczy Cię tempo zdarzeń, jak i ich kierunek. Będzie się działo szybko i nieprzewidywalnie. Nie będziesz miał na to wpływu, więc ogranicz się do własnego podwórka. Spróbuj uporządkować to, nad czym panujesz. Twoje działanie będzie wymagało szybkości i elastyczności. Poradzisz sobie, a z biegiem czasu zaczniesz wszystko rozumieć.



Panna

Jeszcze przez jakiś czas możesz odczuwać lekkie zagubienie czy niewiarę we własne możliwości. Znajdzie się jednak przy Tobie ktoś, kto świetnie Cię zmotywuje do działania. Nie tylko zaakceptujesz zadania, ale jeszcze sam podpowiesz, co należy zrobić. Twoje pomysły będą strzałem w dziesiątkę. Wspólne działanie przyniesie radość i zadowolenie.



Waga

Skoncentrujesz się na zadaniach dla domu, odsuwając się trochę od innych obowiązków. W krótkim czasie zrobisz bardzo dużo i będziesz zadowolony z efektów. Wykażesz się nadzwyczajną cierpliwością i wolą zakończenia wszelkich konfliktów. Twoja pokojowa natura zostanie doceniona. Ludzie chętnie zwrócą się ku Tobie jako do głosu rozsądku.



Skorpion

Potrzeba dodatkowego zarobku obudzi w Tobie wolę działania. Znajdziesz nowe źródło dochodu i będziesz zadowolony z wypracowanej sumy. Zostaniesz też doceniony jako zdolny i pomysłowy pracownik. W odpowiedzi na przedstawiane propozycje, zastanowisz się całkiem serio nad możliwością zmiany pracy.



Strzelec

Denerwować Cię będzie atmosfera w pracy. Nie spodobać Ci się podejmowane decyzje nie tylko w stosunku do Ciebie. Będzie Cię korcić odważna krytyka i mówienie prawdy prosto w oczy. Jednak przed wybuchem powstrzyma Cię świadomość, że w firmie jesteś tylko pracownikiem, a utrata pracy nie jest Ci na rękę. Powiedz, co myślisz, ale bardzo dyplomatycznie.



Koziorożec

Nie będziesz zadowolony z napływających wiadomości. Trzeba będzie jeszcze raz przemyśleć obraną strategię. Gdzieś w założeniach tkwi błąd. Po prostu niektórych zadań nie będziesz mógł przerzucić na kogoś innego, tylko potrzebujesz wziąć je na swoje barki. Ma to pozytywne strony. Zrobisz to najlepiej, poczujesz się potrzebny i uwolnisz od niejasnych lęków.



Wodnik

Pewne wiadomości sprawią, że szybciej niż planowałaś zakończysz niektóre zadania dla domu. Będą gonili Cię terminy, ponaglenia partnera i innych osób. Możesz to wszystko odrzucić, ale wtedy sporo stracisz. Przy odrobinie mobilizacji i dobrej organizacji wszystko pójdzie jak z płatka, a Ty staniesz się swoistym rodzajem herosa, który wszystko potrafi zrobić.



Ryby

W zasadzie nad wszystkim panujesz i nie masz większych powodów do zmartwień, poza pieniędzmi. Przejmujesz się nie tyle rzeczywistym brakiem, ile wyolbrzymionym w Twojej wyobraźni. Od mrocznych myśli odciągnie Cię intensywna praca, najlepiej fizyczna i ruch na świeżym powietrzu. Nie czekaj na odpowiedź. Zabierz się do działania już dziś.



RAMONA WIECZOREK

Betonowanie każdej możliwej nawierzchni i wycinka drzew na rzecz inwestycji to bólczka wielu współczesnych miast. W internecie krąży zestawienia zdjęć „przed” i „po” z oryginalnych rewitalizacji, które miejski rynek z zielenicem zamieniły w wyłożony kostką plac będący prawdziwą betonową pustynią. Brakuje skwerów, koron większych drzew, które dawałyby

cień podczas upałów, czy miłych dla oka zielonych placów oraz klombów. Paradoksalnie miasta mimo wielu udogodnień stają się coraz mniej przyjazne użytkownikom niezmotywowanym: urywające się w dziwnych miejscach ścieżki rowerowe, wysokie krawężniki i zastawione zaparkowanymi autami chodniki utrudniają poruszanie się na przykład pieszym, ale także osobom niepełnosprawnym. Przykłady można znaleźć też na naszym podwórku. Po-

zostaje mówić głośno o tej sprawie i prosić lokalne władze – a wraz z nimi projektantów i urzędników podejmujących decyzje – żeby nie szły tą drogą. Problem też w tym, że niby żal nam drzew, ale z drugiej strony domagamy się utwardzania kolejnych dróg, nowych chodników. Wiele drzew znika także z prywatnych posesji. Może więc warto zrobić rachunek sumienia?

KOMENTARZ str. 2



STANISŁAW KAMIŃSKI

Wojenka Mariusza Palucha i Mirosławy Dalekiej ma ciąg dalszy. Po słownych prztyczkach i przepaczce przyszedł czas na promocję basenową. Nie chcę oceniać, czy kupon na drugą godzinę basenu jest próbą jakiegoś wyjścia z pomysłu darmowego

basenu, czy tylko chwytem marketingowym. Jak wiadomo, marketing rządzi się swoimi prawami, a niejeden z nas już przejechał się na słynnym Black Friday. Można też obiecać komuś darmową działkę na Marsie, ale musi sam tam dolecieć. Z dwojga złego to i tak dobrze, że na przykład nie trzeba pluskać się 10 godzin, żeby 11 mieć

darmową. Życzmy sobie, żeby basen w ogóle został otwarty po pandemii. Radnej oraz wicestarostę niezmiennie polecam zakopanie topora wojennego i wspólną wizytę w niecce lub jedynawczą dyskusję w grocie solnej.

KOMENTARZ str. 3

•JEST KULTURKA

Lista nadchodzących imprez jest tak długa, że nie wiesz, co wybrać? Albo wręcz przeciwnie – uważasz, że w Twojej okolicy nic się nie dzieje? Co tydzień zarekomendujemy Ci jakieś wydarzenie kulturalne albo napiszemy, dlaczego nie warto na nie tracić czasu. Poleca i odradza, całkowicie subiektywnie, Sylwia Hamerska, miłośniczka kina i sztuki, jurorka Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych.

Kończy się ten rok, inny od poprzednich. Dla jednych to dobry rok, bo zwolnili tempo, znaleźli czas na coś, na co wcześniej go nie mieli. A dla drugich jest gorszy od poprzednich, bo wiąże się z większą ilością pracy, brakiem dostępu do instytucji kultury i restauracji czy koniecznością spędzania czasu wolnego w domu.

Nie od dziś jednak wiadomo, że od planowania lepsza jest spontaniczność, może wtedy jest łatwiej. Weźmy pod uwagę potrawy świąteczne: czy co roku musimy jeść to samo, czy lepiej trochę poeksperymentować w kuchni? Można też zamówić pierogi albo ciasto. Magia tkwi jednak w zapachach, które roznoszą się po

domowych kątach, kiedy przygotowujemy je sami. Nie rezygnuję także z grudniowego żelaznego repertuaru filmowego, czyli „To właśnie miłość”, „Holiday” i „Rodzinnego domu wariatów”. Pewnie każdy ma swoją listę i tego punktu trzymamy się co roku.

JAK DOBRZE ZNAMY NASZ POWIAT? tel. 52 311 10 20



Możecie zgadywać, jakie miejsce przedstawia to zdjęcie. Osoba, która wskaże, gdzie została zrobiona fotografia, zostanie nagrodzona. Mamy dla Was magiczny kubek „Czasu Chojnic”. Na prawidłowe odpowiedzi czekamy w piątek o godz. 8.00 pod numerem telefonu 52 311 10 20.

Poprzednio prawidłową odpowiedź podał **Benedykt Jażdżewski z Ciechocina**. Na zdjęciu było miejsce pamięci w Ciechocinie.

rw

Klauzula informacyjna RODO znajduje się przy stopce redakcyjnej. Wysyłając odpowiedź na konkurs, uczestnik jednocześnie informuje, że zapoznał się z tą klauzulą oraz z regulaminem konkursu.

REKLAMA



MAC house

**MIESZKANIA I DOMY
DLA WYMAGAJĄCYCH
W CHOJNICACH**



500 400 509

www.mac-house.pl